

Nasze relacje ze spotkań

na Zatorzu i Korabce. str. 3 i 5

Kombajny buraczane

topią się na polach. str. 7

Kogo pożegnaliśmy w ciągu

minionego roku. str. 20

CZWARTEK 26 października 2017 | NR 43 (1269) | Rok XXVII | ISSN 1231-479x

Łowicz | „Premium Park Łowicz” po dawnej jednostce powstanie już w 2018 r.

Duże centrum handlowe przy Broniewskiego

Nowy, duży park handlowy pod nazwą „Premium Park Łowicz”, składający się z zespołu czterech budynków handlowo – usługowych o łącznej powierzchni najmu brutto ponad 7.000 m² powstanie na terenie po dawnej jednostce wojskowej w Łowiczu. Dla porównania: powierzchnia całkowita łowickiego Kauflandu przy ul. Starzyńskiego to ok. 4.500 m².

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że na działce przy zbiegu ulicy Sikorskiego i Broniewskiego, będącej częścią terenu po dawnej jednostce woj-

skowej, zaawansowana jest już również budowa marketu budowlanego sieci Patio Color. Tymczasem okazuje się, że nie będzie to jedyny market i sklep zlokalizowany w tym miejscu.

Współwłaścicielka terenu Zofia Tamborska odesłała nas z wszelkimi pytaniami do spółki deweloperskiej, która prowadzi

inwestycję. – Jesteśmy w trakcie finalizowania zakupu terenu pod nasz kompleks. Akt notarialny zostanie podpisany w ciągu najbliższych dni – powiedział nam Stefan Sobolewski ze spółki Developer Pro z Konina. Oczywiście o cenie ani też o innych szczegółach transakcji nie chciał mówić, tłumacząc to tajemnicą handlową.

Przypomnijmy, że przed kilkoma laty, w 2014 roku, teren po dawnej jednostce, o łącznej powierzchni blisko 6 hektarów, został sprzedany za 7.550.000 zł. Wystawiony był na licytację sporo taniej, z ceną startową wynoszącą 5 mln złotych. Przetarg organizowała Agencja Mienia Wojskowego – stąd znany cenę za jaką został sprzedany. Jak te ceny kształtowały się później – nie wiemy.

Niedługo po sfinalizowaniu transakcji Zofia Tamborska, w rozmowie z naszym reporterem Tomaszem Bartosem, zapowiadała, że teren po jednostce zostanie podzielony na dwie części. **str. 3**

Osiedle Górki | Mieszkańcy wypowiadają się zdecydowanie

Nadal przeciw budowie kościoła

Temat zagospodarowania placu przy ul. Miodowej na Górkach kolejny rok z rzędu zdominował osiedlowe spotkanie w sprawie budżetu obywatelskiego, które odbyło się 18 października w przedszkolu Wiosenka. Ogólne zebranie mieszkańców zdecydowaną większością głosów przyjęło uchwałę o niesprzedawaniu działki pod budowę kościoła.

W zebraniu uczestniczyło około 80 mieszkańców Górek. Dyskusja w sprawie spornego terenu na os. Górki została wcześniej zaplanowana w porządku obrad. Chodziło o poznanie opinii mieszkańców przed październikową sesją Rady Miejskiej w Łowiczu, na której radni będą chcieli ostatecznie wypracować stanowisko na temat placu przy ul. Miodowej.

Mieszkańcy po raz kolejny sprzeciwili się budowie kościoła w tym miejscu, a podkreślili potrzebę utworzenia nowego przedszkola lub osiedlowego domu kultury. O potrzebie budowy przedszkola mówił m.in. Władysław Krawczyk. – Pan jest gospodarzem (wskazanie na burmistrza), walnij człowieku pięścią



Władysław Krawczyk mówił na zebraniu na Górkach o potrzebie budowy przedszkola.

w stół i budujemy przedszkole z prawdziwego zdarzenia. I nie kłócić się – apelował, przy poparciu wielu mieszkańców.

– W latach 90. w Łowiczu zlikwidowano 4 przedszkola, bo uważano, że jest ich za dużo, a dzieci za mało. Od tych lat, przez ponad 20, nie wybudowano w Łowiczu ani jednego przedszkola, mimo że popyt na nie rośnie. Przedszkolom zabrano wszystkie sale gimnastyczne, piękne korytarze, zabrano nawet szatnie, bo i w szatniach się

dzieci uczą, ale (...) naszymu przedszkolu nie zabrano nic, bo nasze przedszkole nie miało ani korytarza, ani sali gimnastycznej, szatnie też ma gdzieś w piwnicach – mówiła o trudnej sytuacji przedszkola na Górkach inna uczestniczka zebrania. Apelowano do radnych, by mieli to na uwadze, a do mieszkańców, by z propozycji do budżetu obywatelskiego ogólnomiejskiego wybrali tę dotyczącą gruntownego remontu Przedszkola nr 5, w którym ona pracuje.

Diecezja nie rezygnuje z placu

Na wniosek przewodniczącego zarządu osiedla Krzysztofa Janickiego, ogólne zebranie mieszkańców większością głosów przyjęło uchwałę o niewyrażeniu zgody na sprzedaż, zamianę lub darowiznę działki na rzecz Kurii Diecezjalnej w Łowiczu. Została ona złożona na ręce przewodniczącego Rady Miejskiej Michała Trzosi, także obecnego na zebraniu. **str. 8**

RZUT OKIEM | ZOSTAŁY WSPOMNIENIA



To jedno z ostatnich zdjęć niebieskiej, charakterystycznej dla przydworcowego krajobrazu niebieskiej kładki – tej nad torami przy stacji Łowicz Główny. Prace rozbiórkowe ostatniej części kładki nad czynnymi torami przy peronie 2 zostały przeprowadzone nocą z wtorku na środę. Kładkę w przyszłości zastąpi przejście podziemne. Więcej o tych pracach na str. 4. **mak**

Łódź | Niecodzienna forma promocji Kibice Widzewa poznawali Księstwo Łowickie

Oblegane namioty z rękodziełem, lokalnymi przysmakami, pokazy ludowych tańców i wiele innych atrakcji towarzyszyło niecodziennej akcji promocyjnej „Księstwo Łowickie w Sercu Łodzi”, która odbyła się 21 października przy okazji III-ligowego meczu w Łodzi, w którym naprzeciw siebie stanęły Widzew i Pelikan Łowicz.

Na pomysł akcji wpadła kierownik ds. PR Widzewa Wiktoria Czarna. W realizację pomysłu włączyły się Urząd Miejski w Łowiczu oraz Urząd Marszałkowski w Łodzi. Zmierzający na mecz kibice, a była ich rekordowa w tym sezonie na Widzewie liczba ponad 17,2 tys. mogli przed spotkaniem poznać nieco księżacką kulturę. W rozstawionych przed obiektem namiotach można było zobaczyć przy pracy twórców ludowych (haftarki, wycinankarki), zakupić regionalne pamiątki (kubki, lalki, koszulki itp.). Długa kolejka smakołyki ustawiała się także do kulinarnego stoiska Zofii Mycki, która przygotowała m.in. pierogi. Promowano także wyroby lokalnych firm Agros Nova, Folk Star, Urbanek czy OSM Łowicz.

Oczy i obiektywy przyciągnął także pokaz tańca ludowego w wykonaniu Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Ludowego „Koderki”. Co ciekawe, niektóre jego członki



Pamiątkowy herb Widzewa w formie wycinanki wręczyli Kinga Sęk i Robert Fortuński.

nie miały wymalowane na buziach czerwono-białe czerwone barwy Widzewa. Kolorowo wyglądali też członkowie Koderki, którzy brali przed swoim występem udział w warsztatach z tańca Slavic Dance. Na miejscu na stoisku Kliniki Fryzjerstwa i Urody „Wdowiak” można było się także uczesać w ludowe fryzury.

Na stadionie

Koderki były też ważnym elementem oprawy samego meczu. Członkowie zespołu wyprawdzali bowiem na boisko piłkarzy obu zespołów. Chwilę wcześniej na ręce prezesa Widzewa Przemysław Klementowski Księżacy Kinga Sęk i Robert Fortuński przekazali wycinankę przedstawiającą herb łódzkiego zespołu. **str. 7**

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **534 013 271**

e-mail: **tomasz.bartos@lowiczanie.info**

TOMASZ BARTOS

Strzelcew | VW Bora na drzewie. Mogło skończyć się dużo gorzej.

Jechał tamtędy pierwszy raz

Wiele szczęścia miał młody kierowca srebrnego VW Bora, który wypadł z drogi na ostrym zakręcie między Łaguszewem a Strzelcewem i uderzył w drzewo.

Działo się to w niedzielę rano, policja odebrała zawiadomienie o zdarzeniu po godzinie 10.00 od osoby przejeżdżającej drogą, zaniepokojonej widokiem rozbitego VW Bora na poboczu. Na miejscu funkcjonariusze początkowo nie zastali kierowcy VW, który pojawił się dopiero po jakimś czasie. To 21-letni mieszkaniec pow. sochaczewskiego, który wraz z rodzicami właśnie sprowadził się do Wicia i nie znał jeszcze dobrze drogi w kierunku Łowicza. Jak nam powiedział na miejscu



Rozbity VW Bora. Stan na godz. 10.00, niedziela, 22 października.

wypadku, był to dosłownie pierwszy raz gdy jechał tą trasą (obcy z drogą z Łowicza do Boczek dobrze wiedzą, że na obu ostrych zakrętach między Strzelcewem

a Łaguszewem trzeba uważać). Jego mama dodała, że kupili dom w Wiciu i przeprowadzili się tam kilkanaście godzin wcześniej, w sobotę.

Choć, sądząc po wyglądzie wraku, trudno w to uwierzyć, to mężczyzna w wyniku uderzenia w drzewo nie doznał poważniejszych obrażeń, poza otarciami. Poinformował policjantów, że do zdarzenia doszło około godz. 8.00 rano. Jadąc w kierunku Łowicza, znajdując się między Łaguszewem a Strzelcewem, na łuku wypadł z drogi i uderzył w drzewo. Podczas zderzenia w aucie uruchomiły się przednie poduszki powietrzne. Kierowca samodzielnie opuścił pojazd, skontaktował się z bliskimi, ale policji nie wzywał.

Kiedy funkcjonariusze pojawili się na miejscu, ukarali go mandatem, gdyż z ich ustaleń wynika, że do zdarzenia doszło na skutek niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze. Policjanci poddali też 21-latkę kontroli alkomatem – był trzeźwy. ewr

Gmina Zduny | Historia, od której przechodzą ciarki

Dłoń kobiety wciągnięta przez siewnik

Do nieszczęśliwego wypadku podczas obsługi maszyny rolniczej doszło w piątek, 20 października, w Bogorii Dolnej w gminie Zduny. Dłoń 40-letniej kobiety została wciągnięta przez siewnik.

Około godz. 16.40 strażacy zostali poproszeni o pomoc w uwolnieniu prawej dłoni kobiety, która została uwięziona w skrzyni na-

siennej maszyny. Na miejscu interweniowali strażacy z Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu i ochotnicy z Bąkowa.

Przy pomocy sprzętu hydraulicznego wykonali dostęp do dłoni kobiety i pomogli ją uwolnić. Karetką przewieziono ją do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. WAM w Łodzi. Nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że na skutek zdarzenia zerwane zostały ścięgna w dłoni kobiety. – Jeśli uda się je poskładać, to

rękę pewnie uda się uratować. Ale sprawności już pewnie nie będzie takiej jak dawniej. Całe szczęście, że jej ręki nie urwało – mówi nam jeden z mieszkańców Bogorii.

Kobieta wraz z mężem prowadzi gospodarstwo. – Jak się pracuje na polu, to jedna osoba zwykle siedzi w ciągniku, a druga obsługuje siewnik – opowiada nam mieszkaniec, wyjaśniając, że do zdarzenia doszło prawdopodobnie, gdy kobieta pomagała mężowi. aa

Łowicz

W piątek Wiejska zamknięta

W związku z ćwiczeniami, które zaplanowano 27 października na terenie Zakładu Karnego w Łowiczu, ul. Wiejska będzie wyłączona z ruchu w godz. 8-12, na odcinku od przejazdu kolejowego przy SIB do skrzyżowania z ul. Czajki. Pilnować będą tego patroli policji, którego zajmą się też kierowaniem ruchem. Rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Łowiczu ppor. Robert Stępniewski poinformował nas, że w ćwiczeniach będzie brać udział wiele służb: strażacy, policjanci, funkcjonariusze Służby Więziennej, w tym wydzielona z tej ostatniej Grupa Interwencyjna. tb

Łowicz

Utrudnienia dla podróżnych

Od 26 października rozpoczynają się prace przy budowie pętli autobusowej przy ul. Łódzkiej, z których korzystają linie nr 1 i 5 MZK – w sąsiedztwie ul. Makowska i ogrodów działkowych. Dlatego też przystanek autobusowy, który znajdował się tam dotychczas zostanie przesunięty na czas budowy o kilkanaście metrów. tb

Łowicz | Oświetlenie przy dworcu PKP Ciemno przy wejściu od strony 3 Maja

Na „egipskie ciemności” panujące od strony wejścia na torowisko przy dworcu Łowicz Główny – w miejscu dawnej, zdemontowanej kładki nad torami – od strony dawnego dworca PKS zwrócili nam uwagę czytelnicy. – Wcześniej nie było z tym problemu, to znaczy jak czynna była kładka, bo świeciły latarnie na kładce. Teraz jest znacznie ciemniej i niebezpieczniej. Od strony budynku dworca przejście jest dobrze oświetlone – mówiła w rozmowie telefonicznej nasza czytelniczka. Uwagę na to zwró-

cił także internauta, który podpisał się Apoloniusz 54 lata: „Ciekawe czy założą oświetlenie wejścia od 3 maja bo tam ciemno jak (...)” – pisał w komentarzu pod jednym z tekstów na www.lowiczanie.info.

O sprawie poinformowaliśmy rejonowego przedstawiciela zarządcy nieruchomości PKP w Łowiczu. – Nie dotarły do nas zgłoszenia tego rodzaju. Są tam latarnie, więc powinno być jasno. Sprawdzimy czy nie nastąpiła awaria czy też przepaliły się żarówki – zapewnił administrator Marek Górąjek. mak

Łowicz | Na Wszystkich Świętych Zamknięte ulice przy cmentarzach

W związku z dniem Wszystkich Świętych na ul. Blich, pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Mostową i Seminaryjną, od 29 października obowiązywać będzie zakaz zatrzymywania, a od 16.00 we wtorek 31 października, do 22. w środę 1 listopada zakaz ruchu. W tym rejonie będą działać

płatne parkingi na terenie straży i szkoły blichowskiej. Natomiast w sąsiedztwie cmentarza Emaus, w tym samym czasie z ruchu wyłączone zostaną: ul. Tuszewska pomiędzy skrzyżowaniem z ul. Topolową a marketem Intermarket oraz ul. Topolowa – od ul. Asnyka do ul. Tuszewskiej. tb

Jamno | Wypadek Samochód w rowie

Pęknięta opona to prawdopodobna przyczyna wypadku, do którego doszło 17 października w Jamnie w pobliżu skrzyżowania dróg krajowej nr 14 i wojewódzkiej 703, czyli na tzw. „Kwiatku”.

Około 16.45 drogą krajową dostawczy Daewoo Lublin, jechały dwie osoby. Przed skrzyżowaniem pojazd nieoczekiwanie zjechał do rowu, po czym przewrócił się na bok. Podróżujący opuścili go o własnych siłach. Kierująca samochodem 55-letnia mieszkanka Łowicza została zabrana przez pogotowie do szpitala w Łowiczu, gdzie pozostała. Hospitalizacji nie wymagał pasażer, 59-letni mieszkaniec Łowicza. tm

Humin | Aby wody w kranach nie brakowało Rusza inwestycja w sąsiedztwie szkoły

W najbliższych dniach rozpocznie się budowa Stacji Uzdatniania Wody w Huminie w gminie Bolimów. Inwestycja będzie kosztować gminę 2 mln. 364 tys. zł. Uruchomienie stacji ma znacząco poprawić dostawy wody do wodociągów.

15 września gmina wyłoniła wykonawcę prac, została nim spółka Hydro-Macro z Jarocina, która zaoferowała najniższą cenę. Pozostali oferenci chcieli 2 mln. 819 tys. zł i prawie 3 mln. zł. Kierownik Referatu Gospodarki i Rozwoju Gospodarczego w Urzędzie Gminy inspektor Wioletta Grebelska powiedziała nam, że umowa z wykonawcą inwestycji została już podpisana,



Po otrzymaniu zgłoszenia o pożarze w Arkadii, w krótkim czasie na podwórku właściciela zjawili się kilkunastu strażaków.

Na sygnale | Pożar w Arkadii Dach zapalił się podczas naprawiania

Do pożaru dachu na budynku gospodarczym w Arkadii w gminie Nieborów wyjechało w sobotę, 21 października, około godz. 15.30, pięć zastępów straży.

Pierwsza jednostka OSP była na miejscu już w ciągu kilku minut. Właściciele poradzi sobie z ugaszeniem ognia przed przybyciem strażaków. Całe zdarzenie zapowiadało się bardzo dramatycznie, tym bardziej, że według komunikatu obwieszczonego wyjazd Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z siedziby komendy powiatowej PSP w Łowiczu, palił się budynek mieszkalny. Jadące na sygnale jednostki sprawiły, że wzdłuż drogi przez Arkadię ustawiło się wielu mieszkańców, zaniepokojonych tym co się dzieje.

Po dojechaniu na miejsce okazało się, że zapalił się dach na budynku gospodarczym, ale rodzina ugaszyła ogień przed przybyciem zastępów straży. Jak mówi nam właściciel, do pożaru doszło, gdy

wraz z partnerem córki prowadził prace naprawcze dachu na budynku gospodarczym. Polegały one na łataniu ubytków w papie. Kiedy pojawił się ogień, rodzina bardzo się wystraszyła, gdyż budynek przylega do drewnianego domu, w którym mieszka na codzień łącznie 5 osób. O pożarze zaalarmowali strażaków, zaś sami zaczęli gasić ogień przy pomocy węża ogrodowego. Zanim przyjechały pierwsze jednostki, sytuacja była już opanowana. Dla pewności strażacy dokładnie sprawdzili miejsce, którego dotyczyło zgłoszenie, by potwierdzić, że ogień został ugaszony.

Rodzina doceniła bardzo szybkie przybycie strażaków. – Druhowie z OSP Bobrowniki zjawili się w zaledwie 5 minut – mówi nam córka właściciela. Łącznie na miejsce zostało zadysponowanych 5 zastępów straży: 2 z PSP i 3 ochotnicze. Właściciel posesji będzie musiał udać się na komendę PSP w Łowiczu, aby złożyć wyjaśnienia na temat okoliczności pożaru i prowadzenia tzw. prac pożarowo niebezpiecznych. aa

stywana: zainstalowana zostanie w niej nowa pompa, a całość przykryje nowa obudowa, która zastąpi nasyp ziemny. Prace mają się zakończyć do końca czerwca 2018 roku.

a w ubiegłym tygodniu przekazano mu plac budowy. Obecnie przygotowuje się on do rozpoczęcia robót, pierwsze nastąpią najprawdopodobniej na przełomie października i listopada. Firma zacznie od wykonania wjazdu na teren budowy, tak aby ciężki sprzęt nie wjeżdżał przez teren szkoły podstawowej.

Wykonawca ma do końca roku wykonać ławy fundamentowe pod dwa zbiorniki uśredniające ze stali węglowej o poj. 100 m³ każdy i zbiornik wód popłucznych, oraz postawić budynek stacji w stanie surowym otwartym. Możliwe, że uda się go przed Nowym Rokiem przykryć dachem, choć problemem jest wysoki poziom wód. W przyszłym roku pozostanie wykończenie budynku i instalacja w nim wszystkich pomp i filtrów. Wioletta Grebelska powiedziała nam, że umowa z wykonawcą inwestycji została już podpisana,

Wioletta Grebelska powiedziała nam, że w związku z zajęciem pod budowę stacji terenu przyszkolnego boiska, gmina podtrzymuje zamiar zrekompensovania tego szkole i dzieciom przez budowę w sąsiedztwie starego nowego wielofunkcyjnego boiska o sztucznej nawierzchni o powierzchni 18 na 30 m, które zostanie ogrodzone z czterech stron piłkochwytnymi. Zmieszczą się na nim boiska do siatkówki, piłki ręcznej i piłki nożnej. – Mamy już projekt, przystąpienie do prac będzie możliwe bez występowania o pozwolenie na budowę, wystarczy tylko zgłoszenie – powiedziała nam Grebelska. Dodała, że na tę chwilę nie ma możliwości pozyskania pieniędzy z zewnątrz na tę inwestycję. Planowany jej koszt ma wynieść około 300 tys. zł. O tym czy znajdzie się ona wśród inwestycji zaplanowanych do realizacji w 2018 roku zdecyduje Rada Gminy. tb

Film o Edwardzie Bednarku
– premiera już w niedzielę
w kinie Fenix. str. 23



Aktualności

Łowicz | „Premium Park Łowicz” po dawnej jednostce powstanie już w 2018 r.

Duże centrum handlowe przy Broniewskiego

dokończenie ze str. 1

Deklarowała wtedy, że wschodnia ma być przeznaczona pod handel wielkopowierzchniowy, zaś zachodnia na mieszkalnictwo o wyższym standardzie. Pomiędzy zaś miał znaleźć się bufor w postaci terenu zielonego. W podawaniu konkretów inwestorka była jednak powściągliwa, wspominała wtedy o możliwości pobudowania pięciu bloków 4-piętrowych, w których mogłaby powstać część handlowo-usługowa oraz market o powierzchni 1.000 m² wraz z parkingiem. Dzisiaj można z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że o blokach można zapomnieć.

– Planowany termin zakończenia budowy kompleksu „Premium Park Łowicz” to III kwartał 2018 roku. Obiekt jest w trakcie komercjalizacji, aktualnie mogę powiedzieć, że będzie tam market spożywczy POLOMarket oraz planowanych jest kilkanaście innych lokali handlowych – powiedział nam zajmujący się tzw. komercjalizacją obiektu Błażej Palmowski z Developer Pro.

Do celów realizacji inwestycji w Łowiczu powołana została spółka celowa Premium Park 10 Sp. z o.o. z siedzibą również w Koninie. In-



To prosta budowa. Takie kompleksy szybko powstają.



Tam ma wyglądać centrum Premium Park Łowicz – na pierwszym planie rondo Księstwa Łowickiego przy starostwie.

formację o tym, że to właśnie Polo Market będzie głównym „operatorem spożywczym” próbowaliśmy potwierdzić w tej sieci handlowej.

Jakiego rodzaju obiekty handlowe będą mogły działać w łowickim parku handlowym po dawnej jednostce? Spółka deweloperska na tym etapie inwestycji zdradza tylko, że będzie to mix najemców: rtv/agd, sklepy odzieżowe, apteka, drogeria, obuwie, gastronomia oraz inne usługi. – To będzie łącznie kilkanaście sklepów. Trudno jeszcze mówić o konkretnych markach – powiedział nam Sobolewski nie wdając się w szczegóły. Na

potrzeby parku handlowego przewidziano około 230 miejsc parkingowych. Obiekty, które powstaną mają mieć jedną kondygnację. Główny wjazd na teren kompleksu realizowany ma być od strony ul. Broniewskiego. POLOMarket ma mieścić się w budynku położonym przy ul. Sikorskiego – na wizualizacji to ten budynek z czerwonymi, żółtymi, zielonymi i niebieskimi motywami. Budynek z żółtymi elementami to budowany obecnie market budowlany Patio Color.

Według Stefana Sobolewskiego market spożywczy ma być największym spośród dostępnych

w kompleksie sklepów i ma opierać się na powierzchni około 1. tys. m². – Z naszego rozeznania rynku wynika, że POLOMarket w Łowiczu był dobrze postrzegany. Ten będzie bardziej przestronny – mówi przedstawiciel dewelopera. Przypomnijmy, że z końcem 2014 zniknęło z mapy Polski 170 supermarketów pod szyldem POLOMarket. Zastąpiła je sieć Mila należąca do spółki Market-Detal, która była partnerem sieci POLOMarket od 1997 do 2014.

Deweloper z Konina zapowiada, że budowa kompleksu w Łowiczu wystartować ma jeszcze



Parterowe budynki centrum handlowego – wizualizacja.

sów handlowych „Premium Park”. Kompleks takich budynków został otwarty w czerwcu tego roku np. w Chojnowie. W tamtejszym „Premium Parku” swoje miejsce znaleźli np. Neonet, Pepco, KiK (ubrania) czy też drogeria Vica. Na swojej stronie firma deweloperska informuje ponadto, że pracuje nad uruchomieniem kolejnych „Premium Parków – nie tylko u nas w Łowiczu, ale również m.in. w Kutnie i Łęczycy. mak

CO TO JEST POWIERZCHNIA NAJMU BRUTTO?

Czytelnikom należy się wyjaśnienie, czym jest wspomniana w artykule powierzchnia najmu brutto, którą operują deweloperzy. Otóż jest to miara „powierzchni netto” danego marketu powiększona o powierzchnie pomieszczeń administracyjnych, socjalnych, magazynów, korytarzy, klatek schodowych, czy też ogólnodostępnych toalet. Z kolei powierzchnia netto na naszym terenie, zgodnie ze znowelizowanymi w 2015 roku zasadami wynikającymi z ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, nie może przekraczać 2.000 m².

Zatorze | Z jakimi problemami mieszkańcy przyszli na zebranie?

Zatorze wybrało propozycje do budżetu obywatelskiego

Dwie godziny potrwało w poniedziałek, 23 października, spotkanie mieszkańców dzielnicy Zatorze z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim w sprawie budżetu obywatelskiego.

W zebraniu uczestniczyło około 50 mieszkańców (tyle zebrano kart do głosowania). Udało się wyłonić trzy z pięciu propozycji, które przejdą do kolejnej tury głosowania nad budżetem obywatelskim dla tej dzielnicy, są to: **budowa placu zabaw i siłowni na os. Szarych Szeregów** (23 głosy), **modernizacja przepompowni ścieków przy ul. Baczyńskiego i Nieborowskiej** (20 głosów) oraz **remont chodnika po lewej stronie ul. Żwirki i Wigury pa-**



Michał Zalewski z UM w Łowiczu zbiera do urny głosy mieszkańców, oddane na propozycje do budżetu obywatelskiego.

trząc od ul. Bolimowskiej (14 głosów).

Trzecia w kolejności propozycja wywołała najwięcej emocji, gdyż mieszkanki wspomnianej ulicy przyniosły petycję z 50 podpisami poparcia dla jej wyboru.

Wyraziły one niezadowolenie, że poprzednio chodnik został wykonany tylko po prawej stronie ulicy.

Do kolejnej tury głosowania nie przeszły inwestycje: budowa ul. Kresowej oraz budowa placu zabaw, boiska i zagospodarowanie

skweru przy ul. Chrobrego-Jagiellońskiej-Sobieskiego (os. Dąbrówka) – obie zyskały po 5 głosów.

Na listę nie wpisano inwestycji polegającej na powiększeniu boiska na Orliku o m.in. kort do tenisa. Burmistrz przekonywał, że nie ma to związku z protestami mieszkańców, którzy skarżyli się na nadmierny hałas, bo skrócenie godzin pracy obiektu rozwiązało problem. – Od roku nie ma zastrzeżeń – mówił burmistrz. Powodem nie dopisania inwestycji był brak miejsca na rozbudowę. Sebastian Cichał, z-ca przewodniczącego zarządu osiedla przekonywał, że boiska na Orliku są wielofunkcyjne, dlatego nie ma potrzeby budowania kolejnych.

Na wsiach mają lepiej

Na kartę do głosowania nie trafiła też budowa kanalizacji sanitarnej na ul. Bolimowskiej, choć temat ten był mocno dyskutowany. str. 5

RZUT OKIEM | TROPIKI W SZKOŁACH



Palmy z plaży miejskiej nad Bzurą zimą w dwóch łowickich szkołach podstawowych: nr 3 i 4, po 5 w każdej. Ich pojawienie się na korytarzach jest uciechą dla uczniów i nauczycieli w SP 4. – Takie tu mamy teraz tropiki – żartowały panie sprząające podczas wizyty reportera Nł. w ich szkole. Naczelnik miejskich inwestycji Grzegorz Pełka powiedział nam, że palmy powrócą na plażę najpóźniej w kwietniu. Zapewnia też, że wbrew temu co mówili sceptycy, palmy dobrze radzą sobie w łowickim klimacie. – Puściły nowe pędy i mamy wrażenie, że nawet trochę urosły – śmieje się. aa

Aktualności



Czy przebudowywany kanał Kostka nie zgrozi sąsiadom? str. 10

Łowicz | Zakaz fotografowania I po zakazie...

W ostatnim czasie na kładce nad torami przy stacji Łowicz Główny oraz terenach kolejowych w pobliżu dworca pojawiło się kilka tabliczek „zakaz fotografowania”. Uwagę na to, że takie zakazy od wielu już lat na terenach kolejowych nie obowiązują, zwrócili nam czytelnicy.

– Podejrzewam, że za tym stoi wykonawca modernizacji stacji, Trakcja PRKiI. Ogólnie, z tego co wiem, nie ma zakazu fotografowania na kolei miejsc ogólnodostępnych typu kładka czy peron. Taki zakaz kojarzy mi się z czasami słusznymi minionymi. Nawet jednostki wojskowe można już fotografować z ulicy od 2006 roku – napisał do nas pasjonat fotografowania i miłośnik kolei, mieszkaniec Łowicza, Daniel Pastenaci. – Moim marzeniem, jako miłośnika kolei, jest uwiecznienie, oprócz pociągów, również na bieżąco postępu prac na stacji, a ktoś mi tego zabrania – żalił się. Napisał w tej sprawie m.in. na profilach facebookowych PKP PLK oraz wykonawcy modernizacji linii kolejowej E20 – spółki Trakcja PRKiI. Niestety bez odwetu.

Na nowe zakazy zwracali nam uwagę również inni mieszkańcy Łowicza, często fotografujący okolice dworca i również prowadzone w jego sąsiedztwie roboty. – Rozumiem pracowników, że nie chcą być fotografowani, ale to jest teren ogólnodostępny i kolejowy – mówił Paweł Karski z Łowicza. O to czy taki zakaz obowią-



Sfotografowany przez nas znak zakazu nie obowiązywał i został już zdjęty.

zuje, czy nie oraz co się stanie w przypadku gdyby fotografującego zauważyli np. funkcjonariusze Służby Ochrony Kolei – czy wtedy zostałyby ukarany mandatem? – zapytaliśmy rzeczownika SOK. Przez kilka ostatnich dni nie odpowiedział, podobnie jak też przedstawiciele wykonawcy robót.

Uzyskaliśmy natomiast jednoznaczny i zamykający temat odpowiedź z zespołu prasowego centrali spółki PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., która jest inwestorem modernizacji linii kolejowej. – Wykonawca bez porozumienia z PLK powiesił tabliczki „zakaz fotografowania”. Otrzymał już informację, że „zakaz” nie obowiązuje i polecenie zdjęcia oznakowania – odpowiedział nam Karol Jakubowski z PKP PLK S.A.

Tego samego dnia tabliczki z zakazami zostały zdjęte i zostały po nich tylko plastikowe mocowania. mak

Dworzec Łowicz Główny | Definitywny koniec kładki nad torami

Część robót trzeba było robić nocą

Pracownicy firmy Trakcja PRKiI S.A. przystąpili 20 października do rozbiórki charakterystycznej dla stacyjnego krajobrazu niebieskiej kładki nad torami przy dworcu Łowicz Główny. Od tego momentu kładka była nieczynna.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Pozwolenie na zamknięcie przejścia nad torami i uruchomienie „labiryntu” na poziomie szyn weszło w życie poprzedniego dnia od godz. 15.00.

O uzyskanie stosownych pozwoleń firma starała się od połowy sierpnia. Konieczne było np. zaprojektowanie, uzyskanie opinii o bezpieczeństwie, wykonanie i uzyskanie odbiorów powykonawczych tymczasowego przejścia na peron drugi. Wtedy jeszcze mówiło się o tym, że kładka może zostać rozebrana „łada dzień” – nawet w terminie do końca sierpnia. Procedury i uzgodnienia jednak przeciągały się i to bardzo. Konieczne było np. przeprowadzenie uzgodnień z projektantami przebudowy linii.

– Mają wreszcie glejt i będą zamykać to „niebieskie paskudztwo” – dowiedzieliśmy się nieformalnie 19 października w łowickim oddziale PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Informację potwierdził nam Robert Kuczyński, dyrektor ds. komunikacji Trakcja PRKiI S.A. – wykonawcy modernizacji linii kolejowej E20. – Prace rozbiórkowe mogą rozpocząć się dzisiaj po godzinie 15.00. Skom-

pletowaliśmy wszystkie niezbędne dokumenty – mówił 20 października w rozmowie z NŁ.

Rozbiórka przejścia rozpoczęła się od strony budynku dworca. Wyjście z poziomu piętra budynku na kładkę zostało zamknięte. W pierwszej kolejności usunięte zostały metalowe poręcze oraz część betonowych schodów.

W ciągu kolejnych godzin zniknęła część konstrukcji od strony ul. Dworcowej.

Firma zakładała, że kładka powinna zostać całkowicie rozebrana w ciągu kilku najbliższych dni. Najbardziej kłopotliwy dla pracowników firmy Trakcja PRKiI S.A. miał być demontaż części kładki nad czynnymi torami przy peronie drugim. Ten etap robót musiał być prowadzony nocą – kiedy ruch pociągów jest najmniejszy i można było na kilka godzin wyłączyć prąd w przebiegającej pod tą częścią kładki trakcji elektrycznej.



Najpierw demontowane były elementy kładki typu poręcze, osłony, a na końcu przyjdzie czas na konstrukcję.

– Nie będzie to łatwe, bo to będzie dość krótki czas, a do tego noc i związane z tym utrudnienia – mówiono nam na miejscu w dniu rozpoczęcia robót rozbiórkowych. W związku z tym nie były jednak planowane zmiany w rozkładzie jazdy pociągów. Wtedy jeszcze nie było wiadomo, której nocy będą prowadzone roboty i czy jedna noc wystarczy na to, żeby pozbyć się całej konstrukcji. – Praca nocą nie należy do najprzyjemniejszych i najłatwiejszych. Trzeba bardziej uważać, do tego dochodzą niższe temperatury niż za dnia. Przy najmniej trochę lepiej zapłaca... – powiedział nam jeden z pracowników.

Ostatecznie większość robót nad czynnym torowiskiem przeprowadzona została nocą z 24 na 25 października. mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć z początku prac rozbiórkowych na stronie www.lowiczanie.info

REKLAMA

SKŁAD OPAŁU

WĘGIEL ORZECH
WĘGIEL KOSTKA
EKO GROSZEK

TRANSPORT GRATIS

GORRRĄCO ZAPRASZAMY !!!

WIG-KOST

Łowicz, Popów 157
tel. 722 207 322

EURO OKNA

SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT

• Okna PCV
• Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
• Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
• Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
• Bramy garażowe

MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%

POMIAR I WYCENA GRATIS!!!

kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Główno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl

Bezpieczeństwo | Rowery na chodniki?

Ponad 3/4 z 200 osób biorących udział w sondzie jest za

Przed dwoma tygodniami w Nowym Łowiczanie pisaliśmy o propozycji radnego miejskiego Krystiana Cipińskiego, aby umożliwić na terenie miasta poruszanie się rowerzystów po części miejskich chodników. Rozwiązanie to podpatrzył on w czasie rowerowych wojaży nad Morzem Bałtyckim.

Temat wywołał spore zainteresowanie czytelników, na stronie lowiczanie.info zamieściliśmy sondę, w której udział wzięło od czwartku 12 października do środy 18 października 197 internautów. Ponad połowa głosujących, bo 106 (54%), głosowała za poparciem tego pomysłu, kolejnych 45 internautów (23%), oddało głos także poparcia za pomysłem,

ale z zastrzeżeniem, że ma to być rozwiązanie przejściowe, do czasu wybudowania przez ratusz ścieżek rowerowych, które zapewnią oddzielenie drogi rowerowej i dla pieszych.

Zdecydowanie na „nie” głosowało 45 internautów (23%), uznając, że rowerzyści na chodnikach stanowią zagrożenie dla pieszych, szczególnie dla małych dzieci, które powinny czuć się na nich bezpiecznie. Tylko jedna osoba głosowała, że nie ma zdania.

Jeśli uznać sondę za wiarygodną – głos mogła oddać tylko jedna osoba – to pokazała ona poparcie dla pomysłu, które wśród prawie 200 internautów wyniosło przeszło 77%. Jak dowiedzieliśmy się w ratuszu, sprawa jest analizowana pod kątem możliwości wprowadzenia w życie. Na terenie Łowicza nie każdy chodnik nadaje się do tego celu, bo musi m.in. mieć szerokość minimum 3 m.

Kiedy można jechać po chodniku, mimo braku regulujących to znaków

Jeden z czytelników prosił nas telefonicznie, abyśmy napisali, w jakich sytuacjach jazda rowerzystów po chodnikach jest dopuszczana przez prawo, po ostatnich jego nowelizacjach. O pomoc w tej sprawie poprosiliśmy rzeczownik Powiatowej Komendy Policji w Łowiczu Urszulę Szymczak. Kwestie te regulują zapisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. „Prawo o ruchu drogowym” z aktualnie obowiązującymi zmianami wprowadzonymi w 2017 r. W rozdziale 11 wyżej wymienionej ustawy znajdujemy „Przepisy dodatkowe o ruchu rowerów, motorowerów oraz pojazdów zaprzęgowych”. Cytujemy wyjątki: pkt. 5. Korzystanie z chodnika lub drogi dla pieszych przez kierującego rowerem jest dozwolone wyjątkowo, gdy:

■ opiekuje się on osobą w wieku do lat 10 kierującą rowerem;

■ szerokość chodnika wzdłuż drogi, po której ruch pojazdów jest dozwolony z prędkością większą niż 50 km/h, wynosi co najmniej 2 m i brakuje wydzielonej drogi dla rowerów oraz pasa ruchu dla rowerów;

■ warunki pogodowe zagrażają bezpieczeństwu rowerzysty na jezdni (śnieg, silny wiatr, ulewa, gołoledź, gęsta mgła), z zastrzeżeniem ust. 6;

■ Kierujący rowerem, korzystając z chodnika lub drogi dla pieszych, jest obowiązany jechać powoli, zachować szczególną ostrożność i ustępować miejsca pieszym;

■ Kierujący rowerem może jechać lewą stroną jezdni... jeżeli opiekuje się on osobą kierującą rowerem w wieku do 10 lat.

Dla rodziców woźących dzieci na rowerach ważny jest zaś pkt. 2, mówiący, że „dziecko w wieku do 7 lat może być przewożone na rowerze, pod warunkiem, że jest ono umieszczone na dodatkowym siedelku zapewniającym bezpieczną jazdę”. tb

Łowicz | Spotkanie burmistrza z mieszkańcami Korabki

Mieszkańcy bloków się zmobilizowali

Po raz pierwszy w historii budżetu obywatelskiego Łowicza mieszkańcy osiedla wielorodzinnego przy ul. Armii Krajowej postanowili powalczyć o swoje interesy. Wśród trzech propozycji inwestycji na 2018 rok, które wybrano na spotkaniu mieszkańców os. Korabka z burmistrzem Krzysztofem Kalińskim dwie z osiedla znalazły największe poparcie: modernizacja placu zabaw oraz utwardzenie pod parking terenu pomiędzy blokami 43 N i 43M.

Spotkanie, które odbyło się we wtorek, 24 października trwało ponad 2 godziny, wzięło w nim udział około 70 osób. Najwięcej, bo 26 głosów otrzymała **modernizacja placu zabaw na osiedlu wielorodzinnym przy ul. Armii Krajowej** – obecnie większość urządzeń jest zniszczonych. Burmistrz zapowiedział, że zadanie to będzie połączone z wyznaczeniem i utwardzeniem miejsca pod kontener na odpady w sąsiedztwie tegoż placu zabaw oraz budową progów zwalniających na asfaltowym odcinku ul. Zagrodowej. Były to oddzielnie zgłoszone wnioski, połączone w jedno zadanie, które otrzymało 16 głosów. 25 głosów oddano na budowę i powiększenie **parkingu między blokami 43N i 43M**. 17 głosów oddano na **remont nawierzchni ul. Zielonej**, na odcinku od

ul. Legionów, gdzie nawierzchnię stanowią stare betonowe płyty. Burmistrz zapowiedział, że wymieniona zostanie tam stara kanalizacja sanitarna. Propozycje te trafią pod kolejne głosowanie, w którym wybrana zostanie jedna do realizacji w 2018 r. Miasto przeznaczy na nią 100 tys. zł.

Pozostałe zadania, które trafiły pod głosowanie to: budowa nowych chodników przy Szkole Podstawowej nr 3 – 11 głosów, remont drogi osiedlowej przy blokach nr 43H i 43F przy Armii Krajowej i budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ul. Armii Krajowej w części od ul. Poznańskiej w kierunku północnym – po 10 głosów. Burmistrz zapewnił, że poprawą stanu nawierzchni drogi przy wymienionych blokach zajmie się ZUK. Po 7 głosów oddanych zostało na remont chodnika na ul.

Kwiatowej i budowę nawierzchni na ul. Blich, po zachodniej stronie ul. Zamkowej (DK14), 6 głosów oddanych zostało na budowę nawierzchni ul. Kiernozkiej – fragment nieutwardzony wzdłuż torowiska. Były też pojedyncze głosy na inne propozycje.

Burmistrz odpowiadał też na pytania mieszkańców. Mieszkańcy ulicy Kopernika, która miała być w tym roku utwardzona kostką, ale ze względu na zbyt wysokie koszty, ostatecznie została zdjęta z planu inwestycyjnego, usłyszeli, że inwestycja znajdzie się w budżecie miasta na 2018 rok i będzie zrealizowana. Kolejnym przykładem inwestycji, której realizacji należy spodziewać się w przyszłym roku jest budowa nawierzchni na fragmentach ulic Dolnej i Sochaczewskiej (połu-

dniowa część). Po trzech przetargach, które przeszły bez zainteresowania firm, zdecydował się aby dofinansować to zadanie i ewentualną realizację rozciągnąć na 2018 rok.

Pytano także m.in. o ekrany akustyczne wzdłuż torowiska przecinającego osiedle. Burmistrz odpowiedział, że w projekcie realizowanej obecnie modernizacji linii są one uwzględnione na fragmentach i mają być ustawione, miasto jednak negocjuje ustawieni kolejnych.

O innych sprawach takich jak termin modernizacji mostu na ul. Mostowej, przebudowy skrzyżowania ulic Mostowej, Naburzańkiej i Armii Krajowej oraz budowa ronda na skrzyżowaniu ulicy Płockiej i Kiernozkiej napiszemy w najbliższym czasie oddzielnie. **tb**

Zatorze | Zebranie mieszkańców

Zatorze wybrało propozycje do budżetu obywatelskiego

dokończenie ze str. 1

Zniszczenia bloku na ul. Nieborowskiej

Problem dotyczy zaledwie kilku posesji, znajdujących się w bliskim sąsiedztwie ze sklepem Miła. Mieszkanca ulicy, która prowadzi salon fryzjerski, mówiła na zebraniu, że walczy o doprowadzenie tam kanalizacji od 10 lat, a pomimo zapewnień burmistrza nie do czekała się rozwiązania problemu. – Mamy XXI wiek, a my mieszkańcy w centrum miasta. Na wsiach mają lepiej – mówiła rozgoryczona. Nadmieniała też, że podczas wybierania szamba smród rozchodzi się na całe osiedle, a nieprzyjemny zapach wdziera się też do jej domu. – Czy tu musi telewizja przyjechać? – wtórował jej inny mieszkaniec tej ulicy, który również złożył do ratusza wiele pism w tej sprawie.

Burmistrz obiecał, że problem zostanie rozwiązany w ten sposób, że mieszkańcy mają zostać przyłączeni do sieci kanalizacyjnej do bloków. **aa**

Innym problemem, jaki był omawiany na spotkaniu, był stan bloku przy ul. Nieborowskiej. Mieszkaniec alarmował, że podczas prowadzenia prac, związanych z modernizacją linii kolejowej, ulicą jeździ ciężki sprzęt, który niszczy infrastrukturę drogową i powoduje uszkodzenia w bloku. – Kafelki pękają, nasz blok zaczyna siałca – przekonywał mieszkaniec. – Ta droga nie jest uzbrojona, to nie jest w porządku, żeby ten sprzęt tam wjeżdżał – dodał. Burmistrz zobowiązał się przeprowadzić rozmowę z szefostwem firmy Trakcja PRKiI, która jest wykonawcą inwestycji.

Burmistrz zapowiedział też, że problem zalewania wiaduktu w ul. Arkadyjskiej zostanie rozwiązany przed głównymi pracami nad budową wiaduktu, by zapewnić dostępność tej alternatywnej drogi dojazdu do miasta. Koryto rzeki ma zostać pogłębione. **aa**

REKLAMA

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI W NAJNIŻSZYCH CENACH

VEKA
SALAMANDER

- okna i drzwi z PCV
- parapety zewnętrzne i wewnętrzne
- drzwi wejściowe DELTA, KMT
- drzwi pokojowe DRE, VOSTER, CENTURION
- bramy garażowe WIŚNIOWSKI

Główno ul. Bielawska 1 | tel. 500-257-402 **RATY**

WARSZTAT samochodowy

Główno ul. Targowa 41
naprzeciwko stacji benzynowej
tel. 795-528-516

- mechanika samochodowa
- diagnostyka komputerowa
- wymiana opon
- wyważanie kół

• konkurencyjne ceny • szybkie terminy •

REKLAMA

e-SKŁADKA

ZUS wysyła do przedsiębiorców indywidualne numery rachunków do opłacania składek

Jesteś przedsiębiorcą i opłacasz składki? Od przyszłego roku będziesz je opłacać zwykłym przelewem na swój numer rachunku składowego. Otrzymasz go z ZUS do końca 2017 roku.

Do końca tego roku ZUS wyśle do każdego przedsiębiorcy list polecony z informacją o nadanym dla niego – jako płatnika składek – numerze rachunku składowego.

Ważne! Jeśli do końca grudnia br. nie dostaniesz takiej przesyłki, jak najszybciej skontaktuj się z najbliższą placówką ZUS lub zadzwoń – tel. 22 560 16 00 (Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS). Gdy zmienisz dane adresowe, koniecznie poinformuj o tym ZUS.

- **Jedna wpłata od nowego roku**
1 stycznia 2018 roku dotychczasowe rachunki do wpłaty składek zostaną zamknięte. Każdy przedsiębiorca będzie wpłacał składki na swój indywidualny numer rachunku. Będzie to jedna wpłata – suma składek na wszystkie ubezpieczenia i fundusze. To ułatwi przedsiębiorcom opłacanie składek.
- **Jak ZUS będzie rozliczać wpłaty**
Od 2018 roku ZUS otrzyma jedną wpłatę. ZUS otrzyma jedną wpłatę. Rozdzielą ją proporcjonalnie pomiędzy wszystkie ubezpieczenia i fundusze, na które przedsiębiorca opłaca składki. Wpłata, która przypada na dane ubezpieczenie lub fundusz, w pierwszej kolejności pokryje najstarsze należności wraz z odsetkami za zwłokę.
- **Co z zaległościami składowymi**
Od nowego roku przedsiębiorca, który ma zaległości wobec ZUS, nie będzie mógł opłacać tylko bieżących składek na ubezpieczenia społeczne, aby np. korzystać ze świadczeń z dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Jeśli ktoś nie może spłacić na raz całego zadłużenia, a nadal chce polegać na dobrowolnym ubezpieczeniu chorobowym, może skorzystać z układu ratalnego. Przedsiębiorca, który terminowo będzie spłacał raty zadłużenia i bieżące składki, zostanie objęty tym ubezpieczeniem i będzie mógł korzystać ze świadczeń.
- **Jak sprawdzić swój numer rachunku składowego**
Przed pierwszym przelewem składek w nowym roku każdy przedsiębiorca powinien sprawdzić, czy jego numer rachunku składowego jest poprawny. Można to zrobić na dwa sposoby:
 - w każdej placówce ZUS,
 - w Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod numerem **22 560 16 00**

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

www.eskladka.pl
Centrum Obsługi Telefonicznej: **22 560 16 00**

359416

Łowicz | Spore zainteresowanie służbą w policji

Nabór do policji: będą kolejne spotkania

Blisko 30 osób uczestniczyło w spotkaniu informacyjnym dotyczącym służby w Policji. Odbyło się ono w piątek, 20 października, w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu.

Przedstawiciele łowickiej KPP są zadowoleni z frekwencji i zapowiadają organizowanie kolejnych. – Jeszcze w tym roku zamierzamy zorganizować co najmniej jedno takie spotkanie, prawdopodobnie w grudniu – powiedziała nam rzeczniczka prasowa łowickiej KPP Urszula Szymczak. Jednocześnie wyjaśnia, że piątkowe spotkanie oraz to, które dopiero będzie zorganizowane, nie są organizowane z powodu „naglej potrzeby” i braku chętnych do podejmowania pracy

w policji. – Takie spotkania organizowane są cyklicznie i są formą zachęty do podjęcia wyzwania przez młodych ludzi – powiedziała nam.

Podczas spotkania policjanci i pracownica zespołu kadr i szkolenia z łowickiej KPP przedstawili zasady naboru do służby. Omówili wymagania stawiane kandydatom i procedury związane z przyjęciem do służby. Odpowiadali też na pytania uczestników spotkania, dotyczące m.in. wymaganych dokumentów itp. – W razie wątpliwości

można kontaktować się z naszym działem kadr – powiedziała Urszula Szymczak, tel. 46 830-95-30.

Nabór do policji jest ciągły i konkursowy. Co roku Komendant Główny Policji ustala limity przyjęć do służby, później dzielone są one na województwa i komendy powiatowe. Praktycznie w każdej z komend, czy to powiatowych, czy wojewódzkich, są wakaty. Na obecną chwilę w łowickiej komendzie jest ich 12, do końca roku zaplanowane jest uzupełnienie 6 z nich.

Na bieżący rok limity w skali całej Polski wynoszą: przyjęcia do 2 listopada – 1.000 osób, 28 grudnia – 2.200 osób. Zwykle w ciągu roku terminy i limity przyjęć do służby ulegają zmianom. mak

RZUT OKIEM | PRZEDSZKOLAKI ODWIEDZIŁY PAŁAC

Ubiegły tydzień zakończył się w pałacu w Sannikach odwiedzinami przedszkolaków z miejscowej placówki. Pretekstem do odwiedzin była dostępna od początku października w sali lustrzanej czasowa wystawa związana z polskim wojskiem. Na jej podstawie przeprowadzone zostały warsztaty, podczas których dzieci mogły nie tylko dotykać, ale też przymierzać elementy mundurów. Dowiadywały się również do czego służą poszczególne przedmioty osobistego wyposażenia żołnierzy. Był też czas na wykonanie tematycznych prac plastycznych. opr.



EGA SANNIKI

Łowicz | Wielkie święto dobrej szkoły Monografia na 100-lecie Jedyńki

27 października Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu będzie obchodziła jubileusz 100-lecia istnienia. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10.00 mszą świętą w łowickiej katedrze, po której kontynuowana będzie już w szkole, w sali gimnastycznej. Jednym z ich elementów będzie prezentacja monografii placówki autorstwa Karoliny Wandy Rutkowskiej.

Rodowód Jedyńki sięga działającej na terenie Łowicza 2-klasowej szkoły koedukacyjnej Józefa Góreckiej i Czesława Zanozika. Mieściła się początkowo przy ul. Warszawskiej (obecna ul. 11 Listopada), a od 1938 r. przy ul. Kałiskiej, gdzie funkcjonuje do dziś.

Jak wyjaśniła nam dyrektor szkoły Teresa Sokalska-Lebioda, msza w łowickiej katedrze

zostanie odprawiona w intencji zarówno nieżyjących, jak i żyjących nauczycieli, pracowników oraz uczniów placówki. Celebrować będzie ją najprawdopodobniej bp. Wojciech Osial. Mogą w niej wziąć udział osoby związane z Jedyńką, natomiast uroczystość w szkole, która rozpocznie się o godz. 11.30, została ograniczona do zaproszonych osób.

W czasie tej części przypomniana zostanie historia szkoły, postaci byłych dyrektorów i nauczycieli. O godz. 12.15 uczniowie przedstawiają program artystyczny. Zaprezentowana zostanie także monografia szkoły „Łowicka Jedyńka. Z dziejów Szkoły Podstawowej nr 1 im. Tadeusza Kościuszki w Łowiczu” autorstwa Karoliny Wandy Rutkowskiej. Autorka napisała we

wstępie o szkole: „Jej początki sięgają trudnych czasów okupacji niemieckiej podczas pierwszej wojny światowej. Narodziny Jedyńki poprzedziły odzyskanie przez Polskę upragnionej niepodległości”. Opowiadając o jej tworzeniu, zaznaczyła, że ważnym źródłem informacji były zachowane kroniki, w których odnotowywano najważniejsze wydarzenia nie tylko z życia szkoły, ale i miasta.

W publikacji czytelnik znajdzie wykaz absolwentów zawierający nazwiska uczniów, którzy ukończyli szkołę w latach 1925-2016. W książce wykorzystano wiele niepublikowanych zdjęć archiwalnych. Publikacja, która zainteresuje pewnie nie tylko jej dawnych i obecnych uczniów, będzie do nabycia w sekretariacie szkoły. tb

Sanniki | Budowa studni głębinowej w parku

Studnia będzie służyła do nawadniania

Wybudowanie studni głębinowej, z której woda będzie przeznaczona do nawadniania parku przy pałacu w Sannikach, zleciło Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina. Studnia zostanie wybudowana na terenie zespołu pałacowo parkowego – naprzeciwko muszli koncertowej.

Przyłącze wodociągowe zostanie podłączone do istniejącego

już na terenie parku systemu nawadniającego. Do tej pory woda była czerpana z wodociągu gminnego oraz ze znajdującego się na terenie parku stawu. Przetarg na wyłonienie wykonawcy wygrał Zakład Robót Wiertniczych i Instalacji Sanitarnych w Tuchomiu w powiecie bytowskim, oferując najniższą cenę: 109.800 zł. Kolejna z ofert była o blisko 30 tysięcy

złoty droższa. Prace już się rozpoczęły. Roboty związane z wierceniem studni do głębokości 70 metrów mają zostać przeprowadzone do końca listopada. Wykonawca ma ponadto wybudować przyłącze do systemu nawadniania oraz przyłącze energetyczne do zasilania pomp. Woda z ujęcia w parku nie będzie przeznaczana do celów konsumpcyjnych. mak

REKLAMA

ŁOWICZ, ul. Blich 32c SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28



Nowe wzory
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar • galeria stołów i krzeseł
- narożniki • kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy • meble systemowe

Największy wybór mebli w regionie!

KUCHNIE OD:
499 zł



NAROŻNIKI OD:
899 zł

**NAJWIĘKSZY
WYBÓR
SOF I KANAP
W REGIONIE**



Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28, tel. 46 831 03 20

Czynne pn. – pt.: 10 – 18, sobota: 9 – 14

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

Rolnictwo | Zamieszanie z kopaniem buraków

Kombajny grzęzną w wilgotnej ziemi

Kilku rolników – plantatorów buraka cukrowego, związanych umowami kontraktacyjnymi z cukrownią w Dobrzelinie pod Żychlinem, sygnalizowało nam w ostatnich dniach, że duże zamieszanie panuje w sprawie usług świadczonych przez kombajny do wykupu buraków. Kombajny kopią bowiem raz w jednej miejscowości, raz w drugiej i znowu wracają do poprzedniej.

– Wszyscy oczekujemy na buraczany kombajn. Skoro pojawił się w Świechowie (gm. Oporów), to zasadnym by było, aby wykopywał buraki po kolei u wszystkich rolników – mówił przez telefon zdenerwowany plantator. – Tymczasem kombajn wykopywał buraki u wybranych rolników, tracąc zbędny czas na przejazdy. Wychodzi na to, że do naszej miejscowości wróci po raz trzeci. Co to za bałagan? Wiadomo, że nikt nie chce kopania buraka jak pada deszcz, gdyż pole jest bardziej ujeżdżone i trudniej doprowadzić je do odpowiedniej kultury.

Dyrektor cukrowni Marek Giżyński nie ma problemu z wyjaśnieniem w czym rzecz. Przyspina, że ten rok jest szczególnie trudny: bardzo obfite deszcze sprawiają, że ciężkie kombajny buraczane grzęzną w ziemi na plantacjach, dlatego



Pole po przejechaniu kombajnu po podmokłym terenie zostało „porżnięte” głębokimi bruzdami.

ustalony harmonogram jest każdego dnia modyfikowany.

– Wjeżdżamy na te pola, na których kombajn może spokojnie wykopać buraki, bez obawy, że się utopi – podkreśla dyrektor. – Był dzień, w którym wszystkie 6 kombajnów było utopionych w ziemi i musiało je wyciągać po kilka ciągników, a do jednego nawet musieliśmy wynająć 50-tonowy dźwig. Bywa, że u niektórych rolników zaczynamy kopać i przerwywamy pracę gdy kombajn zaczyna grzęznąć w ziemi. Wrócimy później...

Zwykle kombajn buraczany wykopywał każdego dnia buraki z 20 ha, w tym roku tylko z 13 ha. Dlatego Cukrownia Dobrzelin

zdecydowała się zatrudnić 3 dodatkowe kombajny, razem pracuje ich już osiem. – Warunki atmosferyczne sprawiają, że każdego dnia ustalamy pracę danego kombajnu – dodaje Janusz Gruszczyński, dyrektor ds. surowcowych w Cukrowni Dobrzelin.

Są zresztą i inne przyczyny zamieszania.

– U mnie też wjechał kombajn buraczany, po czym musiał przerwać pracę i pojechał tam, gdzie pole jest krótsze i nie wymaga odwożenia buraków w trakcie pracy, wyjaśnia od razu w rozmowie z NŁ Agnieszka Wiwała, sołtys wsi Jastrzębia w gminie Oporów. Okazało się, że traktorzysta, który odwoził burak na przyczepę, prac-

DUŻO BURAKA, ALE MNIEJ SŁODKIEGO

Kampania buraczana w Cukrowni Dobrzelin pod Żychlinem w pełni. Już wiadomo, że plon jest dużo wyższy niż szacowano, co oznacza wydłużenie kampanii o kilka kolejnych dni. Niestety, buraki mają stosunkowo niską zawartość cukru. Pod koniec ubiegłego tygodnia sięgała ona średnio 15,2%, podczas gdy podstawowa cena dla plantatorów ustalana jest dla polaryzacji 16% – a im mniejsza polaryzacja surowca, tym proporcjonalnie niższe wynagrodzenie. – Kontraktując buraki zakładaliśmy plon 60 ton z hektara, teraz średni plon wynosi ok. 70 ton z hektara – mówi Marek Giżyński, dyrektor cukrowni w Dobrzelinie.

– Wyższy plon oznacza, że kampania przedłuży się nam do ok. 10 stycznia 2018 roku. Planujemy, że do 20 listopada wszystkie buraki zostaną wykopane. Cukrownia planuje w tym roku wyprodukować 70.000 ton cukru. 50.000 ton mieści się w balonowym magazynie dobrze widocznym np. z okien pociągów jadących z Łowicza do Kutna – ale cukrownia w tym roku buduje dodatkowy magazyn, który w grudniu ma już być gotowy. dag

wał kilkanaście godzin i właściciel firmy musiał mu dać 10 godzin czasu na sen. Później do mnie wróci – tłumaczył. – Czekam cierpliwie. dag



Koderki wyprowadzały na murawę piłkarzy obu drużyn.

Łódź | Niecodzienna forma promocji Kibice Widzewa poznawali Księstwo Łowickie

dokończenie ze str. 1
Sporą odwagą wykazał się także burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński, który ubrany w biało-zielony szalik Pelikana w obecności 17 tys. kibiców Widzewa głośno życzył wygranej drużynie ze swojego miasta. Kibice przyjęli jego wystąpienie z przymrużeniem oka.

Poza wszystkimi promocyjnymi akcjami, trzeba zaznaczyć doskonałą frekwencję gości z Księstwa Łowickiego na trybunach. Zasiadająca w sektorze gości grupa, której wyjazd organizowały Fan Club Widzewa z Łowicza przy wsparciu Urzędu Miejskiego, liczyła sobie bowiem niemal 800 osób. Jak relacjonują kibice z FC Łowicz, na sektorze znalazło się, oprócz członków Fan Clubu, m.in. 100 innych kibiców Pelikana, 40 dzieci z opiekunami z Belchowa, 77 uczniów z łowickich podstawówek, ok. 180 podopiecznych szkółek piłkarskich

SoccerKids i MUKS Pelikan, ok. 20 osób z Bednar, 11 z Domaniewic, 8 zaprzyjaźnionych z Widzewem kibiców Ruchu Chorzów i 3 fanów Elany Toruń. Kilkadziesiąt osób z Łowicza i okolic zasiadło też na innych trybunach.

Na sektorze wywieszono transparent „Piekielnie sympatyczni, aniołki jak diabli”, oficjalną flagę FC Łowicz „Widzewskie Imperium”, powiewały też flagi w barwach Widzewa. W drugiej połowie transparentem upamiętniono też zmarłego niedawno kibica Marka Bombrycha. Przez cały mecz sektor „łowicki” dopingował głośno piłkarzy Widzewa, ale zasiadający na nim młodzi piłkarze Pelikana, zagrzewali do walki także swoich starszych kolegów.

Mecz zakończył się wygraną Widzewa 2:1. Pelikan pozostał jednak po sobie na boisku dobre wrażenie. Więcej o spotkaniu w dziale sportowym na str. 34. kl

REKLAMA

apteka
słoneczna

centrum
farmaceutyczne

**Czynne 7 dni
w tygodniu**

Łowicz ul. Zduńska 38
- naprzeciwko starej Biedronki

Osiedle Górki | Mieszkańcy wypowiadają się zdecydowanie

Nadal przeciw budowie kościoła

**dokończenie
ze str. 1 NŁ dla Ziemi
Łowickiej i str. 7 NŁ
dla Żychlina i okolic**

Jeszcze przed spotkaniem na osiedlu Górki, do ratusza wpłynęło kolejne pismo ws. terenu przy ul. Miodowej. Biskup łowicki Andrzej F. Dziuba podtrzymał starania o utworzenie nowej parafii pod wezwaniem Jana Pawła II na Górkach. Raz jeszcze sprzeciwił się zamianie na teren przy ul. Młyńskiej, na którym – zdaniem biskupa – nie ma warunków do budowy świątyni, z uwagi na panującą tam wilgoć i nieprzebyte chaszcze.

Wielu mieszkańców już zapowiedziało swoją obecność na październikowej sesji Rady Miejskiej, do udziału w której zachęcali ich też członkowie zarządu osiedla i radni.

Kto się układa?

Głosowanie nad uchwałą poprzedziła burzliwa dyskusja, w trakcie której wielu mieszkańców miało pretensje do radnych, że zgodzili się uczestniczyć w czerwcowym spotkaniu z biskupem, zamiast zaproponować władzom kościelnym spotkanie z udziałem mieszkańców.

– Dlaczego na takie spotkanie poszliście, skoro wcześniej głosowaliście, żeby spotkanie odbyło się z udziałem zarządu i mieszkańcami? W ten sposób dajecie przyzwolenie, żeby nas traktowano tak jak jesteśmy traktowani, bo podejmujecie decyzje, których sami później nie wypełniacie – pytał Lech Aniszewski. – Nieobecni nie mają

racji i nasza obecność była tam potrzebna – odpowiedział mu radny Józef Szczepaniak.

Jedna z osób zarzuciła Krzysztofowi Janickiemu, że niepotrzebnie „układa się”. – Walczyłem, walczę i będę walczył. Postawiłem sobie za cel, że w tej kadencji mają zakończyć się wszelkie utwardzenia ulic na Górkach i myślę, że to do 2018 roku się stanie i obronić ten plac, żeby został dla nas, do dyspozycji mieszkańców – przekonywał.



Mieszkańcy wydawali się być zgodni co do tego, że nie są przeciwko Kościołowi, ale nie chcą budowy kolejnego kościoła w Łowiczu.

Janicki jedynie dołączył oliwy do ognia, mówiąc, że wikariusz generalny diecezji łowickiej ks. Wiesław Wronka, o którym mówił „Pan Ksiądz”, po spotkaniu z mieszkańcami Górek stwierdził, że zachowywali się oni niegrzecznie, a połowa była pod wpływem alkoholu.

– Powinniście zapomnieć o tym, że chcecie spotkać się z biskupem, to jest mrzonka, utopia jakaś. On nie chce i nie spotka się, ani z mieszkańcami, ani z zarządem, on rozmawia tylko z radnymi – przekonywał Jerzy Zdańkowski z zarządu osiedla.



Ogólne zebranie mieszkańców Górek większością głosów przyjęło uchwałę o niewyrażeniu zgody na sprzedaż, zamianę lub darowiznę działki na rzecz Kurii Diecezjalnej.

„Wichrzyciel zła”

Lech Aniszewski nie krył, że podjął prywatną inicjatywę, polegającą na zbieraniu podpisów od mieszkańców, którzy sprzeciwiają się budowie kościoła. Niektórzy mieszkańcy zarzucili mu na zebraniu nachodzenie ich po domach. Aniszewski odpiął to, mówiąc, że gdyby nie jego zaangażowanie, to nie powstałyby projekty osiedlowego domu kultury. W pewnym momencie, gdy Aniszewski chciał zabrać głos, Krzysztof Janicki kazał mu cierpliwie poczekać, aż mu go udzieli. Aniszewski wytrwale trzymał podniesioną dłoń, ale gdy oczekiwanie przedłużało się, a Aniszewski wciąż nie mógł się wypowie-



Uczestniczka zebrania na Górkach apelowała do mieszkańców, by z propozycji do budżetu obywatelskiego ogólnomiejskiego wybrali tę dotyczącą remontu Przedszkola nr 5, w którym ona pracuje.

dzieć, zaczął dopraszać się głosu, wymachując ręką przed Janickim. W końcu ten nie wytrzymał i powiedział do niego: – Niech pan nie robi z siebie idioty! Chwilę później nazwał go „wichrzycielem zła”.

Umocowanie prawne

Mieszkańcy nie kryli zniecierpliwienia w kwestii uregulowania sytuacji działki w centrum Górek. Niektórzy domagali się zdecydowanych i konkretnych decyzji ze strony rady i burmistrza. – Do tej pory ksiądz biskup co miesiąc, co dwa, składa do ratusza pisma do Urzędu Miejskiego z podtrzymaniem swojej prośby. Dlaczego dotychczas państwo nie wystąpiście sami do księdza biskupa o wycofanie swojej prośby? – pytał

Lech Aniszewski. Dodał, że, jego zdaniem, zmiany wprowadzone w planie zagospodarowania przestrzennego w 2015 r., które dopuściły w tym miejscu zarówno zabudowę sakralną, jak i usługową, były strzałem w kolano, bo znacznie zwiększyły atrakcyjność tej działki.

Wiele gorzkich słów padło na zebraniu pod adresem kleru, choć mieszkańcy wydawali się być zgodni co do tego, że nie są przeciwko Kościołowi, ale nie chcą budowy kolejnego kościoła w Łowiczu. Nastroje starał się uspokajać (z różnym skutkiem) burmistrz Krzysztof Kaliński i przewodniczący Rady Miejskiej w Łowiczu Michał Trzoska. Przypomnieli, że sytuacja jest bardzo skomplikowana prawnie, gdyż roszczenie Diece-

ROSZCZENIE KOŚCIOŁA MA UMOCNIENIE PRAWNE

Roszczenie diecezji do placu wynika z ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego oraz konkordatu. Art. 42 ust. 2 tej pierwszej ustawy mówi, że „Grunty stanowiące własność państwa lub mienie komunalne, a przeznaczone w planach zagospodarowania przestrzennego na cele w ust. 1, będą oddawane w użytkowanie wieczyste albo podlegały sprzedaży kościelnym osobom prawnym na ich wniosek”. Zgodnie z innymi artykułami tej samej ustawy, diecezja jest taką kościelną osobą prawną. Przypomnijmy, że Rada Miejska w 2007 roku przyjęła uchwałę o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego tej części Górek, dopuszczając w tym miejscu zabudowę na cele kultu religijnego. Uchwała Rady Miejskiej (obecnej kadencji) z 2015 roku jedynie zmieniła ją w ten sposób, że dopuściła na działce przy ul. Miodowej zabudowę usługową w szerokim rozumieniu, zarówno świecką jak i sakralną. Na tej podstawie Kościół ma prawo mieć roszczenie do działki. aa

zji do placu przy ul. Miodowej ma umocowanie w ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego oraz konkordacie (patrz ramka).

Budżet obywatelski

Mieszkańcy Górek wyłonili też trzy propozycje do kolejnego etapu głosowania nad budżetem obywatelskim dla tej dzielnicy. Aż dwie z nich pozostają w związku ze spornym terenem, są to: z 61 głosami **zagospodarowanie terenu przy ul. Miodowej (siłownia zewnętrzna, posadzenie drzew, alejki)** oraz z 46 głosami **zabudowa typu street workout na placu przy ul. Miodowej**. Obie te propozycje dotyczą tylko terenu w bezpośrednim sąsiedztwie, z placem zabaw i boiskiem, a nie całej działki. Dlatego Lech Aniszewski z zarządu osiedla odwołał mieszkańców od głosowania na te propozycje, mówiąc, że ich wybór nie załatwi sprawy, bo będzie to tylko inwestowanie kolejnych pieniędzy w plac zabaw. Jak widać, nie odniósł w tym skutku.

Do kolejnej tury głosowania nad budżetem obywatelskim przechodzi też **budowa ul. Paderewskiego** z 43 głosami. Natomiast 33 głosy oddane na budowę ul. Moniuszki nie pozwoliły tej propozycji awansować dalej. aa

RZUT OKIEM | KRUCJATA RÓŻAŃCOWA ZA BUDOWĄ



Klub Gazety Polskiej w Łowiczu ogłosił „krucjatę różańcową” w intencji budowy kościoła na Górkach w Łowiczu. Przed pomnikiem Jana Pawła II na Starym Rynku spotkali się 23 października zwolennicy budowy kościoła i odmawiali różaniec – ale przyszli tylko 4 osoby. Organizatorzy zapowiadają jednak kolejne spotkanie: 11 listopada o godz. 15. mak

REKLAMA

HURTOWNIA CERAMICZNO- BUDOWLANA

PRACUJEMY:
pon.-pt. 7-18
sob. 7-15

ŁOWICZ
ul. Nadburzańska 41
tel. 46 837 88 13

Duży wybór:

- ◆ glazury
- ◆ terakoty
- ◆ gresów

**POLECAMY TAKŻE
W SUPER CENACH:**

- płyty OSB, ▪ płyty gipsowe
- styropian ▪ wełnę,
- farby ▪ tynki na elewacje
- armaturę sanitarną

JAKMAR

ul. Kameralna 2, 96-100 Skierniewice
nad drogerią Rossmann
Tel.: 728-888-511 • www.sypialnioland.pl

MATERACE ŁÓŻKA

Transport **gratis** • Raty **0%** • Promocje **23%**

Warszawa | Polska Rada Centrów Handlowych

Folkstar Marty Wróbel dostrzeżony w centrach handlowych

13 października w auli Wydziału Fizyki Politechniki Warszawskiej zorganizowana została gala finałowa ósmej edycji konkursu Polskiej Rady Centrów Handlowych Retail Awards.

Choć w Łowiczu nie ma takiego centrum handlowego, które mogłoby konkurować z obiektami biorącymi udział w konkursie, to był w nim łowicki akcent. Folkstar Marty Wróbel otrzymał wyróżnienie w kategorii Nowa Sieć Handlowa Roku 2017, jako sieć oferująca artykuły specjalistyczne.

Gala zgromadziła ponad 390 przedstawicieli branży handlowej. Jak informują organizatorzy, do konkursu Retail Awards wpłynęła rekordowa liczba zgłoszeń – 108. Konkurs rozgrywany jest w kilku kategoriach, adresowanych dla centrów i sieci handlowych. Celem jest wyłonienie najlepszych centrów i sieci handlowych, zajmujących się handlem detalicznym, działających na polskim rynku w minionym roku. Żeby pokazać, z jakimi markami w konkursie tym spotkał się Folkstar, warto zwrócić uwagę, że zwycięzcą w kategorii sieci handlowych została sieć salonów Play, która zwyciężyła także w kategorii Jakość Obsługi Klienta, a laureatem kategorii Kampania Wizerunkowa Sieci Handlowej Roku 2017 została sieć sklepów obuwniczych Deichmann.

Pytaliśmy Marty Wróbel czym jest dla niej wyróżnienie w konkursie Polskiej Rady Centrów Handlowych i czy jej zdaniem Folkstar jest już w Polsce rozpoznawalną marką. Powiedziała nam, że firma jest już trochę rozpoznawalna, przede

wszystkim przez fanów z Facebooka, których jest około 178 tys.

W konkursie Retail Awards brała udział po raz pierwszy, ponieważ dopiero w ubiegłym roku powstały pierwsze sklepy jej firmy w centrach handlowych. Obecnie są one w trzech miejscach: Galerii Dominikańskiej we Wrocławiu, Centrum Handlowym Arkady – także we Wrocławiu oraz w Galerii Północnej Dworca Centralnego w Warszawie. – Fajnie jest to, że Folkstar został dostrzeżony przez centra handlowe, ponieważ w nich – zwłaszcza w tych najbardziej atrakcyjnych – jest dokładnie analizowane komu można wynająć powierzchnię – mówi Marta Wróbel.

Przyznaje, że ma w planach to, aby w każdym większym mieście w Polsce był jej sklep, jednak niekoniecznie zawsze w centrum handlowym. Osobiście woli powierzchnie handlowe bardziej otwarte, tak jak otwarty niedawno sklep przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi. Jest to 10. sklep z rękodziełem i artykułami inspirowanymi folklorem – bo takie są dwa równoprawne kierunki działalności Folkstaru.

Poza własnymi sklepami artykuły z Folkstaru wstawiane są do kilkuset (między 200 a 300) sklepów w Polsce. Obecnie sklepy tradycyjne robią większy obrót niż sklep internetowy, którzy kilka lat temu był sklepem numer jeden łowickiej firmy.



Obecnie sklepy tradycyjne robią większy obrót niż sklep internetowy, którzy kilka lat temu był sklepem numer jeden łowickiej firmy.

Marta Wróbel, pytana o to, czy zakładając firmę tak sobie wyobrażała jej rozwój, mówi, że nie do końca. – Folkstar powstał w 2009 roku. Chciałam stworzyć coś fajnego, ale początki były trudne. Nie brakowało osób, które się ze mnie podśmiały, mówiąc: „Kto to kupi?!” – wyznaje nam. I choć w rozmowie z nami jest skromna, to jednak wszystko wskazuje na to, że ostatnich kilku latach jej fir-



Marta Wróbel odbiera wyróżnienie dla Folkstaru dla Nowej Sieci Handlowej 2017 roku. W tle prezentacja na temat łowickiej firmy.

ma zrobiła milowy krok do przodu. Bo dopiero 2 lata temu powstał pierwszy sklep Folkstaru poza Łowiczem – działa on w Świnoujściu, a dzisiaj sklepów tych jest 10 (z których dwa działają na zasadzie franczyzy), poza wymienionymi miastami (Łódź, Wrocław, Warszawa i Świnoujście), istnieją też placówki w Bydgoszczy i Zgorzelcu. Folkstar zatrudnia około 40 pracowników, z których połowa to właśnie pracownicy sklepów, pozostali to biuro firmy, biuro projektowe i ma-

gazyn – który od niedawna mieści się na Katarzynowie.

Klientami Folkstaru są osoby w każdym wieku – od dzieci, dla których sieć oferuje zabawki, poprzez młodzież, która lubi folkowe lub oryginalne ludowe dodatki, po osoby starsze, które kupują rękodzieło z sentymentu.

To, co zaskoczyło Martę Wróbel w działalności Folkstaru, to turyści, którzy lubią w jej sieci robić zakupy. – Początkowo w tę grupę w ogóle nie „celowaliśmy”, ale po-

nieważ ona jest teraz dość ważna, to wymusza zmianę asortymentu, ale też zamieszczanie na produktach nazwy miast.

Ciekawostką, którą na koniec rozmowy powiedziała nam Marta Wróbel, jest to, że w każdym nowo otwieranym sklepie Folkstaru natychmiast pojawiają się klienci, którzy w Łowiczu mają swoje korzenie i to z radością wyznają. – Łowiczanie są naprawdę w całej Polsce i widać, że identyfikują się z rodzinnym miastem. **mwk**

Łowicz | LGD Ziemia Łowicka

Pierwsze umowy podpisane

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łowiczu 12 października zostały podpisane umowy na dofinansowanie z pieniędzy unijnych projektów zgłoszonych do Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Łowicka” przez instytucje, organizacje pozarządowe, firmy i osoby prywatne.

Władze województwa łódzkiego podczas pierwszego uroczystego podpisania umów reprezentował sekretarz Jakub Mielczarek. Do tej pory rozstrzygnięto pięć naborów wniosków do LGD. Umowy podpisało 12 beneficjentów

z naborów nr 1, 2, 4 i 5. Umowy z naboru nr 3 były podpisywane już wcześniej w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego. Beneficjentów jest więcej, ale pozostałe wnioski czekają jeszcze na ostateczną weryfikację. O tym, komu przyznano dofinansowania, pisaliśmy już na naszych łamach po ogłoszeniu wyników naborów.

LGD „Ziemia Łowicka” została powołana w 2015 roku. Tworzą je powiat łowicki oraz leżące w nim gminy wiejskie (za wyjątkiem gminy Łyszkowice, należącej do „LGD Gniazdo”). **tm**



Podpisywanie umów. Z lewej prezes grupy, wójt gminy Chańsko Dariusz Reczulski.

REKLAMA

MediCenter
Lekarze rodzinni

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

NOWA PRZYCHODNIA LEKARZY RODZINNYCH

- ✓ Pełna opieka medyczna (lekarze rodzinni, lekarze specjaliści, diagnostyka, rehabilitacja, RTG, USG, Apteka)
- ✓ Świadczenia zdrowotne dla dzieci i dorosłych
- ✓ Wyniki badań dostępne na własnym koncie internetowym

MediCenter Lekarze rodzinni
3 Maja 13
Łowicz

☎ 46 880 80 82
@ mc@medicenter.com.pl
🌐 www.medicenter.com.pl

apteka
przyjazna

3 Maja 13, Łowicz
(obok MediCenter)

☎ 46 880 80 10

- ✓ poniedziałek - piątek
w godz. 8.00 - 21.00
- ✓ sobota
w godz. 8.00 - 16.00

DO 20% RABATU
NA PRYWATNE WIZYTY LEKARZY SPECJALISTÓW

Punkt zapalny



Marvi zaprasza na koncert jubileuszowy z okazji 25-lecia działalności artystycznej. str. 26

Łowicz | Przebudowa fragmentu kanału Kostka

Sąsiedzi się niepokoją, specjaliści uspokajają

W starostwie w Łowiczu trwa postępowanie administracyjne o wydanie zakładowi Agros Nova (należącemu do spółki Maspex) pozwolenia wodno-prawnego na zmianę biegu kanału Kostka na odcinku przebiegającym przez teren zakładu. W związku z licznymi wątpliwościami mieszkańców i właścicieli okolicznych terenów, 17 października zostało zorganizowane spotkanie na terenie zakładu i w sali konferencyjnej starostwa.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Agros Nova ma już pozwolenie na rozbudowę zakładu, a także pozwolenie wodno-prawne na odprowadzaniu opadów deszczowych do kanału Kostka, który istniał jeszcze przed powstaniem zakładu. Planowana zmiana biegu dotyczy odcinka o długości kilkuset metrów, czyli stosunkowo niewielkiej części kanału, ale bardzo istotnej dla planowanej rozbudowy zakładu – kanał zostałby poprowadzony przy samej granicy działki, podczas gdy do tej pory przebiegał niemal przez środek. Wiązałoby się to ze zmianą liczby zakrętów na terenie należącym do Agros Nova, z jednego, jaki jest do tej pory, do trzech (jeden pod kątem ostrym, a dwa przed zbliżonym do prostego).

Właściciele działek sąsiednich obawiają się, że zmiana naturalnego biegu kanału (płynie on niemal prosto) doprowadzi do poważnych konsekwencji. Obawiają się, że jeśli przy ich posesjach będzie kanał, to woda z ulicy może spływać do niego przez ich działki, a także, że po podniesieniu terenu zakładu i zabetonowaniu go, spływająca zeń woda przy intensywnych opadach może nie zmieścić się w kanale i rozlać na okolicę.

Na spotkaniu 17 października stawili się m.in. przedstawiciele zakładu Agros Nova wraz z dyrektorem ds. technicznych Dariuszem Pankiem, przedstawiciele zakładu Syntex, właściciele przyległych terenów inwestycyjnych (w tym terenie po dawnej jednostce wojsko-

wej) oraz mieszkańcy, zarówno ci będący stronami postępowania administracyjnego, jak i inni zainteresowani. Byli też przedstawiciele m.in. starostwa powiatowego, które prowadzi postępowanie (dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska Adrianna Drzewiecka i Anna Stańczyk z tegoż wydziału), władz miejskich (naczelnik Paweł Gawroński i Julian Jodłowski – obaj z wydziału spraw komunalnych) czy ZUK (Dariusz Marczak). Najwięcej na temat planowanej przebudowy kanału mówił autor projektu i wykonawca operatu wodno-prawnego, mgr inż. Krzysztof Korniluk.

Najpierw, przez trzy godziny cała grupa oglądała kanał i najważniejsze jego punkty, a także jego planowany nowy przebieg. Później, już w węższym gronie, zainteresowani spotkali się w sali konferencyjnej starostwa, aby spisać wnioski z obserwacji.

Projektant Krzysztof Korniluk zapewnia, że przebudowa ta nie zmieni zasadniczych parametrów



W tej chwili kanał jest nieco zamulony, a brzegi i dno częściowo porośnięte jest roślinnością, mimo to woda przepływa. Tym bardziej płynąć będzie po oczyszczeniu, do jakiego dojdzie przy przebudowie odcinka.



Częścią spotkania była inspekcja w terenie.

kanalu, takich jak szerokość czy głębokość. Przede wszystkim nie zmieni w niczym ilości dostarczanych do kanału opadów. Wyjaśnił, że nieporozumieniem jest dość często pojawiające się w pismach od mieszkańców i właścicieli okolicznych terenów sformułowanie o „wyłożeniu kanału płytami betonowymi”. W rzeczywistości projekt zakłada użycie płyt ażurowych na planowanych do wykonania 4 zakrętach (na odcinku ok. 15-20 metrów), płyty ażurowe mają zaś tę właściwość, iż swobodnie przepuszczają wodę. Zaznaczył, że jeżeli do tej pory dochodziło do podtopień w okolicy, to z powodu niedrożności kanalizacji deszczowej lub błędów projektowych i wykonawczych takiej kanalizacji na terenie podmiotów, które obserwowały takie zjawiska. Powodem tych problemów nie był kanał Kostka,

który mimo obecnego zamulenia, nie wylewał. Kilka razy podkreślał, że planowane prace mogą jedynie poprawić, a nie pogorszyć sytuację sąsiednich terenów.

Mieszkańcy chcieliby wiedzieć jakie będzie ryzyko wylewania kanału po zmianie jego biegu. Inż. Korniluk mówił, że 100% gwarancji nie można dać nigdzie na świecie, ale tylko trudny do wyobrażenia kataklizm mógłby sprawić, że woda z kanału rozleje się na sąsiednie działki. W tej chwili kanał jest nieco zamulony, a brzegi i dno częściowo porośnięte jest roślinnością, mimo to woda przepływa. Tym bardziej płynąć będzie po oczyszczeniu, do jakiego dojdzie przy przebudowie odcinka. Mieszkańcy okolicy domagają się, aby w pozwoleniu wodno-prawnym, jeśli zostanie ono wydane, nałożono na Agros obowiązek utrzymywania



Planowany przebieg kanału wzbudzał emocje.

kanalu na swoim terenie w dobrym stanie i regularnego czyszczenia. Przedstawiciele starostwa wyjaśniali, że we wszystkich wydawanych przez nich pozwoleniach w ostatnich latach są takie zapisy, można je uznać za standardowe.

Paweł Gawroński z Urzędu Miejskiego dodał, że obecnie kanał jest w 50% oczyszczany przez Urząd Miejski w Łowiczu (prace podobnie z końcem października), w pozostałej części przez podmioty, które mają pozwolenia na zrzucanie do niego odpadów deszczowych.

Podczas spotkania w starostwie, reprezentujący Agros Nova prawnik Jakub Sznajder zaprezentował opracowane w 2015 roku fragmenty ogólnokrajowych map zagrożenia powodziowego dla terenów w ogół kanału Kostka. Wynika z nich, że nie są one zagrożone ani wodami „100-letnimi”, ani „500-letnimi” (czyli takimi jakich prawdopodobieństwo pojawienia się wynosi raz na 100 i raz na 500 lat).

Nie wszystkich uczestników spotkania te argumenty przekonały. Marian Świech, który formalnie nie jest stroną postępowania, ale reprezentował dużą grupę zaniepokojonych mieszkańców, wnioskował o powołanie niezależnych biegłych, którzy jeszcze raz przeanalizowałby sytuację. Starostwo jednak nie ma ku temu uprawnień, a poza tym zatwierdzony przez specjalistów operat wodno-prawny jest w postępowaniach administracyjnych i sądowych traktowany właśnie jako opinia biegłych. Strony postępowania składały kolejne pisma z pytaniami, które będą mu-

siały zostać uwzględnione w postępowaniu. – Wielokrotnie na spotkaniu było powtarzane, że ilość wód odprowadzanych do kanału się nie zmieni – pisze do naszej redakcji jeden z uczestników spotkania, prosząc o anonimowość. – Wcześniej działki Agros były w całości wybetonowane pod parkingi, a teraz woda będzie spływała z dachów. Czy to to samo? Dowodów na minięcie się z prawdą nie trzeba daleko szukać, gdyż już na stronie z mapami Łowicza widać, że działka wcześniej była gruntowa/zielona.

W kilku kwestiach udało się jednak wypracować porozumienie. Mieszkańcy poprosili przedstawicieli Agrosu o przesunięcie brzozy kanału o 1 metr tak aby znajdował się 3 metry od granicy działki przy ulicy Powstańców 1863 r. (będzie tam też pas zieleni). Na propozycję dyrektor Panek przystał, chociaż Krzysztof Korniluk stwierdził, że nie będzie to miało żadnego znaczenia. Sprzęt do konserwacji i tak będzie wjeżdżał od strony zakładu.

W Starostwie Powiatowym w Łowiczu, póki co, nie stwierdzono żadnych uchybień ze strony inwestora, w złożonych przez wnioskodawcę dokumentach wszystko się zgadza. Żadnych zastrzeżeń nie składał też ZUK. Należy więc czekać na rozstrzygnięcie postępowania, a jeżeli ktoś z uczestników postępowania nie będzie nim usatysfakcjonowany, będzie miał prawo do odwołania się, za pośrednictwem starosty, do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Warszawie. Mało prawdopodobne, aby miało to zagrozić realizacji inwestycji Maspexu, ale mogłoby ją odwlec w czasie. ■

REKLAMA

MICHTRANS

Wiodąca firma transportowa
ZATRUDNI OD ZARAZ PRACOWNIKÓW
na stanowisku:

KIEROWCA kat. C + E
w transporcie międzynarodowym

Zapewniamy bardzo wysokie zarobki

Zainteresowanych prosimy o kontakt tel. 509 020 931

MICHTRANS, Szczecin 16, 95-061 Dmosin

MATERIAŁY BUDOWLANE
GAJEK Bąków Górny 33 koto Zdun
tel./fax 46 838 79 12, tel. 46/838-79-19, 604-284-079
zapraszamy: pn.-pt. 7-17, sob. 7-14

oferujemy
po konkurencyjnych cenach:

- cegła klinkierowa (duży wybór wzorów i kolorów)
- cegły ceramiczne ścienne, cegła czerwona
- kostka brukowa
- beton komórkowy, bloczek fundamentowy
- styropian, kleje, tynki, wetna
- płyty OSB, gipsowe + akcesoria
- pokrycia dachowe
- obróbki dachowe, parapety na wymiar, rynny
- stropy, cement, wapno
- wyroby hutnicze
- pełny asortyment (cięcie)
- gazy techniczne
- więźba dachowa (krokwie, taty, deski)

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ
ODWODNIENIA, MELIORACJE
USŁUGI MINI-KOPARKĄ



Policja ostrzega | O niebezpieczeństwach wyjazdów zarobkowych

Holenderska policjantka mówiła jak można zostać wykorzystanym za granicą

Myślisz, że jedziesz do dobrze płatnej pracy za granicę, dorobisz się, wrócisz i będziesz żyć lepiej. Uważaj, bo może spotkać cię wyzysk, na którym dobrze zarobi tylko Twój pracodawca i pośrednik, a Ty, miast zgłosić się z tym na policję, będziesz się wstydził przyznać, że padłeś ofiarą przestępstwa. O tym, że przed wyjazdem warto wszystko sprawdzić dwa razy, a jeśli mimo to stało się współczesnym niewolnikiem, trzeba alarmować, mówiła w ubiegłym tygodniu w Nagawkach Irena de Ruig.

LILIANA JÓZWIAK-STASZEWSKA

lila.staszewska@lowicznanin.info

Specjalizująca się w zagadnieniach migracji zarobkowej holenderska policjantka była gościem bardzo ciekawej konferencji, którą KPP Brzeziny zorganizowała 11 października w Centrum Folkloru Polskiego w Nagawkach w gminie Dmosin.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu „Twoje bezpieczeństwo – nasza sprawa – praca w Holandii”. Realizowane od 4 lat przedsięwzięcie to efekt współpracy polskiej i holenderskiej policji. W województwie łódzkim była to trzecia sesja projektu Biura Prewencji Komendy Głównej Policji i holenderskiej policji, którym jednocześnie objęto województwa: wielkopolskie, łódzkie, pomorskie, kujawsko-pomorskie i mazowieckie.

Do Nagawek przyjechali głównie policjanci, ale też pracownicy urzędu pracy i ośrodków pomocy społecznej z powiatu brzezińskiego, którzy na co dzień mogą mieć kontakt z osobami planującymi wyjazd do pracy za granicą.

Mówiła również płynnie po polsku co po holendersku Irena De Ruig jest policjantką od 17 lat. Jak podkreślała podkom. Katarzyna Świątek z Komendy Głównej Policji, w Łodzi była już nie raz, więc policjantom i pracownikom instytucji zajmujących się zagadnieniami migracji zarobkowej jest już dobrze znana i przez nich ceniona, ponieważ to, co mówi, pochodzi bezpośrednio z obszaru jej pracy, kontroli i rozmów z wyzyskiwanymi pracownikami.

To zwykły handel ludźmi

Irena de Ruig nazywa rzeczy po imieniu. Mówi, że organizowanie niewolniczej pracy z dała od kra-

ju zamieszkania osób, które poszukują lepszego zarobku, to nic innego jak handel ludźmi. Natomiast handel ludźmi to trzecie po broni i narkotykach najbardziej intratne przestępstwo na świecie. Powołując się na The Global Slavery Index, opierającej swoje dane na bezpośrednich rozmowach z ludźmi, przedstawicielka holenderskiej policji przytoczyła liczbę 1,2 mln potencjalnych ofiar tego procederu w Europie rocznie, a w samej Holandii – 17,5 tys. osób rocznie.



Przedstawiła zagrożenia, począwszy od mechanizmów działania nieuczciwych pośredników, poprzez wyzysk uskuteczniany na miejscu przez pracodawców, a skończywszy na możliwościach prawnych obrony przed tego typu procederem.

Irena de Ruig przyznała jednocześnie, że policyjne statystyki mówią jedynie o ok. 1.500 potencjalnych ofiarach handlu ludźmi w Holandii rocznie, co wskazuje na to, że wiele osób się do tego nie przyznaje, albo rezygnuje na etapie prowadzenia śledztwa. Irena de Ruig nie ukrywała, że policja ma problem, ponieważ ludzie nie chcą do niej przychodzić z tym, co im się przytrafiło. Wstyd i ambicja nie pozwalają im się przyznać po powrocie, że było bardzo źle. Jeśli pochodzi się z małego środowiska, gdzie wszyscy się znają, gdzie wszyscy wiedzą, że wy-

jechałem, gdzie wyjechało wielu innych, wrócili i wystawili sobie dom, kupili dom, to jak się w takim środowisku przyznać, że mnie się nie udało...?

Inna rzecz, to świadomość. – Osoby, które temu procederowi podlegają, często w ogóle nie zdają sobie z tego sprawy, ponieważ wyjechały z założeniem, że zarobią i, jak sobie porównują co by zarobiły w Polsce albo na przykład Ukraińcy na Ukrainie, to im wychodzi, że ciągle zarabiają „kokosy”. Wydaje im się tylko, że mają pecha, ponieważ nie zarobili tak dobrze jak ci inni, którzy wrócili do kraju bardzo bogaci. Ciągłe mają przeświadczenie, że są w lepszej sytuacji niż pracując w kraju – mówiła Irena de Ruig.

Holenderska policjantka mówiła o tym, na co uczulać i o czym informować potencjalnych migrantów zarobkowych w kontekście przymusowej pracy i handlu ludźmi (patrz ramka). Przedstawiła zagrożenia, z jakimi mogą spotkać się osoby wybierające się do pracy



Irena de Ruig z holenderskiej policji doskonale mówi po polsku.

w Holandii, począwszy od mechanizmów działania nieuczciwych pośredników, poprzez wyzysk uskuteczniany na miejscu przez pracodawców, a skończywszy na możliwościach prawnych obrony przed tego typu procederem. To nie jest tylko problem Holandii.

Poza Holandią może być tak samo

Irena de Ruig mówiła głównie o swoim obszarze pracy, czyli o Holandii, podkreślając jednak, że wszystkie echa, które do niej docierają, wszystkie rozmowy z kolegami czy osobami, które były

w Niemczech czy Wielkiej Brytanii, wskazują, że ten proceder powtarza się wszędzie. Może mieć trochę inne niuanse, że względu na to, że przepisy prawa pracy są inne, ale w wielu sprawach sprowadza się do tego samego. – Wczoraj na spotkaniu z pracownikami przerw regulowane również przez prawo. – Jeśli ja pracuję więcej niż te 12 godzin, a nawet równo 12 godzin, to już mi się zdarzyło zdarzyć, że jak wróciłam następnego dnia do pracy o godz. 7.30, a dojeżdżam 100 km, w związku z czym musiałam wyjechać po godz. 6.00, to mój szef, który wie ile czasu muszę spędzić w podróży, odesłał mnie do domu, mówiąc „Ty masz teraz prawo do 11 godzin przerwy” – objaśnia na swoim przykładzie Irena Ruig.

W Polsce jest lepiej. – Po tych wszystkich 71 sesjach, wizy-

tach w Polsce, rozmowach z kolegami, ale i zwykłymi ludźmi, śmiem twierdzić, że jest problem, który wyraźnie zaznacza się również w Polsce. Macie coraz więcej migrantów zarobkowych, głównie z Ukrainy, ale też słyszałam o Wietnamczykach i Kubańczykach. Są to grupy narażone na takie same problemy jak Polacy, którzy przyjeżdżają do Holandii – powiedziała Irena de Ruig.

Wracając jednak do Holandii i problemu Polaków w tym kraju, to praca profilaktyczna wcale nie jest łatwa. – Staramy się dotrzeć do ludzi, żeby im powiedzieć o tym, co im się należy, ale ich to jakoś nie interesuje, a później mają te kłopoty. Niemniej jednak mam nadzieję, że wspólnymi siłami uda nam się uświadomić ludziom to, że muszą myśleć o tym, że wyjeżdżając do pracy mają swoje prawa – podkreślała Irena de Ruig.

Czy takie spotkania przynoszą rezultaty? – Po spotkaniach, jakie odbywają się w województwie łódzkim, na które zapraszamy nie tylko policjantów, urzędników, ale przede wszystkim młodych ludzi, osoby bezrobotne, mamy odczucie, że z tym, co do nich mówimy, rzeczywiście trafiamy w punkt – powiedziała na spotkaniu podkom. Katarzyna Świątek. ■

SYGNAŁY OSTRZEGAWCZE

Z informacji, jakie przekazała Irena de Ruig, wynika, że do pracy na terenie Unii Europejskiej wyjeżdża po zakończeniu nauki 13%, a z ogółu wyjeżdżających taki sam odsetek trafia do Holandii. Z kolei z tych 13%, które wyjeżdżają do Holandii, 4% staje się ofiarami handlu ludźmi. Co na to wpływa? Oto niektóre z podawanych przez Irenę do Ruig przykładów. Po pierwsze, **zbytnia wiara w uczciwość ogłoszeń internetowych**, bazujących często tylko i wyłącznie na telefonie kontaktowym nie docelowego pracodawcy czy firmy, która oferuje pracę, ale osoby pełniące jedynie rolę pośrednika w dostarczaniu pracowników na miejsce. Po drugie, **brak znajomości języka**.

Irena de Ruig celowo podczas spotkań w Polsce przechodzi płynnie z języka holenderskiego na angielski i dopiero na polski, po to, by pokazać, jakich problemów w komunikacji pracownik-pracodawca czy oszukany pracownik – instytucje pomocowe następcza nieumiejętność porozumiewania się językiem obowiązującym w kraju, do którego się wyjeżdża. Po trzecie, **nieznajomość prawa pracy obowiązującego w docelowym kraju**. Wyjeżdżający nastawiają się na ciężką pracę w rolnictwie, ale nie wiedzą, że w Holandii można pracować legalnie do 60 godzin tygodniowo. Są zmuszani do pracy po 16-19 godzin, na co się godzą, ponieważ

wyobrażają sobie, że więcej zarobią. To się jednak nie dzieje, ponieważ wówczas nie ma mowy ani o nadgodzinach, ani o stawkach weekendowych. Z tym wiąże się także zagadnienie przerw regulowane również przez prawo. – Jeśli ja pracuję więcej niż te 12 godzin, a nawet równo 12 godzin, to już mi się zdarzyło zdarzyć, że jak wróciłam następnego dnia do pracy o godz. 7.30, a dojeżdżam 100 km, w związku z czym musiałam wyjechać po godz. 6.00, to mój szef, który wie ile czasu muszę spędzić w podróży, odesłał mnie do domu, mówiąc „Ty masz teraz prawo do 11 godzin przerwy” – objaśnia na swoim przykładzie Irena Ruig. Po czwarte, **niebezpieczne**

warunki pracy. Holendrzy nie chcą wykonywać pracy przy azbestie, a ponieważ w ich kraju duży odsetek budownictwa bazował właśnie na tym materiale, w związku z tym jest to teraz burzone, a do pracy zatrudniają ludzi z zewnątrz. Uczciwy pracodawca zatrudni się o odzież ochronną, maski, rękawice, natomiast nieuczciwy mówi pracownikowi: „Kup sobie sam”. Poza tym, ludzie nieznający języka, nie potrafiący zapoznać się z instrukcją BHP czy obsługi danego urządzenia, często ulegają wypadkom. W konsekwencji są odwożeni do Polski, bez informowania inspekcji pracy o wypadku i bez informacji o tym, w jaki sposób mogą wystąpić o odszkodowanie. Ijs

REKLAMA

SIB OKNA I DRZWI
ŁOWICZ sprawdzony producent

OKNO 034
1465 mm x 1435 mm x 885 mm x 580 mm

PROMOCJA !!!
za 444 zł
cena netto

CISZA EKOLOGIA

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

RZECZOZNAWCA BUDOWLANY
ŁODZARCH | JAN WYSZNACKI

- ekspertyzy ▪ projekty ▪ nadzory
- inwentaryzacje metodą fotogrametryczną

Tel. 783-96-32-19

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799

- olej opalowy
- olej napędowy
- olej napędowy arktyczny
- AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

MMEBLE
zmięń wnętrze

- meble na wymiar ▪ kuchnie ▪ szafy
- garderoby ▪ meble łazienkowe
- drzwi przesuwne ▪ zabudowy wnęk
- biurka ▪ elementy nietypowe
- pomiar ▪ projekt CAD ▪ montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ▪ SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

STALBLACH tel. 603-809-850
782-038-235

producent garaży, bram i konstrukcji stalowych

- garaże blaszane
- bramy garażowe
- konstrukcje stalowe

www.stalblach.pl biuro@stalblach.pl

Aktualności

KRÓTKO I NA TEMAT | FELIETON NIEZALEŻNY
KRZYSZTOF MIKLAS



Kładka i jesienne liście

Spraw rangi zarówno ogólnopolskiej, jak i lokalnej, które należałyby poruszyć, jest tak wiele, że czasem trudno się zdecydować, od czego zacząć. Tym razem dam sobie jednak spokój z polityką czy obłudnymi i jętrzącymi mediami w rodzaju TVN-u czy Newsweeka. Rozpocznę natomiast od podziękowań dla władz Łowicza (byłych i obecnych) za to, że nie powołały (i, miejmy nadzieję, nie powołają) straży miejskiej. Te podziękowania mają charakter nieco przyziemny, bowiem wiążą się ze spadającymi o tej porze roku liśćmi z drzew. Latem takie rosnące przy miejskich ulicach drzewa dają swoimi gęstymi koronami przyjemny chłód, produkując też tak potrzebny tlen, zaś jesienią liście najpierw przepięknie się wybarwiają, a potem wyczajnie spadają. Na ulice i chodniki, których sprzątanie, czy to z liści właśnie, czy zimą ze śniegu, należy do właścicieli posesji.

Do tej konstatacji zainspirował mnie krótki materiał we wtorkowych porannych Wiadomościach w TVP1. Pokazano w nim najpierw starszą panią, która przed swoim, nie mniej leciwym niż ona sama, domem zmagala się z nadmiarem liści. Po chwili kamera zaprezentowała telewizjom dwóch wyposażonych byczków ze straży miejskiej, którzy obchodzili miasto sprawdzając właścicieli posesji z obowiązku sprzątania, a tych, którzy za prawami przyrody nie nadążają, częściej mandatami. Więc należy władzom Łowicza

w imieniu właścicieli posesji podziękować za to, że łowiczanie nie muszą się zmagać z działaniami miejskich strażników, czego doświadczają mieszkańcy innych miast. Choćby sąsiednich Skierniewic, gdzie takich właśnie młodych dżentelmenów, którzy przydaliby się na niejednej budowie do mieszania betonu, zatrudnia tamtejszy pan „prezydent”, a ci mają na siebie, a może i urzędników, zarobić nakładanymi na ludność mandatami.

A teraz nieco retrospekcji. Na początku lat sześćdziesiątych, ubiegłego oczywiście wieku, kiedy jako nastolatek dojeżdżałem pociągami do stacji Łowicz Główny, żeby następnie maszerować na drugi koniec miasta, do LO im. Chelmońskiego, na łowickim dworcu przeprowadzono dwie inwestycje. Przewijały się wtedy przez niego setki ludzi, zarówno młodzieży pobierającej nauki w średnich szkołach, jak i dorosłych pracujących w Łowiczu, a podmiejskie pociągi (zawsze trzy tzw. jednostki) w godzinach szczytu były mocno zatłoczone. O prywatnych samochodach nikt wtedy nie marzył, zaś autobusy PKS-u (ponad miarę zatłoczone) jeździły tylko do tych miejscowości, z których do stacji kolejowych było naprawdę daleko. Bielaw, Kiernoz, Kocierzewa czy Łyszkowic. Ale już nie np. do Gagolina.

Pierwszą ówczesną inwestycją było dobudowanie dworcowego piętra z przeznaczaniem na dodatkową poczekalnię i bar samoobsługowy. Drugą – kładka nad peronami. Wcześniej trze-

ba było przechodzić po torach, co oczywiście bywało bardzo niebezpieczne. Więc powstająca na moich oczach kładka, choć była, szczególnie dla osób starszych bądź obciążonych sporym bagażem, pewnym utrudnieniem, to bez wątpienia zwiększała bezpieczeństwo. Owa kładka miała być rozwiązaniem tymczasowym. Istnieć dopóty, dopóki nie powstanie przejście podziemne. Ale jak to u nas najczęściej bywa, rozwiązania tymczasowe mają charakter niezwykle trwały, więc kładka istniała aż do teraz. Ponad pół wieku.

Była ta kładka świadkiem wielu wydarzeń, z których najbardziej tragiczne w skutkach miało miejsce właśnie na początku lat 60., ale dokładną datę trudno ustalić, bo wtedy o katastrofach władza pozwalała pisać tylko w niektórych, trudnych do ukrycia przypadkach. Wczesnym rankiem jesiennego, jak teraz dnia, pociąg towarowy najeżdżał na stację przy drugim peronie podmiejskim, który kilka minut wcześniej przyjechał ze Skierniewic. Zginęło kilka osób (obsługa). Na szczęście pasażerowie zdążyli opuścić peron, który został, jak po jakiejś bombie, całkowicie zdemolowany. Nie mówiąc o zmiążdżonym podmiejskim. Tragedia byłaby wprost gigantyczna, gdyby express zdążający do Poznania kilka sekund się spóźnił. Ale i tak hekatomba była niewyobrażalna. Gdy mój pociąg przyjechał spóźniony do Łowicza trudno było uwierzyć w to, co się wydarzyło. ■

Łowicz | Nie wszyscy mieszkańcy są zadowoleni z wykonania Zabrakło kostki czy chęci?

Niektórzy mieszkańcy bloków ze wspólnoty Arkadia (dawne bloki kolejowe) przy ul. Żwirki i Wigury w Łowiczu nie są zadowoleni z zakresu wykonanych robót w ramach budowy chodników wzdłuż tej ulicy.

– Niby ładnie jest, ale nie zrobili nam kostki wzdłuż parkingu i jest taka nieladna „plomba” ze starych płyt betonowych, a do tego to przejście dla pieszych namalowane na wprost jednej z bram... – narzeka szef wspólnoty mieszkaniowej Bogdan Kępka.

Nowy chodnik z betonowej kostki prezentuje się dobrze, natomiast na odcinku około 25 metrów – wzdłuż parkingu przypisanego do posesji wspólnoty mieszkaniowej – kostki rzeczywiście nie ma. Pozostawione zostały betonowe płyty, które nie są w bardzo złym stanie, ale urody miejscu nie dodają.

– Przecież to wygląda paskudnie. Myślałem, że to będzie zrobione. Podczas robót składowali w tym miejscu materiały, zajmując nasze miejsca parkingowe – żłoci się Kępka. Zapowiada ponadto, że skoro wspólnota została tak – jego zdaniem – źle potraktowana, to będzie rozważał wystąpienie do ratusza, na którego zlecenie wykonywane były roboty, z roszczeniem o zapłatę za czasowe zajęcie wspólnotowego parkingu paletami z kostką.



Wydział Inwestycji i Remontów ma rozważyć czy w tym miejscu też będzie ułożona betonowa kostka.

Szef wspólnoty ma nie tylko takie uwagi. – Wychodzę z założenia, że jak coś robić, to porządnie, a tymczasem podczas robót na przykład nie wymieniono wszędzie krawężników – mówi. Rzeczywiście zostały stare.

– Nie wymienialiśmy krawężników w ramach tych robót, to była robota polegająca tylko na budowie chodnika. Gdyby chcieli wymienić wzdłuż tej ulicy krawężniki, trzeba by naruszyć asfalt i znacznie zwiększyłby się koszt tej inwestycji – powiedział nam naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka. Tłumaczy, że roboty miały taki zakres ze względu na chęć ograniczenia kosztów. – Dodatkowo wykonany został np. zjazd na terenie przy budynkach w części należącej do miasta i wspólnoty. To też był jakiś koszt, a gdzieś tę przysługującą kreskę kończąca inwestycję

muszę postawić – mówi naczelnik Pełka.

Bogdan Kępka wskazuje też na niewłaściwe, jego zdaniem, wyznaczenie pasów przejścia dla pieszych. Zostały one namalowane na wprost jednej z bram prowadzących na ich posesję. Brama ta jest co prawda dużo rzadziej wykorzystywana przez kierowców, wjeżdżających na parking i w pobliżu stojących przy budynkach garaży, ale szef wspólnoty nie wyklucza, że w przyszłości może się to zmienić. – Wtedy wjazd będzie po przejściu dla pieszych? – stawia retoryczne pytanie. – Przecież to będzie niezgodne z przepisami – dodaje.

– Muszę to jeszcze raz zobaczyć, ale z tego, co pamiętam, to ta brama nie jest obecnie wykorzystywana. Przyjrzyj się sprawie – powiedział nam naczelnik Pełka. mak

REKLAMA

U Pana Tadeusza w Domaniewicach

- dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
- 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych

→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej organizuje BAL ANDRZEJKOWY

2 grudnia 2017 r.
Gra zespót: DELAY

U Rejenta w Głownie

- sala do 250 osób
- pokoje hotelowe
- zapisy na 2018 r.

tel. 602-368-505

OFERTA KREDYTÓW

GOTÓWKOWYCH I KONSOLIDACYJNYCH do 220 tys. nawet na 144 miesiące

BEZ PORĘCZYCIELI
FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW
tel. 46 837-21-75
Łowicz, Warszawska 36 (teren stacji paliw)

przeglądy rejestracyjne ←
wszelkie badania techniczne ←
mycie auta GRATIS ←

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

NAJNIŻSZE CENY w regionie GLAZPANEL
Fachowe doradztwo

ŁOWICZ, UL. KLICKIEGO 18
tel. 46 830-34-14
GODZ. OTWARCIA: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14

DRZWI ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

czołowych polskich producentów:
DRE, PORTA, INVADO, KMT, CENTURION, ERKADO i innych...

PANELE PODŁOGOWE
FINISH PARKIET
PANELE ŚCIENNE PCV i MDF

Tydzień Mediacji | Z czym przychodzimy do mediatora?

Mediacje a 500+

W czasie trwającego od 16 do 20 października Tygodnia Mediacji ministerstwo po raz kolejny promowało ideę pozasądowego rozwiązywania sporów. O tym, jakie sprawy najczęściej trafiają do mediacji, rozmawiamy z Łukaszem Kazłowskim, który przeprowadził ich już ok. 450.

Łukasz Kazłowski, z wykształcenia fizyk automatyk, pracował w swoim życiu w szkolnictwie, administracji i przemyśle, a w latach 1990-1991 był burmistrzem Łowicza. Jak przyznaje, zgromadzone doświadczenie życiowe z różnych dziedzin wykorzystuje w pracy mediatora. Uprawnienia zrobił w 1999 roku, podczas gdy prawne uregulowanie prowadzenia mediacji pojawiło się w polskim ustawodawstwie zaledwie rok wcześniej. Jak łatwo policzyć, prowadzeniem mediacji zajmuje się już od 18 lat. W tym czasie przeprowadził ok. 450 postępowań mediacyjnych, a 90% doprowadził do ugody.

Jak mówi, pewnie jeszcze więcej z nich mogłoby się zakończyć porozumieniem, ale bywa, że rozmowy z członkami rodziny mogą zniweczyć wszystkie ustalenia powzięte podczas mediacji. W okolicy jest jedynym mediatorem, dlatego trafiają do niego sprawy nie tylko z Łowicza, ale też m.in. ze Skierniewic i Łęczycy.



Łukasz Kazłowski przeprowadził ok. 450 mediacji, a 90% z nich doprowadził do ugody.

O swoich doświadczeniach z pracy mediatora opowiadał nam przed rokiem. Pytamy zatem, co zmieniło się od tego czasu. – W ostatnim roku tych mediacji było mniej – przyznaje. – Pojawiły się jednak sprawy, które mają związek z wprowadzeniem świadczenia 500+. Nie są to sprawy idealnie mediacyjne, bo przychodzą do mnie osoby, które nie są w konflikcie – dodaje. Jak wyjaśnia, chodzi o ustalenie alimentów lub opieki nad dzieckiem. Uzgodnienie tych kwestii jest niezbędne do wypłacenia świadczenia 500+. Sprawy takie kończą się zwykle na 1 lub 2 spotkaniach. Ugoda wypracowana przez strony jest zatwierdzana przez sąd na posiedze-

niu niejawnym, czyli bez konieczności przeprowadzania rozprawy, wywołania stron i świadków.

Podaje też przykład rodziców, którzy mieli wspólne dziecko, ale rozstali się i mieli już po jednym dziecku ze swoimi nowymi partnerami. Mieszkali jednak na tym samym osiedlu i doskonale radzili sobie z opieką nad wspólnym dzieckiem, czyli sprawowali tzw. opiekę naprzemienną. – Tak naprawdę wszedło już między ustalone, trzeba było to tylko spisać – mówi nam mediator.

Metoda, która nie ma wad

Mediacje można podzielić na kilka grup, a są nimi m.in. media-

cje karne, cywilne, gospodarcze, dotyczące prawa pracy czy konfliktów granicznych. Mediator przyznaje, że najczęściej przydarzają mu się mediacje w sprawach karnych, dotyczące przestępstw, w których jest sprawca i ofiara. Może w nich chodzić np. o zadośćuczynienie krzywdy.

Czasami takie sprawy bywają bardzo trudne, gdyż ofiary mogą mieć obawy przed ponownym spotkaniem swojego oprawcy. Bywa, że prowadzi się je w sposób pośredni, co polega na tym, że mediator spotyka się raz z jedną, raz z drugą stroną, próbując pogodzić ich interesy. Bywa, że spotyka się też z osadzonymi w zakładzie karnym, którzy poza odsiadywanymi wyrokami mają jeszcze inne „niezależne” sprawy na wolności.

Mediator uważa, że w naszym kraju mediacje nadal są mało spopularyzowane, co może wynikać z niewiedzy. Tymczasem on sam uważa, że ta metoda właściwie nie ma wad.

Wśród korzyści płynących z pozasądowego rozwiązania sporów mediator wymienia: skrócenie czasu postępowania, bez konieczności prowadzenia mozolnych postępowań w sądzie, odciążenie Skarbu Państwa, oszczędność stresu związanego z uczestnictwem w rozprawach, a dodatkowo zaangażowanie ich w pertraktację warunków ugody. Taka ugoda jest łatwiejsza do zaakceptowania, gdyż zostaje wypracowana na drodze wzajemnych ustępstw.

Łukasz Kazłowski jest mediatorem stałym wpisanym na listę mediatorów w sprawach karnych i cywilnych Sądu Okręgowego w Łodzi. Można się z nim kontaktować pod numerem tel. 880-651-700.

RZUT OKIEM | MŁODZIENCZA KREW



18 października w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu Polski Czerwony Krzyż przeprowadził jedną z czterech zaplanowanych na ten rok szkolny akcji honorowego krwiodawstwa pod hasłem „Podziel się kroplą krwi” (na zdjęciu). Nie jest to jedyna szkoła na terenie Łowicza, w której uczniowie mogą honorowo oddawać krew. Zbiórki są też co jakiś czas organizowane w II LO, ostatnio 4 października, kiedy to 16 uczniów oddało 17,550 litrów krwi. tm

Łowicz | OSP

O korytarzu ratunkowym na wozach bojowych

Na dwóch wozach bojowych Ochotniczej Straży Pożarnej w Łowiczu naklejone zostały ciekawe grafiki prezentujące prawidłowy sposób tworzenia „korytarza ratunkowego” dla interwenujących służb.

Grafiki znajdują się na roletach z tyłu samochodów.

OSP w taki sposób chce przypominać kierowcom jak należy zachować się słysząc sygnał alarmowy samochodu którejkolwiek ze służb ratunkowych dojeżdżających do zdarzenia. Widząc w lusterku wstecznym samochód służb jadący alarmowo – „na bombach” – należy zjechać do zewnętrznej krawędzi jezdni, tworząc wspomniany korytarz ratunkowy.



„Korytarz ratunkowy” na jednym z samochodów OSP w Łowiczu.

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzurzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8:00-20:00
sob. 8:00-16:00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 27.10.2017, godz. 16:00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

Wiktopolia

- Wesela
- studniówki
- imprezy okolicznościowe

www.wiktopolia.pl

Niedźwiada 73 A, tel. 504 359 441

KREDYTY POŻYCZKI CHWILÓWKI

FinancialBenefits
Niezależni doradcy finansowi

SZYBKA DECYZJA • MINIMUM FORMALNOŚCI

Skierniewice, ul. Stefana Batorego 9
Tel. 533-322-284, 533-322-286

SZKIEŁKA RESTAURACJA

Łowicz, ul. św. Floriana 11

- sala bankietowa do 350 osób
- sala klubowa do 120 osób • catering

tel. 602-574-891, 796-860-624
www.szkielkalowicz.pl

RESTAURACJA POLONIA

Łowicz, Stary Rynek 4

- restauracja czynna codziennie
- pokoje gościnne

tel. 502-011-666, 602-574-891
www.lowicz-polonia.pl

PIECE C.O.

- GRZEJNIKI • RURY
- ZŁĄCZNIKI • WANNY
- KABINY • BATERIE

na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL

SPRZEDAŻ - MONTAŻ z 8% VAT

HURTOWNIA HYDRAULICZNA
Łowicz, Kaliska 49, tel. 46 837 71 47

SKLEP HYDRAULICZNY
Lisiewice Duże 24, tel. 46 838 20 48

USŁUGI BHP i P.POŻ.

- szkolenia wstępne BHP
- szkolenia okresowe BHP
- ocena ryzyka zawodowego
- dokumentacja powypadkowa
- pełna obsługa firmy

www.bhp-mannaz.pl
696-501-055

złomowanie pojazdów

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

Dworek Biała Dama

Nieborów
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)

- restauracja
- pokoje gościnne
- konferencje

tel. 510-060-922, 501-06-77-06
www.dworek-nieborow.pl

Lowicz | Program Erasmus+

Szkoły w międzynarodowych wymianach

Uczniowie Łowickiego Centrum Kształcenia Ustawicznego przy ul. Ułańskiej w Łowiczu znów będą mogli rozwijać swoje umiejętności na zagranicznych stażach.

Dotyczy to także zainteresowanych absolwentów szkoły. Z możliwości, jakie daje międzynarodowy program Erasmus+,

skorzystają też uczniowie szkół pijarskich. Ze staży z ŁCKU mogą skorzystać uczniowie i absolwenci kierunków: technik masaży, technik farmaceutyczny i technik usług kosmetycznych, którzy w szkole pomyślnie przejdą kwalifikacje. Grupa 25 uczniów i absolwentów w marcu pojedzie do Plymouth w Wielkiej Brytanii na staże w ośrodkach szkoleniowych i zakładach pracy. Można powiedzieć, że są to miej-

sca sprawdzone przez ŁCKU, ponieważ poprzedni beneficjenci programu Erasmus+ z tej szkoły również byli w Plymouth. Dofinansowanie z funduszy europejskich dla łowickiej szkoły wynosi 226 754,45 zł, umowa została podpisana 29 września.

Inną formę będzie miał udział w programie Pijarskiego LO w Łowiczu, który realizuje program „Crossing borders with modern media and drama”, koordynowany przez anglistkę Agnieszkę Bochniak i Emilię Wolską. Partnerami łowickiej placówki będą szkoły średnie z Fiumicino w Włoszech, Patarlagele w Rumu-

nii oraz Kazanlyku (Kazanlak) w Bułgarii.

Głównym punktem projektu będą cztery spotkania warsztatowe w latach 2018-2019, w których weźmie udział łącznie 18 uczniów z obecnych klas pierwszych Pijarskiego LO oraz ich zagraniczni rówieśnicy.

Pijarskie Liceum jest gospodarzem pierwszego spotkania, które będzie miało miejsce już w lutym. Kolejne zaplanowane są na maj w Bułgarii, październik w Rumunii oraz maj 2019 we Włoszech. W tym tygodniu w Łowiczu spotkają się nauczyciele – koordynatorzy projektu. **tm**

RZUT OKIEM | DZIEŃ NAUCZYCIELA



W Przedszkolu nr 3 w Łowiczu Święto Edukacji Narodowej obchodzono 16 października. Z tej okazji dzieci z grup V i VI przygotowały dla wszystkich pracowników placówki program artystyczny z piosenkami i wierszykami. W imieniu wszystkich rodziców podziękowania i życzenia złożyła przewodnicząca rady Karolina Papuga. **tm**

RZUT OKIEM | MIĘDZYSZKOLNY BIWAK



6 i 7 października SP nr 4 w Łowiczu organizowała międzyszkolny biwak dla uczniów klas V i VI, do udziału w którym zaprosiła dzieci z zaprzyjaźnionej szkoły w Kocierzewie. Pierwszego dnia uczestnicy wzięli udział m.in. w grze terenowej pn. „Historia na pomnikach pamięci narodowej”. Nazajutrz spotkali się z Jackiem Rutkowskim, który opowiedział im o eksponatach Muzeum Guzików. Odwiedzili też mało im znane dotychczas Muzeum Diecezjalne w katedralnej wieży. Biwak zakończył się wręczeniem certyfikatów dla wszystkich uczestników. Za całość odpowiadały nauczycielki Anna Snieguła i Beata Kucińska. **aa**

Zduńska Dąbrowa | Dzień Papieski

Spotkanie z biskupem i spływ kajakowy

Obchody Dnia Papieskiego w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie odbyły się 16 października – tydzień później niż tegoroczny Dzień Papieski w całej Polsce (8 października).

Było to związane z wizytą biskupa seniora Józefa Zawitkowskiego, który odwiedził szkołę. Powitała go uroczystie wicedyrektor Zofia Rosa, a potem młodzież w montażu muzyczno-słownym przedstawiła tematykę tegorocznego Dnia Papieskiego, obchodzonego pod hasłem „Idźmy naprzód z nadzieją”.

Biskup Józef Zawitkowski, w charakterystyczny dla siebie sposób, odnosząc się do ówczesnych sytuacji polskiego narodu, przedstawił najważniejsze momenty z życia Karola Wojtyły, zwracając szczególną uwagę na moment jego wyboru na Stolicę Piotrową.



Biskup Józef Zawitkowski z Zofią Rosą (pośrodku) – wicedyrektor szkoły oraz uczniami i pracownikami szkoły w Zduńskiej Dąbrowie.

Ponadto wspominał o szczegółach organizacyjnych łowickiego spotkania z papieżem podczas pielgrzymki 14 czerwca 1999 r. Wypowiedziane słowa biskupa młodzież przyjęła w wielkim zasluchaniu. Następnie odmówiono wspólnie

modlitwę „Anioł Pański” i odśpiewano „Barke”, po czym gość wpisał się do kroniki szkolnej. W drugiej części obchodów Dnia Papieskiego uczniowie pod opieką nauczycieli Jakuba Gajewskiego i Aleksandra Frankiewicza, uczest-

niczyli w III Spływie Papieskim po Śludwi i Bzurze, który zakończył się po południu w Łowiczu. Ostatnim akcentem wydarzeń tego dnia było zapalenie zniczy i modlitwa pod pomnikiem JP II na Starym Rynku. **opr. mwk**

REKLAMA

tel. 509 920 555

EKO WĘGIEL
WWW.EKO-WEGIEL.PL

→ kaloryczność 23 MJ/kg
→ spiekalność 0 RI
→ popiół 3%
→ granulacja 5-25

CENA: 799 zł/t

BAZA MAGAZYNOWA
SKŁAD WĘGLA
95-060 Brzeziny, PRZECŁAW 55

Masz problem Z ...

- ▶ drukarką
- ▶ kopiarką
- ▶ faxem
- ▶ komputerem
- ▶ kasą fiskalną
- ▶ monitoringiem

ZADZWOŃ: 46 830 00 30
NAPISZ: serwis@urzedzenia-biurowe.pl
• PRZYJEDZIEMY • POMOŻEMY •

kamienny brunatny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRΟΣZEK
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84
46/839-10-15
Chęśno II 43, 46/839-28-72

-SZAMBA BETONOWE
-PŁYTY OBORNIKOWE
montaż i transport cały kraj
-USŁUGI
koparką i mini koparką
-AUTO-POMOC
-TRANSPORT
gabarytów dużych i małych
tel. 601 524 058

GORMAR SKŁAD WĘGLA
TYLKO POLSKI WĘGIEL
• KOSTKA • ORZECH
• EKO-GROSZEK
• MIAŁ • WĘGIEL BRUNATNY
Nowe Zduny 82 B (kolo paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

Wynajmę KOMORY CHŁODNICZE
o łącznej powierzchni 450 m²
Okolice Strykowa
tel. 504-184-850

SKUP AUT do 20 tys.

- wszystkie marki • osobowe • dostawcze
- bez OC • bez przeglądu • brudne
- skorodowane

888-460-461 **Złomowanie do 1 zł za 1 kg**

➤ **BALUSTRADY**
➤ **BRAMY**
➤ **OGRODZENIA**
➤ Siatki, słupki
➤ Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2, Wysoki 33
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072

SKŁAD OPAŁOWY
WYGODA 31
• węgiel orzech
• węgiel kostka
• węgiel ekogroszek workowany / luzem
TRANSPORT GRATIS
ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
tel. 726 530 587

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
płacimy za każdy pojazd
bezpłatny odbiór w godz. 7-22
wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
Rząśno 13, 99-440 Zduny
tel. 602-123-360

...wsparcie domowego budżetu
INFORLINIA: 797-603-000
POŻYCZKI GOTÓWKOWE
• Ekspresowa gotówka
• W domu klienta
• Pożyczki od 500 zł
• Dogodne spłaty rat
• Akceptujemy różne formy dochodu
www.benefitia.pl

Łowicz | Dzień Edukacji w ZSP nr 2 na Blichu

Ślubowanie klas pierwszych i nagrody dla nauczycieli

W piątek, 13 października, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 uroczystą akademią w sali gimnastycznej uczczono Dzień Edukacji Narodowej. Program nie ograniczył się wyłącznie do wręczenia nagród i gratulacji.

Wśród zaproszonych gości, którzy wzięli udział w uroczystości były władze powiatu łowickiego oraz emerytowani dyrektorzy i wicedyrektorzy szkoły: Eugeniusz Bobrowski, Stanisław Wielec i Stanisław Olecki. Społeczność szkoły minutą ciszy uczciła pamięć nauczycieli placówki poległych w czasie II wojny światowej oraz tych, którzy odeszli w późniejszych latach, a przedstawiciele uczniów złożyli kwiaty i znicze pod tablicami pamiątkowymi.

Zgodnie ze zwyczajem częścią uroczystości był konkurs wiedzy o szkole, pytania w rozwiązywanym teście dotyczyły m.in. patrona placówki Tadeusza Kościuszki,



Ślubowanie klas pierwszych było jednym z najważniejszych elementów Narodowego Dnia Edukacji obchodzonego w szkole na Blichu.

jej historii i uczących w niej nauczycieli. Poprowadzili go uczniowie Roksana Miłowska, Krzysztof Kret oraz Karolina Myczka, a wzięli w nim udział uczniowie klas pierwszych, którzy przeszli eliminacje. Zwyciężyła klasa Technikum Mechanizacji Rolnictwa i Agrotechniki, II miejsce zajęła klasa „A” Technikum Logistycz-

nego, a III miejsce zajęła klasa „B” tego samego technikum.

Kolejnym punktem uroczystości było ślubowanie na sztandar szkoły przedstawicieli klas pierwszych, po którym dyrektor szkoły Maria Laska wręczyła nagrody dla nauczycieli: nagrodę Łódzkiego Kuratora Oświaty i List Gratulacyjny otrzymał Grzegorz Sło-

ma zaś nagrodę Zarządu Powiatu Łowickiego otrzymali: Bogumiła Rosa i Maria Laska. Oprócz tego nagrody dyrektora szkoły odebrali nauczyciele: Maria Tataj, Olga Kwapisz-Wojda, Paulina Drożdż, Milena Wojda-Wróbel, Piotr Żak, Donata Skierska, Magdalena Drobniak-Pudłowska, Katarzyna Charązka, Wojciech Bialecki, Mariusz Szewczyk, ks. Radosław Sawicki, Edyta Klak, Janusz Wróbel, Jakub Zaczekiewicz, Krystyna Wilanowska-Bieloszejew, Stanisław Pietrzak, Jarosław Dubiel, Agnieszka Leśniewska, Katarzyna Mańkowska, Jadwiga Studzińska i Anna Kosmowska.

Nagrody dyrektora otrzymali również pracownicy administracji i obsługi: Magdalena Dąbrowska, Krzysztof Łukasik, Jan Dutkiewicz, Agnieszka Kucińska, Wioletta Grzegory, Sławomir Siewierski, Jolanta Dębska, Marek Wielemborek, Emilia Kunikowska i Zofia Siekiera.

Akademii zakończył program artystyczny przygotowany przez klasę drugą technikum żywienia i usług gastronomicznych. Na koniec całej uroczystości miał miejsce występ Zespołu Pieśni i Tańca „Blichowiacy”. **tb**

RZUT OKIEM | KOLOROWE SZASZŁYKI



Pod hasłem „Smacznie – zdrowo – kolorowo” dzieci z Przedszkola Nr 4 „Słoneczko” w Łowiczu robiły w poniedziałek, 2 października, owocowe szaszłyki. Różnorodność owoców oraz ich swobodny wybór w komponowaniu owocowych przekąsek rozbudziły w dzieciach spore zainteresowanie. Podsumowaniem była na koniec zajęć wspólna degustacja. **opr. mak**

REKLAMA

Szybkie sprawdzone rozwiązania pożyczkowe.

Fines operator bankowy

Fines Operator Bankowy ŁOWICZ
ul. Krakowska 18, tel. 46 895 18 59
e-mail: lowicz@operatorbankowy.pl

Fines S.A. z siedzibą w Sopocie (81-842), ul. Józefa Wybickiego 13C, wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ pod numerem KRS 0000416708, NIP 585-141-25-21, o kapitale zakładowym w wysokości 500.000 zł, opłaconym w pełni, działa poprzez swoich Autoryzowanych Partnerów jako pośrednik kredytowy banków: Alior Bank S.A., Bank Pocztowy SA, Getin Noble Bank SA, West Bank S.A., Plus Bank SA, TF Bank AB, Ferratum Bank p.l.c., BZ WBK SA, Deutsche Bank Polska SA, ING Bank Śląski S.A., Raiffeisen Bank Polska SA oraz firm pożyczkowych: Asa Polska SA, Access Financial Poland Sp. z o.o., InCredit Sp. z o.o., NetCredit Sp. z o.o., IPF Polska Sp. z o.o., Optima Sp. z o.o., Provident Polska SA, TAKTO Finans Sp. z o.o., SMS Kredyt Sp. z o.o., Vivus Finance Sp. z o.o., Zaplo Sp. z o.o., Fundusz Mikro Sp. z o.o., Iwoca Poland Sp. z o.o. oraz Pragma Faktoring S.A. W zakresie umów ze współpracującymi bankami i firmami pożyczkowymi Fines S.A. jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej, przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; (w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytu/pożyczki i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Stan na dzień 27.04.2017 r.

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

**ZATRUDNIMY
DO PRACY
W MAGAZYNIE**
– praca przy
kompletowaniu
zamówień.

Branża: artykuły dekoracyjne
CV: hurtownia@ente.pro
lub kontakt tel. 605-395-556



„FERROXCUBE POLSKA” Sp. z o.o.
producent rdzeni magnetycznych
z siedzibą w Skierniewicach

POSZUKUJE PRACOWNIKÓW

Magazynier w Dziale Logistyki

Główne zadania i obowiązki:

- Dbanie o prawidłowe utrzymywanie zapasów wyrobów gotowych, odpowiednie zapakowanie i załadowywanie towaru na ciężarówce.
- Przyjmowanie wyrobów gotowych do magazynu fizycznie i w systemie SAP.
- Przygotowywanie wysyłki zgodnie z poszczególnymi dokumentami przychodzącymi z działu wysyłki towaru.
- Dbanie o prawidłowy obieg dokumentów.
- Załadowywanie prawidłowo oznaczonych paczek z etykietami na ciężarówce zgodnie ze specyfikacją.
- Dokonywanie inwentaryzacji celem sprawdzenia zgodności ilości zapasu rzeczywistego z systemem inwentaryzacyjnym.

Wymagania:

- Wykształcenie minimum zawodowe, średnie mile widziane.
- **Uprawnienia na wózki widłowe wydane przez Urząd Dozoru Technicznego – warunek konieczny.**
- Doświadczenie w pracy w zakładzie produkcyjnym lub na magazynie.
- Dobra organizacja pracy.
- Dobra znajomość obsługi komputera.
- Gotowość do pracy w systemie dwuzmianowym.

Ślusarz – mechanik w Warsztacie Mechanicznym

Główne zadania i obowiązki:

- Wykonywanie remontów maszyn i urządzeń znajdujących się na wyposażeniu Działu Produkcji zgodnie z ustalonym harmonogramem
- Zgłaszanie uwag na temat stanu technicznego maszyn i urządzeń skierowanych do remontu

Wymagania:

- Wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne z zakresu mechaniki maszyn i urządzeń
- Umiejętności: Zmysł praktyczny, dobra organizacja pracy, umiejętność pracy w zespole
- Doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku
- Dobra znajomość rysunku technicznego (detale i złożenia)
- Znajomość zasad przeprowadzania prac remontowych (demontaż, pomiary, weryfikacja części, montaż)

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia (umowa o pracę, pakiet socjalny, wynagrodzenie zawsze na czas).
- Możliwość rozwoju zawodowego w strukturach międzynarodowego koncernu.
- Możliwość skorzystania z transportu pracowniczego busami na trasach:
1) Łowicz ul. Starzyńskiego – Parma – Polesie – Stachlew – Wola Makowska – Ferroxcube
2) Łowicz os. Bratkowice – Mysłaków – Arkadia – Bobrowniki – Dzierżgów – Belchów – Sierakowice Lewe – Ferroxcube
3) Topola – Miedniewice – Rawka – ul. Skłodowskiej – Osiedle Widok – ul. Sobieskiego – Ferroxcube
4) Lipce Reymontowskie – Święte Łaski – Słomków – Maków – Krężce – Dąbrowice – Halinów – Skierniewice ul. Łódzka – Ządęcie – ul. Rawska – Ferroxcube
5) Jeżów – Byczki – Godzianów – Nowe Rowiska – Dębowa Góra – Balcerów – Sierniewice ul. Mszczonowska – Ferroxcube
6) Skierniewice – Nowy Kawęczyn – Stara Rawa – Jeruzal – Kamion – Prandotów – Skierniewice

CV można składać w dziale personalnym lub wysłać e-mail na adres:
rekrutacja@ferroxcube.pl z adnotacją dotyczącą wybranego stanowiska
INFORMUJEMY, ŻE SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI OSOBAMI

Prosimy o zamieszczenie i podpisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 o ochronie danych osobowych, Dz.U. z 1997r. Nr 133 poz. 883)”.

Lowicz | Dzień Edukacji Narodowej w Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju

Jabłka i ananasy dla nauczycieli

Tradycją Pijarskich Szkół Pokoju w Łowiczu jest Gala Złotych Jabłek, organizowana corocznie z okazji Święta Edukacji Narodowej.

W tym dniu tradycyjne role się odwracają – to uczniowie mogą ocenić pracę i postawę swoich nauczycieli, rozdając w demokratycznym głosowaniu nagrody „Złoty jabłek” – przy czym są one przyznawane w kilku różnych dziedzinach, nazwanych w sposób zabawny i nawiązujący do postaci z literatury i bajek. Podczas gali zorganizowanej 13 października specjalną nagrodę im. św. Józefa Kalasancjusza otrzymali kierujący szkołą – rektor o. Marian Galas, dyrektor Przemysław Jabłoński i wicedyrektor Ewa Staniszevska.

Nagrodę „Troksliwej Mamy Muminka” otrzymali bez głosowania wszyscy wychowawcy klas I-III Szkoły Podstawowej oraz panie opiekujące się świetlicą, czyli Martyna Dąbrowska, Ilona Pięta, Bożena Siekiera, Anna Wiercioch, Bożena Wojciechowska, Jolanta Wróbel oraz Elżbieta Lewandowska i Agata Wolska.

Z nagrody „Kreatywnej Ani Shirley”, przyznawanej przez uczniów klas IV-VII dla nauczycieli odznaczających się licznymi, niebanalnymi pomysłami, cieszyli się Anna Rzepecka, Agata Pietrasik-Leśniak i Joanna Kucharek. Te same klasy doceniły Justynę Sikorę, wicedyrektorkę i panią konserwator.



Katarzyna Sumińska odbiera nagrodę „Cierpliwego Santiago” (nawiązanie do opowiadania „Stary człowiek i morze”).

re, Monikę Scęcelek i Emilię Wolską nagrodą „Opiekuńczego Stasia Tarkowskiego”, Dominika Kusia, Damiana Górskiego i Bożenę Mostowską nagrodą „Energicznego Tygrysa” oraz Monikę Scęcelek, Joannę Kucharek i Katarzynę Sumińską nagrodą „Wszewchwidzącego Aslana”.

Specjalną Nagrodę Pracowitego „Smerfa Pracusia” otrzymali wszyscy niedydaktyczni pracownicy szkoły – sekretarki Janina Hermanowicz i Magdalena Linkowska, woźne Jadwiga Urbanek, Mariana Urbanek, Elżbieta Sitkowska i Teresa Budzeń oraz konserwator Wiesław Ciesielski. Zostali oni nagrodzeni przez zgromadzonych uczniów gromkimi brawami.

Gimnazjaliści przyznali nagrody: „Cierpliwego Santiago”

– przypadły one Katarzynie Sumińskiej, Jolancie Kosiorek i Annie Wojtasiak, „Pomysłowego Alka” – dla Moniki Scęcelek, Katarzynie Sumińskiej i Karolinie Małeckiej-Wojtasiak, „Estety Małego Księcia” – dla Eweliny Kwaczyńskiej, Karoliny Małeckiej-Wojtasiak i Ewy Staniszevskiej oraz „Wymagającej Ciotki Lily” dla Karoliny Małeckiej-Wojtasiak, Joanny Kucharek i Agnieszki Bochniak.

Jako ostatnie zostały wręczone „Złote jabłka” od licealistów. Nagrodę „Ironicznego Petroniusza” otrzymali Beata Jeziorowska, Monika Małecka-Wojtasiak i Piotr Komuński, nagrodę „Przenikliwego Ducha Ojca Hamleta” Przemysław Jabłoński, Ewa Komuńska i Agnieszka Bochniak, nagrodę

„Zdeterminowanego Rolanda” Anna Wojtasiak, Elżbieta Cywińska i Jolanta Kosiorek, a nagrodę „Autorytetu ks. Robaka” Elżbieta Cywińska, Beata Jeziorowska i o. Jakub Wojciechowski.

Uczniowie przyznali też nagrodę specjalną – Grand Prix – „Złote Serce Calasanz” dla nauczycieli odznaczających się wszystkimi wspomnianymi cechami. Uczniowie szkoły podstawowej docenili w ten sposób Justynę Sikorę, gimnazjaliści Karolinę Małecką-Wojtasiak, a licealiści Elżbietę Cywińską.

Tradycyjnie już, uczniowie dostali od dyrekcji i nauczycieli pre-



Smerf Pracus wręcza „Złote jabłko” niedydaktycznym pracownikom szkoły: woźnym, sekretarkom i panu konserwatorowi.

zenty w postaci dorodnych ananásów. Warto zaznaczyć, że w gronie nauczycieli szkół pijarskich są już

trzy absolwentki – Karolina Małecka-Wojtasiak, Monika Scęcelek i Magda Gładka. tm

Lowicz | Szkoły pijarskie

Nowy święty w pracach uczniów

W Pijarskich Szkołach Królowej Pokoju rozstrzygnięty został konkurs plastyczny zorganizowany z okazji kanonizacji o. Faustino Miguez. Był on dla uczniów okazją do zapoznania się z postacią nowego świętego.

Prace były wykonywane różnymi technikami – były rysunki kredkami, wycinanki czy wyklejanki, prezentujące bądź samą postać o. Faustina, bądź sceny z jego życia, działalności, a w jednej z prac była nawet wizja przyjmowania go do nieba przez aniołów.

Najwięcej wyróżnień jury przyznało w klasach I-VI szkole

podstawowej, bo najwięcej było w niej zgłoszeń. I miejsce zajęła w tej kategorii wiekowej Otylia Bolimowska, II Maria Mazurek, a III Weronika Siekiera. Wyróżnienia otrzymali: Julia Fijolek, Natalia Malińska, Franciszek Węzowski, Hanna Krajewska, Hanna Sawicka, Izabela Sabaj i Bartosz Bolimowski.

W klasach starszych pierwsze miejsce zajęła Zuzanna Kowalik z kl. VII, drugie Weronika Brzozowska z kl. VI, a wyróżnienie otrzymała licealistka Weronika Wilczyńska. Prace można oglądać na szkolnym korytarzu.

O. Faustino Miguez (1831-1925) pochodził z hiszpańskiej Galicji. Po wstąpieniu do zakonu służył na Kubie, a potem w ojczystej Hiszpanii. Był nauczycielem łaciny, algebry, historii, retoryki, francuskiego i szeroko pojętych nauk przyrodniczych. Prowadził badania naukowe nad florą i właściwościami leczniczymi roślin. Założył Zgromadzenie Córek Bożej Pasterki św. Józefa Kalasancjusza. Beatyfikowany został w 1998 roku przez św. Jana Pawła II, a 15 października tego roku papież Franciszek ogłosił go świętym, piątym w historii pijarów. tm

REKLAMA

ZŁOMowanie POJAZDÓW

GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

nagrobki granitowe

ZPHU M. Kubiak

Wiskienica Dolna 41

608-409-643; 600-438-181

kamieniarstwo

PRODUCENT DOLNOŚLĄSKI

• Janusz - tel. 695 338 831

• Aleksandra Rutkowska - tel. 665 660 305

SKLEP „OLA” - BIELAWY

- Nagrobki
- Wazony
- Misy
- Błaty kuchenne i łazienkowe
- Parapety
- Montaż Nagrobków

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz

Armii Krajowej 14

502 328 818

NAWOZY KORZYSTNE CENY

- azotowe
- wieloskładnikowe

rozładunek HDS

AGROL

99-400 Łowicz

Jastrzębia 95

46/837-14-10

46/837-15-89

Ośrodek Szkolenia Kierowców

RADAR

Anna Kierus

Łowicz, 3 Maja 2/6

tel. 46 837-83-40

604-423-453, 502-594-695

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY W KAT. A1, A2, A, B, C, C+E, B+E

Rozpoczęcie kursu 6 listopada o godz. 15.30

OLEJ NAPĘDOWY

z dostawą na miejsce

TEL. 693 157 163

PALIWO BEZ DODATKU BIODOPOLNOSTI

F.H.U. Tomasz Stań

Sprzedaż Hurtowa Paliw

JAKOŚĆ, JAKIEJ POTRZEBUJESZ, - CENA, NA KTÓRĄ ZASŁUGUJESZ

OLEJ opałowy napędowy

wszystkie rodzaje węgla

NAJNIŻSZE CENY

T.-H.

99-400 Łowicz

Jastrzębia 95

46/837-15-89, 46/837-14-10

Hurtownia Nawozów Sztucznych

AGRONAWOZY

Maurzyce 46

99-440 Zduny

OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETTRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WORKOWANY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

→ usługa ważenia do 50t

→ sprzedaż nawozów w rozliczeniu za dostawę mleka do OSM Łowicz

ATRAKCYJNE CENY!

tel. 721-021-154

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

SKŁAD OPAŁOWY

- WĘGIEL
- CEMENT
- NAWOZY
- PASZE

Łyszkowice ul. Łowicka 6

46/838-80-60

600-763-615

AUTO NA GAZ

- ✓ montaż instalacji
- ✓ serwis ✓ RATY

NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszni ▪ hamulców ▪ zbieżność kół: osobowe, jeepy, 4x4

poleca: **AUTO NAPRAWA**

inż. mech. **MAREK STREMBSKI**

Łowicz, ul. Browarna 12

tel. 509-555-369

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HORMANN

WIŚNIEWSKI

eBramy.pl

KOŁO Łowicz • tel. 606 884 393

ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

Gmina Łowicz | Dzień Seniora w Parmie

Na takie spotkania się czeka

Kolejny rok z rządu w Domu Ludowym w Parmie odbył się Dzień Seniora. Wzięło w nim udział około 70 starszych mieszkańców miejscowości. Największą atrakcją spotkania był występ wnuków i prawnuków, uczniów kl. III-VII Szkoły Podstawowej w Zielkowicach.

Dla swoich dziadków i innych mieszkańców miejscowości przygotowali oni program artystyczny, w którym pojawiło się wiele wierszy i życzeń, m.in. fraszka Jana Kochanowskiego pod tytułem „Na zdrowie”. – Obok rodziców, to wy zajmujecie w naszych sercach najwięcej miejsca – mówiła ze sceny Aurelia Cichal.

Nauczycielka ze szkoły w Zielkowicach Jolanta Zagawa powiedziała nam, że występ uczniów został tak pomyślany, by pojawiło się w nim jak najwięcej piosenek, mających przypomnieć seniorom o latach ich młodości. Były to m.in. utwory „Orkiestry dętej” i „Kocha się raz”. Partie wokalne wykonywali Weronika Kró-

lik, Zuzanna Kowalczyk, Wiktoria Buda i Aurelia Cichal z kl. VII, w duecie wystąpili Krzysztof Chojecki i Kacper Podrażka z kl. V. Po występie wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek przygotowany przez Radę Sołecką.

– Takie spotkania integrują. Proszę tylko spojrzeć, ile osób przyszło – mówiła nam sołtys Aleksandra Sulwińska, która przypomniała, że Dzień Seniora w Parmie ma już wieloletnią tradycję. Zawsze cieszy się dobrą frekwencją, jest okazją do wystąpień uczniów z pobliskiej szkoły, a dla ich dziadków powodem do dumy i wielu wzruszeń.

– Czekamy na to spotkanie cały rok, żeby wyjść do ludzi, nie sie-

dzieć w domu. Miło też popatrzeć na dzieci, jak się czegoś nauczą i tak ładnie potem występują – mówiły nam sąsiadki z Parmy Stefania Bryk i Krystyna Podrażka. Obie przyznały, że wśród występujących dzieci nie ma ich wnuków, bo albo są już starsze, albo chodzą do innych szkół.

– Będą występować dwie moje prawnuczki: Zuzia i Jagoda. Kochana, ale my mamy już 12 wnuków i tyle samo prawnuków. Jak przychodzą święta, to jeden pokój zajmują dorośli, a drugi dzieci – mówił reporterce NŁ Mirosław Zawół, przewodniczący Duszpasterstwa Kolejarzy przy parafii p.w. Matki Bożej Jasnogórskiej w Bobrownikach.



Uczestnicy Dnia Seniora w Domu Ludowym w Parmie w zadumie oglądali program artystyczny w wykonaniu uczniów SP w Zielkowicach.

Imprezę zorganizowała Rada Sołecka Parmy, sołtys Aleksandra Sulwińska oraz radny Dariusz

Skulimowski. Przedsięwzięcie finansowo wsparł Urząd Gminy Łowicz. aa

Domaniewice | Parafia św. Bartłomieja Pełna świątynia na Wieczorze Uwielbienia

Wierni z parafii św. Bartłomieja w Domaniewicach odpowiedzieli na zaproszenie swoich duszpasterzy i tłumnie stawili się na Wieczorze Uwielbienia w minioną niedzielę, 22 października.

Wieczór, któremu przyswiecało hasło „Wiara, Nadzieja, Miłość”, miał służyć pogłębieniu wiary z Chrystusem poprzez radosny udział we wspólnej modlitwie. Został zorganizowany w

Domaniewicach po raz pierwszy, a ideę tę zaszczepił w środowisku młodych parafian wikariusz ks. Tomasz Stępiak. W wieczorze wzięli udział nie tylko parafianie z Domaniewic i okolicznych wsi, ale również goście m.in. ze Skierzwic, Żyrardowa, Międzybórz czy Łowicza, w tym grupa młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania w kościele na Korabce.

Wiara i sztuka

Wyjątkową oprawę wydarzenia zapewnił zespół Artystycznie Szerzący Miłosierdzie (ASM) oraz uczennice Liceum i Gimnazjum Sióstr Niepokalank w Szymanowie, które taneczno-teatralnymi scenkami inicjowały kolejne tajemnice różańca odmawiane przez wiernych. Dziewczęta przybyły do Domaniewic wraz z siostrami, które prowadziły narrację poszczególnych scen. Wcześniej tego samego dnia cały program, który nosi tytuł „W szkole i Miriam”, został wystawiony w kościele MB Nieustającej Pomocy w Łowiczu.

W Domaniewicach Wieczór Uwielbienia rozpoczął się od mszy św., którą poprowadził organizator spotkania wikariusz ks. Tomasz Stępiak w koncelebrze z ks. Kamilem Gocem z parafii na Korabce oraz dwoma diakonami: Jakubem Kitą i Bartłojem Borowskim. W nabożeństwie uczestniczyli także proboszcz z Domaniewic ks. Krzysztof Osiński oraz ks. Rafał Woronowski. Po mszy rozpoczęła się adoracja Najświętszego Sakramentu, a po niej różaniec, przepłatanym teatralnymi prezentacjami i pieśniami uwielbienia, w wykonanie których włączono parafialną scholę.

Wybór pieśni i oprawę muzyczną wieczoru zapewnił Zespół ASM z obdarzoną pięknym głosem solistką Magdaleną Gorzałankin. Zespół przyjechał z Międzybórz – poprzedniej parafii księdza Stępiaka.

On sam, jako organizator wydarzenia, cieszy się, że tak wiele osób odpowiedziało na zaproszenie, że zostały do końca wspólnej modlitwy, a nawet dłużej, gdy zespół zagrał jeszcze kilka dodatkowych pieśni. Niewykluczone więc, że idea Wieczorów Uwielbienia będzie w przyszłości na naszym terenie kontynuowana. ewr

Łowicz Sprostowanie

W 42 numerze Nowego Łowiczana w ramce do tekstu „Nauczyciel szczęśliwy może być tylko w szkole” napisałam, że nauczycielka z ZSP nr 4 w Łowiczu Lena Otczyk-Kosmańska została uhonorowana Brązowym Krzyżem Zasługi, podczas gdy otrzymała ona Medal Komisji Edukacji Narodowej.

Za pomyłkę przepraszam panią Lenę oraz wszystkich zainteresowanych. Odnaczenia raz jeszcze gratuluję.

Agnieszka Antosiewicz

REKLAMA

Fundusze Europejskie Program Regionalny | łódzkie | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

GMINA MIASTA GŁÓWNO

informuje, że projekt nr UDA-RPLD.06.02.01-10-0083/16-00 pod nazwą „Zagospodarowanie terenów rekreacyjnych nad zalewem Mroźczyka” jest współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014-2020.

Oś priorytetowa VI Rewitalizacja i potencjał endogeniczny regionu;
Działanie VI.2 Rozwój gospodarki turystycznej;
Poddziałanie VI.2.1 Rozwój gospodarki turystycznej.

Celem projektu jest zwiększenie wykorzystania walorów przyrodniczych Miasta Główna w celu rozwoju gospodarki turystycznej regionu.

www.mapadotacji.gov.pl

Fundusze Europejskie | Unia Europejska

Projekt „Od szkolenia do zatrudnienia – YEI”
Projekt realizowany w ramach inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych

DARMOWE KURSY ZAWODOWE DLA MŁODZIEŻY!

Jeżeli: • Masz 18-24 lata • Nie uczysz się w trybie stacjonarnym • Jesteś osobą poszukującą pracy

PRZYJDŹ DO NAS!

OFERUJEMY m.in.: • **Bezpłatne kursy zawodowe**
• Warsztaty ze stylistą – kreowanie wizerunku
• Staże zawodowe z wynagrodzeniem
• Wsparcie psychologiczne, doradcze, pośrednictwo pracy
• Zwrot kosztów dojazdu • Wyżywienie

Zapraszamy! Przyjdź bądź napisz:

Młodzieżowe Centrum Kariery OHP w Łowiczu
ul. Floriana 7, (Muszla Koncertowa), tel. 46 839 60 93
mcklowicz@lodz.ohp.pl
www.facebook.com/OHP-MlodziezoweCentrumKarieryLowicz

TWÓJ BANK ODMÓWIŁ CI KREDYTU?

Nie masz historii kredytowej?
Dla nas to nie problem
Główno - zadzwoń 792 308 057

ZATRUDNIMY KSIĘGOWYCH

Księgi Handlowe
CV na kadry18@onet.pl
tel. 511-008-464
dzwonić w godz. 17⁰⁰-19⁰⁰

Takeda

Pracownik Produkcji
Nr ref.: PROD/10/2017

Takeda zatrudnia ok. 30.000 pracowników w ponad 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego co najcenniejsze: życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko Pracownik Produkcji.
Poniżej zakres obowiązków i wymagania w stosunku do kandydatów.

Zakres obowiązków:

- Przygotowywanie, obsługa i kontrola pracy obsługiwanych maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Wytwarzanie produktów leczniczych zgodnie z wymaganiami GMP i HACCP
- Prowadzenie bieżącej kontroli produktu na swoim stanowisku pracy i zachowanie jego wysokiej jakości
- Kontrola parametrów procesu i obsługiwanego sprzętu
- Prowadzenie dokumentacji produkcyjnej
- Stosowanie się do obowiązujących w przemyśle farmaceutycznym zasad higieny personelu, urządzeń i pomieszczeń
- Przestrzeganie przepisów bhp i ppoż.

Wymagania:

- Doświadczenie w pracy na produkcji
- Odpowiedzialność, dokładność i precyzja w wykonywaniu czynności
- Zaangażowanie, sumiennosc
- Zdolności manualne
- Umiejętność obsługi technicznej urządzeń
- Mile widziane doświadczenie w przemyśle farmaceutycznym, spożywczym lub kosmetycznym

Oferujemy:

- Pracę w międzynarodowej firmie farmaceutycznej
- Zatrudnienie na umowę o pracę na okres 6 miesięcy
- Pracę w systemie 3-zmianowym
- Dofinansowanie posiłków w stołówce zakładowej
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Dobłą atmosferę pracy

Zainteresowanych prosimy o przesłanie CV na adres mailowy katarzyna.szafarowicz@takeda.com lub przesłanie CV na adres Zakładu Produkcyjnego Takeda Pharma Sp. z o.o. w Łyszkowicach, ul. Księstwa Łowickiego 12, 99-420 Łyszkowice. Termin nadsyłania zgłoszeń: 3.11.2017r.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie danych zawartych w aplikacji o pracę dla celów niezbędnych dla obecnego i przyszłych procesów rekrutacyjnych przez Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa”.

Administratorem danych jest Takeda Pharma Sp. z o.o. z siedzibą: Ul. Prosta 68, 00-838 Warszawa. Dane zawarte w aplikacji o pracę przetwarzane są w celach związanych z prowadzeniem bieżących oraz przyszłych rekrutacji (po uzyskaniu zgody) i nie będą udostępniane innym podmiotom. Każdy kandydat do pracy ma prawo wglądu w swoje dane i możliwość ich poprawiania. Podanie danych jest dobrowolne, ale niezbędne do wzięcia udziału w procesie rekrutacji.

www.takeda.com.pl

Okruhry życia

ODESZLI OD NAS | 16.10.2017-23.10.2017

† 16 października: Stanisław Łuczyński, I.89; Wincenty Twarożyński, I.89, Głowno; Zenobia Bończewska I.75; Jan Antoni Kaczmarski, I.76, Głowno.

† 17 października: Franciszek Gawęcki, I.77; Antoni Ostrowski, I.60; Mieczysław Hemka, I.88, Głowno.

† 21 października: Bogdan Marian Piekarczyk, I.82, Głowno; Wiesław Szulc, I.80, Głowno;

Jan Wróblewski, I.83; Jan Skowroński I.67; Teresa Bilczewska I.64; Aniela Kapusta, I.86, Łódź

† 22 października: Daniel Jacek Andrysiak, I.57, Głowno; Jadwiga Łoszevska I.60; Józefa Stefanowicz I.83; Sławomir Więcek, I.57; Józefa Stefanowicz, I.83.

† 23 października: Marek Kujawiak, I.49; Julianna Wojtyśiak, I.82.

Dnia 22 października 2017 roku przeżywszy 57 lat zmarł nasz kochany Mąż, Tata, Dziadek, Brat i Zięć

ŚP. Sławomir Więcek

Msza Święta Żałobna zostanie odprawiona w kościele pw. Niepokalanego Serca NMP w Skierniewicach ul. Armii Krajowej 4, **dnia 28 października 2017 r. o godz. 11.30**, po której nastąpi odprowadzenie na cmentarz parafii św. Józefa (ul. Kozielskiego).

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku: żona z synem, synowie, synowe, wnuczka, brat, teściowie oraz pozostała rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia
Cezaremu Gawrońskiemu
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ

składają

Dyrektor oraz Pracownicy
Powiatowego Urzędu Pracy
w Łowiczu

Pani Doktor Wandzie Romańskiej-Demczuk
wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

Siostry

składają

Pracownicy NZOZ Domaniewice

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Bogdan Gibczyński (1929-2017)



■ Bogdan Gibczyński (1929-2017)

Pochodził z okolic Włocławka. Potem związany z Łowiczem, gdzie skończył Liceum Pedagogiczne. Przez 12 lat był kierownikiem Szkoły Podstawowej w Piaskach Nieborowskich. Jako nauczyciel pracował także w Szkole Podstawowej nr 2 w Łowiczu, a na emeryturze także w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie. Najdłuższy okres swojej nauczycielskiej kariery spędził jednak w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. Uczył m.in. zajęć technicznych i wychowania fizycznego. Do dziś bardzo ciepło wspominany przez swoich uczniów i współpracowników. Poza działalnością szkolną, był także związany ze Związkiem Harcerstwa Polskiego.

Bogdan Gibczyński urodził się 22 stycznia 1929 roku w Lipnie koło Włocławka. W późniejszych latach trafił do Łowicza. Tam ukończył Liceum Pedagogiczne, a następnie rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej nr 2.

W latach 1951-1955 był wziętym za działalność antykomunistyczną w więzieniach w Sieradzu i Warszawie. Po wyjściu na wolność rozpoczął pracę w Elektrociepłowni Łódzkiej, a potem w Gminnej Spółdzielni w Nieborowie.

Mniej więcej w tym okresie zawarł związek małżeński z Aliną Zielińską, również nauczycielką. Na świat przyszły następnie dwie córki: Ewa i Aleksandra.

W roku 1957 Bogdan Gibczyński został kierownikiem Szkoły Podstawowej w Piaskach Nieborowskich. Dwanaście lat później, w 1969 roku, wraz z żoną rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. W tym czasie skończył Studium Nauczycielskie i Wyższe Studia Zawodowe.

Przez kilkadziesiąt lat współpracowała z Bogdanem Gibczyńskim jako nauczycielka, a później także dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1, pani Maria Jakiel. – Pan Bogdan Gibczyński to był człowiek posiadający rozległe wiadomości ogólne i pedagogiczne – wspomina go. – Był bardzo czytany i przez cały okres swojej pracy przekazywał swoją wiedzę uczniom.

Był człowiekiem bardzo lubianym. – Cieszył się autorytetem i sympatią uczniów oraz kolegów – opisuje Maria Jakiel. – Jego wychowankowie chętnie spędzali wraz z „panem” przerwy w pracowni technicznej.

W „Jedynce” uczył biologii, plastyki, wychowania fizycznego, jednak najbardziej znany był jako nauczyciel zajęć technicznych. Przekazywał uczniom wiedzę z zakresu obsługi urzędów technicznych, jak również ich tworzenia, ale równocześnie pokazywał im jak posługiwać się młotkiem czy też igłą i nitką.

W latach jego pracy Szkoła Podstawowa nr 1 w Głownie należała, obok jednej z podstawówek w Łowiczu, to grona dwóch tzw. szkół wiodących, w których wdraża-

no różne eksperymenty, programy i nowinki metodologiczne. Bogdan Gibczyński był współautorem i realizatorem programu „Wychowanie przez pracę”. W zajęciach brali udział uczniowie, rodzice, ale także zwierzchnicy i nauczyciele z całego kraju, a także spoza jego granic m.in. z NRD.

W szkole uczniowie przepadaliby także za lekcjami wychowania fizycznego prowadzonymi przez Bogdana Gibczyńskiego. Chłopcy pod jego okiem grali w piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę. Jak wspomina Maria Jakiel, zarówno w dziedzinie sportu, jak i zajęć technicznych jego podopieczni osiągnęli sukcesy w konkursach i zawodach rangi miejskiej, powiatowej, wojewódzkiej, ale też i ogólnopolskiej.

Po przejściu na emeryturę Bogdan Gibczyński uczył jeszcze przez jakiś czas w Szkole Podstawowej nr 3 w Głownie.

Poza pracą nauczycielską, jego wielką miłością było także harcerstwo. Był członkiem Związku Harcerstwa Polskiego. Udało mu się zaszczepić tę pasję także w swoich uczniach, którzy ciepło wspominają zbiórki, biwaki, spotkania i wspólne śpiewanie z Bogdanem Gibczyńskim.

Ciepłe wspomnienia wychowanki

Bogdana Gibczyńskiego ciepło i z wielką estymą wspominają jego szkolni wychowankowie. Do tej grupy należy m.in. obecna przewodnicząca Rady Miejskiej w Głownie Magdalena Szajder. Jak sama wspomina, przez pierwsze cztery lata jej nauki w Szkole Podstawowej nr 1 funkcjonowały dwie klasy: A i B. Później liczba uczniów się zwiększyła, w wyniku czego wyodrębniono dodatkowo klasę C, do której trafiła m.in. Magdalena Szajder. Wychowawcą tej klasy został właśnie Bogdan Gibczyński.

Przewodnicząca Rady Miejskiej nie ukrywa, że dla młodej dziewczynki odejście z klasy było bardzo przykrym doświadczeniem, związanym choćby z rozdzieleniem się po latach z koleżankami. Pomocną dłoń w tym trudnym momencie wyciągnął do niej Bogdan Gibczyński, którego znała już wcześniej, gdyż mieszkali na tym samym osiedlu – na Swobodzie. – Wiedział, że jestem w związku z tą sprawą płacziwa, ale mówił, żeby się nie bać, że będzie fajnie, że mieszkamy na jednym osiedlu – wspomina Magdalena Szajder.

Jako wychowawca Bogdan Gibczyński okazał się odpowiednim człowiekiem na odpowiednim miejscu. – Był bardzo dobrym wychowawcą, choć bywał także surowy – mówi Magdalena Szajder. – Swojej klasy bronili jednak niesamowicie (...). Ja wspominał go bardzo dobrze. Był dla nas jak ojciec.

Przewodnicząca wspomina, że jako nauczyciel, który prowadził dla całej szkoły tzw. zajęcia praktyczno-techniczne, potrafił do tego przedmiotu zachęcić i sprawnie dobrać odpowiednie zadania: inne dla chłopców, a inne dla dziewcząt. Te ostatnie robiły na zajęciach choćby ramki do zdjęć.

Magdalena Szajder wspomina również Bogdana Gibczyńskiego jako człowieka utalentowanego. Świetnie grał na akordeonie. Przygrywał na nim także funkcjonującemu w szkole zespołowi śpiewaczo-tanecznemu.

Z racji mieszkania na jednym osiedlu, Magdalena Szajder miała kontakt ze swoim wychowawcą aż do jego śmierci.

Wzór nauczyciela

Do końca zdarzało się przystanąć i przegadać sporo czasu na różne tematy ze swoim wychowawcą także innemu uczniowi klasy C, również związanemu

Łowicz | PTTK i ZHP Kwesty na cmentarzach

PTTK kończy przygotowania do 8. kwesty na ratowanie starych grobowców na łowickich cmentarzach. Zbierających pieniądze spotkamy od godz. 9. rano 1 i 2 listopada przy wszystkich bramach prowadzących na cmentarze przy ul. Tuszewskiej i Blich. Do środy swój udział w akcji zgłosiło 77 osób. Jeśli ktoś chciałby jeszcze wziąć w niej udział proszony jest o kontakt pod tel. 693-036-111. Pod cmentarzami w Łowiczu oraz na terenie gmin Nieborów i Kocierzew Pd. będzie też można spotkać harcerzy, którzy będą sprzedawać znicze. Dochód, który wypracują, zostanie przeznaczony na działalność hufca oraz drużyn biorących udział w akcji. **tb**

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
Telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
WWW.STRASENBURG.PL

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

dzis z Radą Miejską w Głownie Dariuszowi Młynarczykowi.

Wychowanek wspomina go w samych superlatywach. – Był dobrym nauczycielem – opowiada. – Tego, czego miał nas nauczyć, nauczył. Dariusz Młynarczyk dodaje jednak przy tym, że był czymś więcej niż tylko nauczyciel. – Był przyjacielem młodzieży i dzieci – wspomina Bogdana Gibczyńskiego. – Nie pamiętam, żeby jakiś inny nauczyciel, poza swoimi obowiązkami wynikającymi z rozkładu zajęć, robił coś więcej. A pan Bogdan bardzo chętnie zostawał z nami po lekcjach. Potrafił zostać po 2-3 godziny, żeby pograć z nami w piłkę czy porobić coś innego.

Te mecze pozostały w pamięci radnego do dziś. – Ja zazwyczaj grałem na obronie i pan Gibczyński też – opowiada. – Nie dlatego, że był słaby, ale dlatego, że miał w nodze taką „petardę”. Taktyka była taka, że jak piłka trafiała do obrońców, trzeba było podać ją panu Gibczyńskiemu, a on ją wykopywał spod naszej bramki na połowę przeciwnika i nieraz się zdarzało, że padały z tych wykopów gole.

Bogdan Gibczyński organizował także uczniom atrakcje w postaci wycieczek. – Dzięki niemu sporo zobaczyliśmy – opowiada Dariusz Młynarczyk. – Organizował fajne wycieczki, jak choćby do Nieborowa. To nie była taka jednodniowa wycieczka, ale z noclegiem w domkach letniskowych. Udało mu się coś takiego zorganizować w trudnych przecięt czasach przełomu lat 60-70, kiedy w Polsce była bieda.

Dariusz Młynarczyk wspomina Bogdana Gibczyńskiego jako nauczyciela fajnego, sympatycznego, ale przy tym potrafiącego być przy tym surowym, ale zawsze sprawiedliwym.

Potrafił także zachęcać do rozwijania się w danej tematyce. Jak wspomina radny, Bogdan Gibczyński prowadził w szkole również zajęcia z plastyki, którymi zaciekał go na tyle, że on sam poszedł dalej w tym kierunku (Dariusz Młynarczyk jest z wykształcenia artystą plastykiem – przyp. red.). – Roztaczał wokół siebie taką aurę, że uczniowie nabierali pewności siebie – mówi radny.

Dariusz Młynarczyk, który na co dzień jest również nauczycielem – uczy plastyki w Zespole Szkół Specjalnych w Głownie – nie ukrywa, że to właśnie osoba Bogdana Gibczyńskiego w pewnym stopniu zainspirowała go do zostania pedagogiem. – Miał takie prostolinijne, ale mądre podejście do pedagogiki – uważa Dariusz Młynarczyk. – W jego stylu uprawiania tego zawodu tkwiła mądrość, prowadząca do fajnych rozwiązań.

Jak ojciec

Wiele ciepłych słów o swoim wychowawcy ma także do powiedzenia znany w Głownie propagator sportu Zbigniew Rojek. Jak sam mówi, był ulubionym uczniem Bogdana Gibczyńskiego, którego traktował trochę jak syna.

– On mnie tak traktował ze względu na nasze wspólne zamiłowanie do sportu – mówi Zbigniew Rojek. – On ten sport też kochał. Na przykład „Przegląd Sportowy”, który kupował. Kiedyś przychodziły trzy egzemplarze na całe Głowno. Dzięki temu, że był nauczycielem, to on miał w kiosku odkładany „Przegląd”. Dla mnie to było nieosiągalne. Ja od niego, z pierwszej ręki, do-

stawałem tę gazetę. On pierwszy przeczytał, a ja już siedziałem i nie mogłem się doczekać kiedy przeczyta i mi ją da, bo on mi ją dawał. To on zaszczylił mi bakcyla sportu.

Wspólna pasja wiąże się z wieloma wspomnieniami o Bogdanie Gibczyńskim. – Zawsze u niego w kantorku była wypastowana piłka i buty, tzw. traktory – opowiada dalej Zbigniew Rojek. – Mieliśmy z nim biologię i prace ręczne. Z biologii nigdy nie było tak, że czegoś nie przerobił. To był za poważny przedmiot. Natomiast te prace ręczne – wiadomo – szybko się zrobiło co trzeba, sprzątnęło. Jak my widzieliśmy, że on tę piłkę i traktory bierze, to już była wielka radość, bo szliśmy na boisko. Na boisku nam dorównywał. Spędzał z nami po 2-3 godziny. Po nim nie było widać zmęczenia. Grał z nami w piłkę jak równy z równym.

Zbigniew Rojek wspomina także z uśmiechem specyficzne poczucie humoru Bogdana Gibczyńskiego. – Oprócz tego co w programie, opowiadał nam niesamowite historie – zaczyna Zbigniew Rojek. – Przykładowo, lekcja o lesie, roślinach leśnych, o runie i on, ni stąd, ni zowąd, zaczyna opowiadać, że był gdzieś w lesie i dzik go gonił, a on przeskoczył siedmiometrowy rów. Oczywiście my w to nie wierzyliśmy, bo jak może normalny człowiek siedmiometrowy rów przeskoczyć (rekord Polski w skoku w dal wynosił wówczas 7,40 m – dodaje Z. Rojek), ale udawaliśmy, że wierzymy, że wszystko jest fajnie. Kupa śmiechu.

Zbigniew Rojek podkreśla, że Bogdan Gibczyński bardzo interesował się uczniami. Jak wspomina, raz jeden jedyny odważył się pójść na wagary do domu kolegi, u którego akurat nie było rodziców. O godzinie 8.00 obaj rozedłi się wygodnie, ale po chwili zdarzyło się coś niespodziewanego. – Godzina 8.04 i nagle drzwi się otwierają z hukiem, a w nich stoi Gibczyński – wspomina z uśmiechem Zbigniew Rojek. – Skąd wiedział gdzie my jesteśmy, nie wiem. To pokazuje, jak nauczyciel znał ucznia (...). Jak nas zaczął gonić, to przez park żeśmy biegli ze strachu do szkoły, a on za nami. Więcej w życiu na wagary nie poszedłem.

Zbigniew Rojek wspomina także ciekawą metodę wprowadzoną przez Bogdana Gibczyńskiego, która łączyła w sobie wychowanie i dbanie o zdrowie uczniów. Otóż, za każde wykroczenie trzeba było bowiem... wypić dwie łyżki tranu. – Mało tego, że się człowiek lepiej zachowywał, bo nie lubiliśmy tego tranu, to jeszcze zdrowotnie zyskiwaliśmy – mówi Zbigniew Rojek. – Wtedy nie było tych wszystkich suplementów, antybiotyków. Ten tran był traktowany jak lekarstwo.

Jak już wspominaliśmy, Bogdan Gibczyński lubił poświęcać czas pozalekcyjny dla uczniów. Zbigniewowi Rojkowi zrobił np. nowy kij do hokeja. – Dla mnie to nie był nauczyciel, był jak ojciec – nie ukrywa nasz rozmówca, którego tata zmarł, gdy ten miał 5 lat. – Chodziłem do niego do domu. U mnie nie było za bogato, to podtykał jakieś lepsze jedzenie. Często się z moją mamą kontaktował, wypytywał co w domu (...). Ile ja od niego dobra doznałem, to nigdy mu tego nie zapomnę. Do końca życia.

Bogdan Gibczyński zmarł po ciężkiej chorobie 13 czerwca 2017 roku. Miał 88 lat. Spoczywa na cmentarzu parafialnym parafii św. Jakuba Apostoła w Głownie. **kl**



Uroczystość w USC Chaśno – uhonorowano łącznie 13 par.

Gmina Chaśno | Jubileusz par małżeńskich

Pół wieku razem

20 października w Urzędzie Gminy Chaśno zorganizowana została uroczystość z okazji „Złotych Godów”, czyli jubileuszu 50-lecia par małżeńskich. W tym roku prezydent RP za przeżyte w małżeństwie 50 lat odznaczył 13 par z gminy Chaśno.

Zaszczytu tego dostąpili państwo: Jadwiga i Stanisław Kołaczynscy z Przemysłowa, Marianna i Józef Janeczki z Wyborowa, Marianna i Henryk Sołtysiakowie z Karsznicy Dużych, Marianna i Czesław Kutkowsky ze Skowro-

dy Północnej, Henryka i Tadeusz Grzegorzowie z Przemysłowa, Stanisława i Eugeniusz Bogucy z Wyborowa, Helena i Mieczysław Fidrychowie z Sierznik, Zofia i Józef Gaciowie z Karnkowa, Marianna i Tadeusz Anyszkowie

z Niespuszy-Wsi, Janina i Jan Pachowscy z Sierznik, Henryka i Eugeniusz Groniecy z Przemysłowa, Wiesława i Jan Kukielowie z Chaśna Drugiego oraz Wiesława i Henryk Ciesielscy z Marianki. 10 z tych par odebrało dyplomy

i odznaczenia na piątkowej uroczystości w sali USC w Chaśnie. Wręczali je im wójt Dariusz Reczulski oraz poseł na Sejm Paweł Bejda, w asyście przewodniczącego rady gminy Ireneusza Sołtysiaka i wiceprzewodniczącej rady powiatu łowickiego Ireny Kolos oraz pracowników USC i Urzędu Gminy.

Na zakończenie oficjalnej części uroczystości miejscowy zespół ludowy, który już po raz kolejny grał na tego typu uroczystości w gminie, odegrał „100 lat”. Następnie wszyscy zgromadzeni, w tym także rodziny jubilatów, zostali zaproszeni na dół, do sali konferencyjnej, gdzie przy dźwiękach muzyki, torcie i poczęstunku mogli rozmawiać, wspominać i wspólnie świętować. **tm**

Kierniozia | Spotkanie integracyjne Spotkali się na bankiecie

Na klubowym Dniu Seniora spotkali się 17 października w sali bankietowej seniorzy z gminy Kierniozia. Spotkanie miało charakter integracyjny. Uczestniczyło w nim ponad 60 osób. – Witamy na naszym spotkaniu przyszłą członkinię Klubu Seniora wójt Beatę Miazek – zażartował na początku spotkania przewodniczący klubu Stefan Jędrzejczyk. Później życzenia seniorom składali m.in. wójt Beata Miazek, szefowa GOK Beata Lewaniak, szefowa biblioteki w Kierniozi Zofia Serwach,

a olicznościowy wiersz napisany na tę okazję deklamowała miejscowa poetka Elżbieta Okraska.

– Wójt z sąsiadującej z nami gminy, Agnieszka Wojda z Kocierzewa Południowego, pozazdrościła nam tak prężnie działającego środowiska seniorskiego i tam też zawiązuje się klub seniora – mówiła wójt Beata Miazek. Zapewniła też seniorów, że mogą liczyć na wsparcie gminy, a w przyszłorocznym budżecie na działalność Klubu Seniora w Kierniozi będzie zapisane 6 tys. złotych. **mak**



Życzenia seniorom składała m.in. wójt gminy Kierniozia Beata Miazek.

RZUT OKIEM | PAMIĘTAJĄ O KOLEBCE RODU



Przemysław Walewski herbu Kolumna Odmieniona, potomek szambelana Anastazego Walewskiego, fundatora pałacu w Walewicach, wziął udział w Nadzwyczajnym Sejmiku Stowarzyszenia Szlachta Wielkopolska na Zamku Górków w Szamotułach na zachód od Poznania. W trakcie sejmiku wręczył Marszałkowi W.P. Andrzejowi Nowakowskiemu pamiątkowy medal, wybitny z okazji Zjazdu Familii Walewskich w Walewicach w maju br. i opowiedział o rodzinnym gnieździe w Walewicach. Na zdjęciu od prawej: Klaudia Maria Walewska, Przemysław Walewski, Arleta Piwowarska z d. Walewska i Kazimierz Piwowarski. **oprac.ewr**

Ludzie



Marcin Kundera, operator kamery i prowadzący warsztaty „Nakręć się na Łowicz”, podczas pracy nad kręceniem filmu.



Rzemieślnik ma w swojej pracowni prace różnych artystów. Niektóre leżą u niego latami.



Jerzy Bazak w swojej pracowni przy Placu Przyrynek zajmuje się oprawą obrazów oraz renowacją m.in. starych mebli i zegarów.

Łowicz | Niezwykła pracownia Jerzego Bazaka

Nie zapominajmy o rzemieślnikach

Mówi o sobie, że jest tylko rzemieślnikiem, choć trudno nie odkryć w nim duszy artysty. Jerzy Bazak już blisko 40 lat wykonuje w Łowiczu jeden z ginących zawodów rzemieślniczych: zajmuje się oprawą obrazów oraz renowacją m.in. starych mebli i zegarów. W jego pracowni Janek Dałek z I LO zbierał materiał do powstania etudy filmowej.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Licealista był jednym z uczestników warsztatów filmu dokumentalnego „Nakręć się na Łowicz” Agnieszki Wąsikowskiej i Marcina Kundery, o których pisaliśmy w poprzednim numerze NŁ. Wcześniej brał już udział w projekcie teatralnym „To miasto, to moja opowieść”. Jedną ze scen spektaklu finałowego powstała w oparciu o rozmowy z Jerzym Bazakiem.

Janek chętnie bierze udział w podobnych projektach, bo, jak przyznaje, drzemie w nim artystyczna dusza, a swoją przyszłość chciałby związać ze światem teatru lub filmu. Pracownia rzemieślnika znajduje się w bliskim sąsiedztwie liceum Janka, codziennie mijają ją kilkakrotnie. – Byłoby szkoda, gdyby cały świat zapomniał o rzemieślnikach. Żyjemy w takich czasach, że wszystko możemy kupić, ale te przedmioty nie mają duszy i takiej historii jak te, które trafiają do pracowni pana Bazaka – mówi nam Janek Dałek.

Etiudy nie udało się dotychczas zmontować, dlatego nie weszła do pokazu finałowego w ramach projektu „Nakręć się na Łowicz”.

Miał zostać wojskowym

Janek odwiedził pracownię Jerzego Bazaka wraz z operatorem kamery i prowadzącym warsztaty „Nakręć się na Łowicz” Marcinem Kunderą. Przyglądaliśmy się ich wspólnej pracy nad powstawianiem etudy dokumentalnej.

Po wejściu do środka musieliśmy chwilę poczekać, bo trwały akurat konsultacje z klientką w kwestii doboru ramy. – Muszę powiedzieć telewizji, że mam duże zaufanie do pana Bazaka jeśli chodzi o dobór ram – reaguje

w końcu klientka na pojawienie się kamery w pracowni.

Jerzy Bazak zajmuje się oprawianiem obrazów, ale także renowacją starych figur, zegarów i mebli. Jak przekonuje, kocha swoją pracę, bo daje mu ona wolność, dlatego chciałby ją wykonywać jak najdłużej. – Nie lubię rozkazów. Miałem zostać w wojsku, służyłem w marynarce wojennej. Zostało mi tylko podpisać dokument i miałem zostać na żołnierza zawodowego, ale kocham wolność i swobodę – mówi NŁ.

Obrazy latami leżą w pracowni

Jerzy Bazak prowadzi swoją działalność już od blisko 40 lat. – Początkowo dużo rzeźbiłem, ale z samej rzeźby nie można było wyżyć, dlatego wziąłem się za oprawę obrazów – opowiadał filmowcom. Miał swojego mistrza, od którego uczył się fachu, zaś później postanowił otworzyć własną pracownię. – Był taki pan Żabka, chodziłem do niego, podpatrywałem, uczył mnie (...). Za jego namową wszedłem w oprawę obrazów – mówił. Na początku jego pracownia mieściła się w kamienicy przy ulicy Zduńskiej. Kiedy weszły w życie przepisy o sprzedaży mienia komunalnego bez przeprowadzania przetargów, pojawiła się okazja, żeby odkupić kamienicę. Wielu rzemieślników skorzystało



Jerzy Bazak pokazał filmowcom na czym polega jego praca nad renowacją ramy obrazu.

z tej okazji. Żona Jerzego Bazaka odwoziła go od tego pomysłu, pytając „Po co ci taka rudera?”. Sąsiad zaś nakłaniał go do kupna kamienicy, tłumacząc, że nie liczy się stan budynku, a lokalizacja: Zduńska porównywał wtedy do Piotrkowskiej w Łodzi. Ostatecznie Jerzy Bazak nie kupił kamienicy. Od około 15 lat jego pracownia mieści się przy Placu Przyrynek. Już po przekroczeniu jej progu ma się wrażenie, że to niezwykle miejsce. Naszym oczom ukazują się stopy obrazów: głównie wizerunków, pejzaży i przedstawień świętych.

Jerzy Bazak tłumaczy, że zgromadził ich tutaj tak wiele, gdyż niektóre nie zostały odebrane przez kilka, a nawet kilkanaście lat. Na dowód pokazuje obraz Je-

zusa Ukrzyżowanego, który jest w pracowni od 2001 roku. – Nigdy nie sprzedaję czyichś rzeczy, czesiam, aż może znajdą się spadkobiercy – zapewnił przed kamerami Jerzy Bazak. Niektóre z tych obrazów nie zostały opisane. Rzemieślnik przekonuje, że każdemu artyście zawsze radzi, by tak, jak znany przed laty łowicki malarz Zdzisław Pągowski, zawsze pisał na odwrocie dzieła gdzie i kiedy zostało ono wykonane.

Trudne czasy dla rzemiosła

Jerzy Bazak zdaje sobie sprawę z tego, że reprezentuje ginący zawód. Sądzi, że jest to związane ze zbyt wysokimi składkami ZUS, które wykańczają drobnych rze-

mieślników, takich jak on. – Dla czego chłopci płacą na kwartał 350 zł KRUS, a rzemieślnik prawie 1.400 zł do ZUS? – pytał retorycznie? – To niesprawiedliwość społeczna. Już tyle rządów było, każdy obiecywał, że to zmieni. Teraz mają być wprowadzone ulgi dla artystów – mówił Jerzy Bazak o sytuacji rzemieślników.

– Gorzej, bo właściciel chce sprzedać kamienicę. Gdzie ja się podzieję z tą graciarnią? Przez tyle lat człowiek nabrał różnych rzeczy – żalił się filmowcom.

Michał Anioł dla chrześniaka

Jerzy Bazaka spokój znajduje na łonie natury. – 15 lat nie byłem na urlopie, bo rzemieślnik nie

ma za co jeździć na urlop – mówił. Dlatego w każdą niedzielę wsiada na rower i – jak mówi – zwiedza okolice Łowicza. Z sentymentem wspomina wyprawę w sąsiedztwo młyna w Strugenicach, odgłosy ptaków, czyste powietrze i odloty bocianów.

Ma też wiele planów na to, co będzie robił po przejściu na emeryturę. Dla swojego chrześniaka Michała zamierza zrobić rzeźbę Michała Anioła, którą będzie mógł sobie wstawić do nowego domu. Ma też plan, by wyrzeźbić w drewnie parę grajków, taką samą, jak ta, która stoi u niego w pracowni. Wypalaną figurkę dostał kiedyś od brata na imieniny. Mówi, że są to jego towarzysze, którzy motywują go do pracy. ■

Kultura

Główno | Nowa wystawa w Galerii Bank&DM

Obrazy jak ze snów

„Surrealistycznie...?” – to tytułowe pytanie nowej wystawy zbiorowej, otwartej 20 października w Galerii Bank&DM w Głownie. Z pytaniem tym zmierzli się przybyli na wernisaż goście, odnajdujący na sztalugach niesamowite wizje ze świata fantazji i snów.

Na wystawie pokazano prace sześciu artystów – malarzy i grafików, których twórczość w różnym stopniu nawiązuje do idei surrealizmu: Gabriela Kołata z Łodzi, Mariusza Koteckiego z Głowna, Barbary Maciągi z Warszawy, Katarzyny Orthwein (matki) i Ludwika Orthweina (syna), również z Warszawy oraz Tomasza Sętowskiego z Częstochowy. Osobiście na wernisażu pojawili się Barbara Maciąga i Mariusz Kotecki.

Spotkanie otworzyli wiceprezes zarządu Banku Spółdzielczego w Głownie Jolanta Grzyb oraz twórca i gospodarz mieszczącej się w murach banku Galerii Bank&DM, artysta Dariusz Młynarczyk. To on pokrótce przedstawił gościom wydarzenia artystów biorących udział w wystawie zbiorowej i opowiedział o jej idei: – Wystawa jest pod tytułem „Surrealistycznie...?”. Te znaczki otwierają to pojęcie – mamy sobie zadać pytanie czy te prace są naprawę surrealistyczne, czy nie? W jaki sposób one nawiązują do idei klasyków surrealizmu (...), do tego, co sfor-



Fragment ekspozycji. Na pierwszym planie obrazy Katarzyny Orthwein, w tle praca Barbary Maciągi.

mułował André Breton w 1924 r.? – mówił Dariusz Młynarczyk i wyjaśnił, że wspomniany ojciec tego kierunku, autor „Manifestu surrealistycznego”, wymyślił go jako opozycję do realizmu, zwłaszcza w literaturze. Później myśl surrealistyczna została zaadaptowana przez sztukę piękne, w których mistrzostwo w technikach plastycznych połączone zostało z ogromną dozą fantazji. Najbardziej znanym twórcą surrealizmu był Salvador Dali.

– Proponując udział w tej wystawie artystom, chodziło mi również o to, żeby państwu móc zaprezentować takich twórców, którzy mają i rękę niesamowitą, czyli doskonałą warsztat, i pomysły znakomite – anonsował opiekun galerii i kurator na otwarciu wystawy.

Wyobraźnia na wolności

Jednym z artystów zaproszonych do udziału w wystawie zbiorowej jest prof. Gabriel Kołat, wykładowca Łódzkiej ASP i szef Pracowni Rysunku, Ilustracji i Komiksu, który niestety nie mógł pojawić się na wernisażu. Między innymi pod jego okiem swój talent w Akademii szlifował Mariusz Kotecki, absolwent kierunku grafika i malarstwo, projektant. Mariusz Kotecki jest głownianinem i miał już kiedyś w tym mieście indywidualną wystawę w MOK. Na wystawę zbiorową „Surrealistycznie...?” wybrał kilka rysunków, wykonanych po prostu długopisem. Poza wyzwaniem zawodowymi, które wymagają od niego bardzo realistycznego podejścia, tworzy in-

tuicyjnie. Zaczyna od kilku kresek, nie zastanawiając się jeszcze nad efektem końcowym. Rysuje podążając się nastrojowi i podążając za wyobraźnią. – W rysunku, w tych pracach, czuję się tylko i wyłącznie surrealistą, natomiast projektuję np. meble w 3D, co jest już bardzo realistyczne – mówił nam na otwarciu wystawy.

Kolejną artystką, Barbara Maciąga, przyjechała z Warszawy. Jako samouk osiągnęła mistrzostwo w w grafice komputerowej 3D. Tworzy wykorzystując programy komputerowe i jest laureatką wielu konkursów, w tym międzynarodowych. Jej prace, przypominające fotografie, w całości powstają w komputerze, a inspirowane są wyobraźnią autorki – wbrew poz-



Rozmowy o sztuce. Na zdjęciu m.in. Dariusz Młynarczyk i Mariusz Saniternik, aktor.

rom nie korzysta ona ze zdjęć modeli, tylko całe postacie i wszystkie elementy widoczne w efekcie końcowym tworzy w programach. By uniknąć wrażenia nienaturalności, nie korzysta z gotowych rozwiązań, tylko sama nakłada poszczególne warstwy i tak jak malarz klasyczny pędzlem, tak ona piórkami na tablecie maluje grę światła i cieni. Obrazy nie mają nadanych tytułów, ponieważ artystka chce, by odbiorcy jej twórczości sami nazwali je tak, jak mają na to ochotę, bo każdy widzi w nich coś innego. Cyfrowa formuła prac pozwala autorce wracać do nich po jakimś czasie i dokonywać różnych modyfikacji. Grafika komputerowa jest dla niej dużo ciekawsza niż warsztatowa. Sztuką Barbara Maciąga generalnie interesuje się od wczesnego dzieciństwa, brak formalnego akademickiego wykształcenia artystycznego nigdy nie był dla niej przeszkodą w tworzeniu i podążaniu własną ścieżką, co ostatecznie przyniosło jej wiele nagród.

Nieobecna na wernisażu Katarzyna Orthwein miała już w Galerii

Bank&DM indywidualną wystawę monotypii o tematyce erotycznej. Na wystawę „Surrealistycznie...” udostępniła dwa nastrojowe, poetyckie obrazy. Z kolei jej syn, Ludwik Orthwein, architekt i rysownik, przysłał prace inspirowane światem zwierząt. Wybitny twórca realizmu magicznego, Tomasz Sętowski, który tym razem nie pojawił się w Głownie, jest kolegą Dariusza Młynarczyka z czasów studiów artystycznych. Jego prace były pokazywane na wielu wystawach w Polsce i na świecie, tworzył m.in. dla szejków Dubaju, a w rodzinnej Częstochowie prowadzi autorską galerię „Muzeum wyobraźni”. Jego praca w formie muralu została przeniesiona na ścianę budynku w centrum miasta i jest doskonale widoczna z głównej alei.

Wystawę „Surrealistycznie...?” można oglądać w Galerii Bank&DM w Głownie do końca listopada w godzinach pracy Banku Spółdzielczego.

Więcej zdjęć z otwarcia wystawy oraz krótki film zamieszczamy na www.lowiczanie.info

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. **Monika Kierstan**
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. **Katarzyna Winczyk**
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609

SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA
Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

PSYCHIATRA **Elżbieta Bolanowska**
- druga i czwarta środa miesiąca w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG **Janusz Dubas**
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA DERMATOLOG **Zbigniew Wroniecki**
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**
- poniedziałki, piątki i co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

DIETETYK mgr inż. **Karolina Gajda**
- zapisy pod nr telefonu 609-180-611

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

• **PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904

• **PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protezyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów

• **USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. **Michał Libiszewski** – czwartki od godz. 15³⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. **Renata Koptas-Głowska** spec. endokrynolog
– środy po uzgodnieniu telefonicznym

• **PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. **Monika Piechowiak** spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. **Ryszard Bober** spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

• **PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. **Henryk Kapusta** spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.

www.nzoz-alamed.pl

DIETETYK mgr **Marzena Pawłowska**

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482

MASAŻYSTA **Marzena Podolska**

- masaże lecznicze • drenaż limfatyczny • zabiegi modelujące-wyszczuplające
- okłady borowinowe

tel. 726-288-002
wizyty po uzgodnieniu telefonicznym

PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

ARS MEDICA Przychodnia Lekarzy Specjalistów ŁOWICZ

ul. NOWA 8, 46/837-38-32, 46/816-20-40

dr n. med. Monika KIERSTAN PRZYJMUJE w środy od godz. 13⁰⁰
specj. dermatolog-wenerolog

w zakresie:
dermatologii, dermatologii dziecięcej, mezoterapii twarzy, oceny znamion barwnikowych (dermatoskopia), elektrokoagulacji, krioterapii, mezoterapii skóry głowy

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog

Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl

*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA DERMATOLOGIA
dr n. med. **Michał Rogowski-Tylman**
specjalista dermatolog

- CHOROBY SKÓRY
- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA • PEELINGI

CZWARTEK, ŁOWICZ UL. PIJARSKA 3
ZAPISY: 512-088-404

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA
Łowicz ul. Pijarska 1, II p.

OFERUJEMY:

- badania psychologiczne, pedagogiczne, logopedyczne (dojrzałość szkolna, dysleksja rozwojowa i inne)
- wydajemy opinie
- terapię: pedagogiczną, logopedyczną, psychoterapię
- treningi EEG Biofeedback

604-248-376, 501-549-114, 600-362-437

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: pon., wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

Kino | Premiera filmu o muzyce ludowej

Premierowy pokaz „Edziu nie piskej!”

Już w najbliższą niedzielę, 29 października, o 15.00, w kinie Fenix odbędzie się premiera filmu dokumentalnego pt. „Edziu nie piskej!”. Bohaterem filmu jest jeden z najwybitniejszych łowickich muzyków ludowych, klarnecista Edward Bednarek. Tym filmem młode pokolenie chce mu podziękować za wszystko co zrobił dla muzyki ludowej.

O projekcie pisaliśmy na łamach NŁ kilkakrotnie. Po raz pierwszy gdy Łowicki Ośrodek Kultury otrzymał na realizację filmu dofinansowanie z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Mateusz Rudak z Łowickiego Ośrodka Kultury mówił nam wtedy, że zdecydował się nakręcić film, będąc zafascynowanym postacią muzyka ludowego Edwarda Bednarka, którego możemy kojarzyć z pracy portiera w ŁOK. Bakcyła do muzyki ludowej złapał w latach 50., do dziś

gra w wielu orkiestrach. – W filmie pokazaliśmy Edzia (tak o nim mówi Mateusz) jako muzyka ludowego, ale też koleje jego życia. To opowieść o przemijaniu muzyków ludowych – większość kolegów Edzia już nie żyje – mówi Rudak.

W ramach pracy nad filmem Edward Bednarek pojechał z ekipą ŁOK do Wyszogrodu, by pokazać im swoje rodzinne strony. Była to sentymentalna podróż śladami miejsc i ludzi, którzy odegrali ważną rolę w życiu mu-



Edward Bednarek (z lewej) i pomysłodawca nakręcenia filmu o nim – Mateusz Rudak.

zyka. Jeszcze jako młody chłopak pan Edward pływał na statkach po Wiśle z wujkiem i dziadkiem. Jego ojciec grał na bębenku, wujko na harmonijce, a on w tym czasie zbierał drobne do kapelusza.

W filmie przeplatać się będą opowieści Edwarda Bednarka oraz narracja Macieja Malangiewicza, dyrektora ŁOK. Do filmu weszło wiele archiwalnych zdjęć, które, zdaniem twórców, widzowie (poza członkami rodziny Edwarda Bednarka) zobaczą po raz pierwszy. Są też fragmenty filmu „Bobiki” o Bożym Ciele w Łowiczu, autorstwa Tadeusza Rutkowskiego. Do filmu weszło też nagranie z tegorocznego odsłonięcia Gwiazdy Łowickiej na Starym Rynku, dedykowanej bohaterowi filmu. Pozostałe klatki powstały w oparciu o rozmowy z innymi osobami. Całość potrwa około 50 minut.

Sam tytuł „Edziu nie piskej!” to nawiązanie do filmu „Cztery pancerni i pies”, w którym Tadeusz Fijewski, jako ojciec Tomka Czereśniaka (w tej roli znakomity Wiesław Gołas, bez przerwy strofował syna, mówiąc: „Tomus, nie piskaj”). Pomysł nazwania filmu w ten sposób podpowiedział Mateuszowi prowadzący w ŁOK warsztaty „X Muza – historia filmu” Grzegorz Pieńkowski.

Producentem filmu jest Łowicki Ośrodek Kultury. W realizacji zaangażowali się Mateusz Rudak (pomysłodawca), Jakub Papuga, Krystian Cipiński, Piotr Nastarowicz i Adam Bombrych. Zdjęcia były kręcone od maja do października, głównie metodą DIY (do it yourself), czyli własnym sumptem pracowników ŁOK.

„Edziu nie piskej!” ma się ukazać także na płytach DVD. aa

Łowicz | Ogólnopolski Festiwal Muzyki Chóralnej

Wokalna uczta już w ten weekend

10 chórów weźmie udział w przesłuchaniach w ramach I Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Chóralnej im. Mikołaja Zieleńskiego w Łowiczu.

Organizatorzy ogłosili już pełny program pierwszego dnia festiwalu (28 października) oraz wykonawców, którzy wystąpią drugiego dnia (29 października) w łowickich kościołach.

Przeгляд w sali barokowej Muzeum w Łowiczu rozpocznie o godzinie 10.00 występ warszawskiego Chóru Młodzieżowego „Gregorianum” pod batutą Beniki Jozajtis. Później, w 20-minu-

towych odstępach, przesłuchiwane będą kolejno: Kameralny Chór Bazyliki Mniejszej „Cantores Immaculatae” z Niepokalanowa (dyr. Paweł Ambroziak), Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” z Aleksandrowa Łódzkiego (dyr. Renata Banacka-Walczak), zespół wokalny „L'Estro Cantando” z Warszawy (dyr. Dorota Krzemińska), zespół wokalny „A cappella” z Kielc (dyr. Krzysztof Jończyk), Akademicki Chór Politechniki Łódzkiej z Łodzi (dyr. Magdalena Gliszczyńska), Chór Akademicki Politechniki Świętokrzyskiej z Kielc (dyr. Małgorzata Banasińska-Barszcz), Chór Kameralny Społecznej Akademii Nauk z Łodzi (dyr. Renata Banacka-Walczak), Poznański

Chór Kameralny „Fermata” z Poznania (dyr. Mateusz MJ Sibilski) oraz „Cantores Carvatiari” z Goric (dyr. Anna Cisoń).

Zaraz po zakończeniu przesłuchań, czyli około 13.30, planowany jest koncert festiwalowy, w którym wystąpi Młodzieżowy Chór Żeński Juvenales Cantores Lodziensis z Łodzi pod batutą Krzysztofa Kozłowskiego.

Wieczorem, po mszy świętej w bazylice katedralnej, zostaną rozdane nagrody, a laureaci zaśpiewają w koncercie finałowym.

W niedzielę, 29 października, cztery chóry wystąpią z koncertami podczas sum (o 12.00 lub 12.30, w zależności od parafii) w czterech łowickich kościo-

łach. W parafii katedralnej będzie to Stowarzyszenie Śpiewacze „Harmonia” z Łodzi, w kościele pw. Chrystusa Dobrego Pasterza – „L'Estro Cantando”, w kościele pw. Św. Ducha – „Fermata”, a w kościele pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy – „Lutnia”.

Głównym organizatorem festiwalu jest Łowickie Towarzystwo Muzyczne im. Mikołaja Zieleńskiego, a dyrektorem festiwalu prof. Jerzy Rachubiński, który gorąco zachęca wszystkich łowiczian i mieszkańców okolicy do przyjazdu na festiwal. – Wstęp jest wolny, zarówno do muzeum, jak i oczywiście do kościołów – mówi. – Nie trzeba być na całym przesłuchaniu, jeśli ktoś nie ma czasu, może wchodzić i wychodzić w przerwach między występami. Prosimy jedynie o nie przemieszczanie się podczas śpiewu. tm

RZUT OKIEM | ZAZ ZAPRASZA



Dwaj włoscy muzycy – pianista Andrea Carri i perkusista Francesco Camminari zagrają w niedzielę, 29 października, o godz. 17.00, w restauracji Ja-Ty-My prowadzonej przez Zakład Aktywizacji Zawodowej w pomieszczeniach dawnej stołówki Syntexu. Zagrają muzykę instrumentalną, improwizowaną, którą można określić jako ilustracyjną. Andrea Carri tworzy własne kompozycje, które często są wykorzystywane w filmach i reklamach. Koncert będzie miał charakter rozrywkowy i jest adresowany zarówno dla osób niepełnosprawnych, jak i wszystkich chętnych mieszkańców Łowicza. Wstęp bezpłatny. opr. mwk

REKLAMA

dr n. med. Arkadiusz Błaszczak lekarz stomatolog

- stomatologia estetyczna
- stomatologia zachowawcza
- chirurgia
- protetyka
- stomatologia dziecięca
- profilaktyka

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558

347164

STOMATOLOGIA O-Dentica

lek. stom. Kamila Osica
lek. stom. Michał Osica

- implanty
- chirurgia stomatologiczna
- protetyka
- stomatologia zachowawcza
- endodoncja (leczenie kanałowe)
- stomatologia estetyczna
- wybielanie zębów
- stomatologia dziecięca
- RTG zębów

Łowicz, ul. Mostowa 14
tel. 604-744-179

358045

GABINET STOMATOLOGICZNY

KATARZYNA
KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

358537

Łowicz ul. Tkaczew 7F

GABINET
stomatologiczny

Sylvia Marzec
lek. dent.

zapisy tel. 519-640-150

358055

HOLLYDENT

dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków pod mikroskopem
- licówki pełnoceramiczne
- korony i mosty porcelanowe - cyrkon
- implanty

Główno
ul. Czackiego 2

tel. 42 710 76 47, 697 107 647

340513

GABINET STOMATOLOGICZNY

GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN

PROFILAKTYKA, STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA,
STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, PROTETYKA, LECZENIE
KANALOWE, ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW, WYBIELANIE ZĘBÓW

ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL: 692-177-066

355549

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG

Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wypiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

345877

PROTEZY -NAPRAWY

Naprawa protez:
akrylowe elastyczne
szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

358085

Urszula Maciagowska-Siniarska SPECJALISTA ORTODONTA

Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty
po uzgodnieniu telefonicznym

358480

PROTETYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko
PROTEZY
ekspresowe
NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Główno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Główno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

352399

protetyka stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykretowicz
Przychodnia „Remedium” Główno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

359032

GABINET STOMATOLOGICZNY PERLOWY UŚMIECH

KAROLINA FRONTCZAK
lekarz dentysta
Łowicz
ul. Batalionów Chłopskich 2b
NZOZ Wigor, gab. nr 12
609 646 644

357951



Pracuj w Novartis

Dołącz do najlepszych Pracuj w **Novartis** w Strykowie

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie – umowę o pracę na pełen etat
- Czyste i klimatyzowane pomieszczenia
- Niezwykle bezpieczne środowisko pracy
- Najnowocześniejsze urządzenia produkcyjne
- Harmonogram umożliwiający trzy dni pracy i cztery dni wolnego
- Korzystne dla pracownika rozliczanie godzin nocnych
- Premię roczną
- Dodatkowe płatne dni urlopu
- Dodatkową płatną przerwę w pracy
- Opiekę medyczną dla pracowników i ich rodzin
- Ubezpieczenie na życie i NW
- Dodatkowy fundusz emerytalny
- Dofinansowanie kolonii dla dzieci i wczasów
- Prezenty z okazji świąt
- Pomoc w trudnej sytuacji materialnej, pożyczki mieszkaniowe
- Dofinansowanie posiłków / kartę Visa dla każdego pracownika, kantinę w miejscu pracy
- Dofinansowanie aktywności sportowych i kulturalnych
- Imprezy okolicznościowe dla pracowników
- Darmowy transport do / z Łodzi, darmowy parking
- Bliskość stacji PKP i przystanku komunikacji miejskiej

Zapraszamy do kontaktu e-mail: hrtechops.pl@novartis.com

tel. +48 505 19 58 72

 **NOVARTIS**

Lowicz | Miejski Dzień Seniora pod znakiem jubileuszu

10 lat Radości

23 października w południe łowickie kino wypełniło się po brzegi za sprawą Klubu Seniora Radość, który obchodził swoje 10-lecie i Miejski Dzień Seniora, zapraszając na spotkanie nie tylko swoich członków, ale też przyjaciół i innych gości.

Podczas uroczystości ogłoszono wyniki przeprowadzonego przez Urząd Miejski konkursu literackiego na wspomnienia seniora. Wyróżnienie otrzymał wszyscy jego uczestnicy: Anna Bieguszevska, Joanna Bolimowska, Stanisław Żaka, Ewa Tomczak, Władysława Godziszewska, Helena Świątkowska i Krystyna Kunikowska.

Przewodnicząca Anna Bieguszevska przedstawiła w skrócie historię klubu oraz jego bieżącą działalność, mówiła m.in. o współpracy z organizacjami i stowarzyszeniami, o projekcie „Żywa lekcja historii”, o działalności chóru oraz grupy kabaretowej „Uśmiech Seniora”, dorobku poetek i spotkaniach z dziećmi

w ramach popularyzacji czytelnictwa, o wyjazdach krajoznawczych i wypoczynkowych, ale też o publikacjach na temat klubu, które były zamieszczane w Rocznikach Łowickich. Podsumowała ją stwierdzeniem, że seniorzy w ciągu dekady zrobili dużo dla siebie i dla swojego otoczenia i nadal chcą to kontynuować.

Burmistrz Krzysztof Kaliński gratulował seniorom aktywnej działalności. – Ja już 137 razy mówiłem, ale jeszcze 1370 razy powtórzę, że klub kojarzy się po pierwsze – z Anną Bieguszevska, po drugie – z chórem, po trzecie – z MOPS, ale też współpracą ze szkołami, Szarymi Szeregami, Łowickim Towarzystwem Przyjaciół Nauk, uroczystościami patrio-

tycznymi i różnymi imprezami – mówił, dodając, że „Radość” ma też duże zasługi w zorganizowaniu dobrej współpracy wielu organizacji pozarządowych w Łowiczu.

– Nic nowego, innego nie jestem w stanie powiedzieć, ponad to, że wyprowadziliście seniorów z domu i to Wam się chwali – mówił burmistrz. Dzięki temu wszyscy jesteśmy zdrowsi i częściej się uśmiechamy. Deklarował, że prezentem na 10-lecie od władz miasta jest laptop, który został już zakupiony, ale nie był wręczany na scenie ŁOK. – Ale dziś będzie na 370% – deklarował, kolejny raz wywołując śmiech na widowni.

Marek Dziędziela – dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (w strukturach którego klub działa i ma opiekuna, który jest pracownikiem MOPS), podziękował za pracę Zarządu Klubu, prosząc jego członków o publiczne pokazanie się. Odreźnie dziękował chórowi, który obecnie prowadzi Maria Niero-



Serdeczności na scenie. Składających życzenia było wielu – w tym m.in. była radna miejska Renata Balik.

bisz, grupie Uśmiech Seniora, za którą odpowiedzialny jest Włodzimierz Solarek oraz komisji rewizyjnej – której z kolei dziękował nad tym, że czuwa nad prawidłowością spraw organizacyjnych i finansowych. Dla każdego członka zarządu, zespołu chóru miał przygotowany list gratulacyjny oraz różę.

Do życzeń przyłączył się przewodniczący Rady Powiatu Ło-

wickiego Krzysztof Górski, który przekazał uczestnikom imprezy tort ufundowany przez władze powiatu.

Kosz ze słodyczami oraz herbatkami z życzeniami przekazali przewodniczącej klubu nauczycielka Renata Balik i radny miejski Krzysztof Olko, mówiąc, że robią to w imieniu Przyjaciół Klubu Seniora (klub przyznaje taki honorowy tytuł osobom szcze-

gólnie wspierającym jego działalność).

Seniorzy również mieli przygotowane kwiaty, upominki i okolicznościowe listy, które wręczyli przedstawicielom kilkunastu organizacji, nie tylko seniorskich.

W części artystycznej wystąpił chór seniora, grupa kabaretowa oraz zaprzyjaźnieni seniorzy z Belchowa. Było trochę na wesoło, a zarazem nostalgicznie. **mwk**



Pierwszy Babi Złot na pewno nie będzie ostatnim.

Krępa | Spotkanie Kół Gospodyń Wiejskich

Integracja w świetnej atmosferze

Ponad 100 osób bawiło się 21 października w Krępie na spotkaniu integracyjnym Kół Gospodyń Wiejskich z terenu powiatu łowickiego.

Impreza odbywała się pod hasłem „Babi Złot” i toczyła się w świetnej atmosferze.

Podobne spotkania integracyjne panie z KGW organizują w miarę regularnie, jednak po raz pierwszy w gminie Domaniewi-

ce. Na sali w Krępie stawiły się przedstawicielki wszystkich kół z powiatu łowickiego. Nie zabrakło także gości specjalnych. Pojawili się m.in. wójtowie: gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski, gminy Kocierzew Południowy Agnieszka Wojda, gminy Kiernozia Beata Miazek i gminy Chaśno Dariusz Reczulski, posłowie Edward Gnat i Paweł Bejda czy też proboszcz parafii św. Bartłomieja w Domaniewicach ks. Krzysztof Osiński. Im-

preza miała charakter biesiadny, nie zabrakło więc zabawy z zespołem muzycznym i wodzirejem, karaoke czy nieodzownego w środowisku doskonałych kucharek z KGW poczęstunku. Dobra zabawa trwała do drugiej w nocy.

Przewodnicząca gminnego zarządu Kół Gospodyń Wiejskich gminy Domaniewice Beata Mikulińska już zapowiada, że w przyszłym roku będzie chciała podobną imprezę zorganizować po raz kolejny. **kl**

Lowicz | Yoyarze spotkają się na zawodach

Pierwsze YoYo Battle na Szkiełkach

Na pierwszą edycję „Łowicz YoYo Battle” – zawodów w kręceniu na yoyo zaprasza Mistrz Polski w tym sporcie, mieszkający w Łowiczu gimnazjalista z trzeciej klasy szkoły na Bratkowicach Kacper Pałatyński.

Zawody odbędą się w restauracji Szkiełka na ul. Floriana 11 w sobotę, 28 października o godz. 15. – Z tego, co się orientuje, zapisanych jest już ponad 20 zawodników – powiedział nam wspierający organizacyjnie swojego syna

Kacpra, łowicki przedsiębiorca Krzysztof Pałatyński.

Zawody będą podzielone na dwie kategorie. W kategorii „freestyle” uczestnik będzie miał 2 minuty na pokazanie swoich umiejętności na scenie pod wybraną przez siebie muzykę. Kategoria „battle 1vs1” będzie główną konkurencją rozgrywaną w systemie pucharowym, podczas której zawodnik musi pokonać swojego rywala trickiem lub kombinacją w wyznaczonym czasie. Zwycięz-

cę wybierać będą nie tylko sędziowie, ale także publiczność. Otwarcie zawodów planowane jest o godz. 15 (rejestracja, sprawy organizacyjne). Start zmagani w kategorii „freestyle” o godz. 16.45, a o godz. 18 start zmagani w kategorii „battle”.

Ogłoszenie wyników i zakończenie imprezy planowane jest około godz. 20. Rejestracja dla zawodników kosztuje 15 zł, zaś wejściówki dla publiczności – 10 zł.

opr. mak

Lowicz – Łódź | Wojewoda wręczył odznaczenia państwowe Brązowe Krzyże Zasługi dla łowiczian

Trzy Złote Krzyże Zasługi, siedem Srebrnych Krzyży Zasługi i dwanaście Brązowych Krzyży Zasługi wręczył wojewoda łódzki Zbigniew Rau. Wśród zasłużonych znalazły się dwie osoby z powiatu łowickiego.

Brązowym Krzyżem Zasługi odznaczeni zostali kapitan Barbara Błaszczuk, kierownik sekcji organizacyjno-kwatermistrzowskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu oraz dyrektor Zakładu Karnego w Łowiczu Krzysztof Sznicer.

Krzyże zasługi przyznane zostały obojgu za zasługi w działalności na rzecz ochrony przeciwpożarowej. Uroczystość odbyła

się w południe w środę, 25 października w sali Urzędu Wojewódzkiego przy ul. Piotrkowskiej w Łodzi

Kapitan Barbara Błaszczuk pełni służbę w łowickiej straży pożarnej od 1 stycznia 2000 roku. Przez dziesięć lat była dyżurną operacyjną PSP. Ponadto współtworzyła program nauczania oraz uczy w klasach o natchnieniu pożarniczym i obronnym

w II Liceum Ogólnokształcącym. Aktywnie działa też w strukturach OSP.

Podpułkownik Krzysztof Sznicer został powołany na dyrektora Zakładu Karnego w Łowiczu 1 kwietnia 2016 roku. Karierę w Służbie Więziennej rozpoczął 1 lutego 1993 roku w Zakładzie Karnym w Łowiczu. Zajmował się wtedy m.in. dostosowaniem więziennych obiektów do ustawy o ochronie przeciwpożarowej. Rok później ukończył szkołę oficerską SW, a w latach 1999-2007 pełnił funkcję zastępcy, a potem kierownika działu ochrony łowickiego ZK. Od 2007 roku był zastępcą dyrektora. **mak**

Skierniewice | Konkurs z biletami

MARVI świętuje 25 lat na scenie

W piątek 27 października o godz. 19 w kinie Polonez w Skierniewicach odbędzie się koncert jubileuszowy z okazji 25-lecia działalności artystycznej Witolda Marjańskiego z Łowicza, występującego pod pseudonimem MARVI.

Witold Marjański zajmuje się tworzeniem muzyki elektronicznej oraz komponowaniem piosenek dla wokalistów, z którymi współpracuje. Występuje też z zespołem The King's Friends, z którym wykonuje muzykę Elvis Presley'a na żywo.

Na koncie ma dwie płyty: „It's One Moment” (2000) i „Astral Energy” (2002). Jego muzycznym guru jest pionier muzyki elektronicznej, francuski kompozytor, performer i producent muzyczny Jean-Michel Jarre. W Polsce inspirowany jest dla niego Władysław Komendarek.

MARVI będzie świętował jubileusz w Centrum Kultury i Sztu-



Witold Marjański zajmuje się tworzeniem muzyki elektronicznej. Jego muzycznym guru jest pionier tego gatunku, francuski kompozytor, performer i producent muzyczny Jean-Michel Jarre.

ki w Skierniewicach, z którym jest zawodowo związany, ponieważ pracuje tam jako realizator dźwięku i oświetlenia.

Oprócz jubilata wystąpią Justyna Panfiliwicz, Renata Dębowska i The King's Friends. Bilety w cenie 20 zł. są do na-

bycia w kasie kina Polonez. W naszym konkursie można wygrać dwie darmowe wejściówki. Wystarczy przyjść do biura ogłoszeń w redakcji Nowego Łowiczana na ul. Pijarskiej. Warunkiem jest okazanie 34 numeru gazety. **aa**

Koszykówka | 6. kolejka II ligi męskiej

Zwycięstwo w meczu na szczycie

Po wygranych derbach z ekipą ŁKS AZS UŁ SG Łódź, koszykarze Syntex Książek Łowicz mieli trzy dni odpoczynku i w niedzielę 22 października zagraли kolejny bardzo trudny mecz z wymagającym i silnym rywalem.

W meczu 6. kolejki II ligi koszykówki męskiej podopieczni trenera Roberta Kucharka podjeżdżali u siebie w hali OSiR nr 2 przy ulicy Topolowej niepokonaną ekipę AZS UJK Kielce. Kibice koszykówki spodziewali się, że mecz na szczycie będzie bardzo ciekawy i nie zawiedli się. Pełna hala miłośników basketu zobaczyła dynamiczne widowisko, gdzie cały czas wynik był otwarty, a na koniec okazało się, że to Syntex wygrał pojedynek na szczycie 94:90.

Łowiczanie zaczęli ten mecz bardzo skutecznie i szybko wyszli na prowadzenie 10:4, po dobrej zespołowej grze. W kolejnych minutach nasz team nadal grał całkiem dobrze w ataku, ale zawodziła nieco obrona. Goście szybko odpowiadali na nasze punkty i po 10 minutach przegrywali tylko 20:25.

W drugiej odsłonie po kolejnej „trójce” Piotra Łucki Książacy odskoczyli na wynik 33:23 i widać było wyraźnie ich przewagę. W kolejnych minutach „trójki” Bartosza Włuczynskiego i Damiana Tokarskiego pozwoliły drużynie Syntexu utrzymać prowadzenie na poziomie kilku oczek. W końcówce drugiej kwarty goście zaczęli mocniej bronić i widać, że chcieli przed zejściem do



Mecz z Kielcami był emocjonujący do końcowej syreny.

szatni nieco zniwelować przewagę. Mieli szansę doprowadzić nawet do remisu, ale do przerwy to Książacy wygrwali 52:47.

Najsłabiej łowiczanie zagraли w trzeciej kwarcie. Goście zaczęli odrabiać starty, a nasi koszykarze grali nerwowo i nie potrafili skutecznie konstruować ataków. Rywale zdobyli 13 oczek pod rząd i wyszli na prowadzenie 59:56, a następnie 68:63. Zrobiło się niebezpiecznie i wydawało się, że z naszej ekipy uszło powietrze.

Sytuacja na boisku zmieniła się po wejściu Michała Kucharskiego. Nasz młody center zagrał bardzo dobry fragment gry i razem z Danielem Nieporęckim odwrócili losy spotkania. Po ich ak-

cjach Syntex złapał wiatr w żagle i dogonił rywala do stanu 74:76 po 30 minutach walki.

Czwartą kwartę znów świetnie zagrał Kucharski z Nieporęckim i po ich akcjach łowiczanie wyszli na prowadzenie 83:79. Mecz do końca był wyrównany, a o zwycięstwie decydowały rzuty za trzy punkty w wykonaniu Nieporęckiego i Łucki. W końcowych sekundach goście próbowali jeszcze atakować, ale zabrakło im czasu i to team trenera Kucharka cieszył się z wygranej 94:90.

– Cieszy zwycięstwo w meczu na szczycie. Mecz był ładny do oglądania dla kibiców, ale mamy świadomość, że popełniliśmy sporo błędów. 17 strat to na

pewno jest za dużo. To musimy poprawić. Mamy trochę czasu, żeby popracować też nad obroną, która szwankuje. Widać już, że w ataku gramy dużo lepiej, ale dzisiaj obrona była za słaba na tak mocny zespół. Najważniejsze jednak, że ostatecznie wygramy ten trudny mecz – skomentował po meczu trener Kucharek. **zł**

■ 6. kolejka II ligi koszykówki męskiej – grupa B: Syntex Książek Łowicz – AZS UJK Kielce 94:90 (25:20, 27:27, 22:29, 20:14)
Syntex: Damian Tokarski 18 (2×3), Piotr Łucka 15 (5×3), Karol Dębski 11, Bartosz Włuczynski 10 (2×3) i Maciej Cukierda 8 oraz Daniel Nieporęcki 20 (3×3), Michał Kucharski 6 i Bartłomiej Bojko 5. **Najwięcej dla AZS:** Karol Majchrzak 24 (4×3) i Maciej Szewczyk 17 (1×3). **Sędziowali:** Tomasz Seferyński (Warszawa) i Damian Wiaderny (Łódź). Komisarz: Wacław Woźniowski (Łódź). Widzów: 200.

■ 7. kolejka II ligi koszykówki męskiej – grupa B (2017.10.28): KS Rosa-Sport Radom – Syntex Książek Łowicz, ŁKS AZS UŁ SG Łódź – KKS Tur Basket Bielsk Podlaski (s, godz. 15.00), MUKS Hutnik Warszawa – Dziki Warszawa (s, godz. 16.00), OKK Sokół Ostrów Mazowiecka – ZKS Stal Stalowa Wola (s, godz. 18.00), TBV Start II Lublin – PKK Żubry Biały-stok (s, godz. 18.00), AZS UJK Kielce – AZS UMCS Lublin. Pauza: KK Legia II Warszawa.



Do zwycięstwa ekipę Syntex Książek poprowadził Daniel Nieporęcki (pierwszy z prawej)

Koszykówka | 5. kolejka II ligi męskiej

Derby regionu dla Syntex Książek

Bardzo cenne zwycięstwo odnieśli w meczu 5. kolejki II ligi koszykarze Syntex Książek Łowicz. W środę 18 października podopieczni trenera Roberta Kucharka pokonali na wyjeździe ŁKS AZS UŁ SG Łódź 76:64. Przed tym derbowym pojedykiem

można było mieć małe obawy. Ekipa trenera Piotra Zycha pokazała we wcześniejszych pojedynkach, że w tym sezonie jest bardzo groźna, dlatego łowiczanie wiedzieli, że walka o zwycięstwo nie będzie łatwa. Jednak team Syntex Książek zagrał dobre zawody

w prestiżowych derbach regionu łódzkiego wygrał 76:64.

Książacy podeszli do meczu skoncentrowani i zaczęli go bardzo dobrze. Szybko wyszli na prowadzenie 5:0 po akcjach Karola Dębskiego, jednak w kolejnych minutach gospodarze zagraли nieco lepiej i to oni wygrwali po 10 minutach 21:20.

W drugiej odsłonie ŁKS prowadził do 16. minuty (29:27). Od tego momentu inicjatywę przejęli koszykarze Syntexu, którzy wyszli na prowadzenie po rzutach wolnych w wykonaniu Mateusza Gładkiego i Bartłomieja Bojko. Przed przerwą skuteczny był Damian Tokarski i po jego rzutach łowiczanie wygrwali 38:29.

Trzecia odsłona była wyrównana, ale Książacy cały czas kontrolowali wynik i utrzymywali przewagę ok 10 oczek. W 25. minucie przewaga wynosiła już 15 oczek (39:54), jednak przed decydującą kwartą ŁKS zdołał odrobić kilka punktów i przegrywał tylko 51:59.

W ostatniej odsłonie nic złego się nie wydarzyło. Łowiczanie pewnie zmierzali po wygranej, mając cały czas bezpieczną przewagę nad rywalem z Łodzi. Na dwie minuty przed końcem łowiczanie doprowadzili do stanu 64:69, potem faulowali naszych graczy, ale



Wygrana w derbach z ŁKS zawsze bardzo cieszy.

Książacy skutecznie trafiali rzuty wolne i wygrali mecz 76:64.

Najwięcej punktów dla Książaka w Łodzi zdobyli Bartłomiej Bojko (15), Damian Tokarski (14), Karol Dębski (12) oraz Daniel Nieporęcki i Bartosz Włuczynski – po 10.

– Styl meczu nie zachwyił, ale wynik idzie w świat. Derby kolejne wygrane, a to jest najważniejsze. Poza pierwszą kwartą kontrolowaliśmy wynik meczu i skończyło się wygraną. Powinno zakończyć się zwycięstwem w większym wymiarze, ale popełniliśmy kilka błędów, być może brak koncentracji do tego się przyczynił. Będziemy to analizowali i wyciągaliśmy wnioski, bo następny mecz mamy w niedzielę z cięż-

kim przeciwnikiem i nad tym teraz musimy się skupić. Ten mecz przeszedł już do historii – ocenił po meczu trener Kucharek. **zł**

■ 5. kolejka II ligi koszykówki męskiej – grupa B: ŁKS AZS UŁ SG Łódź – Syntex Książek Łowicz 64:76 (21:20, 8:18, 22:21, 13:17)
Syntex: Karol Dębski 12, Daniel Nieporęcki 10 (2×3), Bartosz Włuczynski 10 (1×3), Maciej Cukierda 7 i Michał Kucharski 2 oraz Bartłomiej Bojko 15, Damian Tokarski 14 (1×3), Piotr Łucka 5 (1×3), Mateusz Gładki 1 i Kacper Dudek. **Najwięcej dla ŁKS:** Arkadiusz Świt 19 (5×3) i Jacek Gwarddecki 10. **Sędziowali:** W.Kusza i P. Pacek (obaj Warszawa). **Komisarz:** K. Świerzyński (Łódź).



PIĄTEK, 27 PAŹDZIERNIKA:
■ 16.30 – Hala sportowa OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U-16: UMKS Książek-2002 Łowicz – AZS PWSZ II Skierniewice;**
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **5. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.**

SOBOTA, 28 PAŹDZIERNIKA:
■ 11.00 – Boisko sportowe Zespołu Szkół w Łowiczu, ul. Grunwaldzkiej 9; **9. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E2: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – GLKS Laktoza Łyszkowice**
■ 12.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **11. kolejka II ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C2: MUKS Pelikan-2004 Łowicz – WKS Wieluń;**
■ 16.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **11. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej trampkarzy C1: MUKS Pelikan-2003 Łowicz – AKS SMS Łódź;**

NIEDZIELA, 29 PAŹDZIERNIKA:
■ 11.15 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **14. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan Łowicz – MKS Etik;**
■ 14.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **11. kolejka I ligi wojewódzkiej piłki nożnej juniorów A2: MUKS Pelikan-2001 Łowicz – KS Ceramika Opoczno;**

PONIEDZIAŁEK, 30 PAŹDZIERNIKA:
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej (rocznik 2002-2004) w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców;**

WTOREK, 31 PAŹDZIERNIKA:
■ 10.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Powiatowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej (rocznik 2002-2004) w tenisie stołowym dziewcząt i chłopców;**

PIĄTEK, 3 LISTOPADA:
■ 10.00 – Hala sportowa Gimnazjum nr 1 w Łowiczu, Al. Henryka Sienkiewicza 62; **Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej (rocznik 2002-2004) w unihokeju dziewcząt i chłopców;**
■ 19.00 – Bar Maja w Łowiczu, ul. Dworcowa 8; **6. edycja XIX Otwartych Mistrzostw Łowicza w dartsie 501 d.o.** Gogo

REKLAMA

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

myjnia bezdotykowa
geometria zawieszenia 3D

PROMOCJA

każde badanie techniczne bierze udział w kwartalnym losowaniu weekendu dla dwóch osób w ekskluzywnym hotelu

Zwycięzca pierwszego losowania, P. Adrian, spędzi weekend w 5* hotelu w Sopocie. Gratulujemy! Następne losowanie w styczniu.

Zapraszamy: **Główno ul. Czackiego 12** (pomiędzy ul. Kopernika a szpitalem)

Tel. 579-557-097. Czynne: pon.-pt. 7-19, sob. 7-15